Cena numeru 25 groszy.

DZIS 30 STRON: 16 stron „Republiki", 6 stron „Dodatku Literacko-Naukowego" i 8 stron „Panoramy".

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 22-go MAJA 1932 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr 140

# Dolar zagrożony...

## Czy inflacja jest nieunikniona? — Finansowe koła londyńskie zapatrują się bardzo pesymistycznie na sytuację w St. Zjednoczonych.

## Bank Polski zamienia swoje dolary na złoto.

Warszawa, 21 maja.

(F) Od kilku dni prasę całego świata, a nie mniej i prasę polską obiegają wiadomości odpierające pesymizm w stosunku do dolara. Jak się dowiadujemy, wiadomości te pochodzą ze źródeł propagandowych Stanów Zjednoczonych, którym zależy na przeprowadzeniu

**inflacji kredytowej**

przy całkowitem zachowaniu obecnego kursu dolara. Dążeniem obecnej polityki finansowo-walutowej Stanów Zjednoczonych jest podniesienie poziomu cen przy

**absolutnem zachowaniu obecnego kursu dolara.**

Zagranica jednak odnosi się do sytuacji dolarowej bardzo pesymistycznie. Dowodem tego są głosy londyńskie i opinja, jaka panuje w Bazylei, w kołach Międzynarodowego Banku Wypłat.

Koła te twierdzą, że

**dolar nie utrzyma się długo na obecnym poziomie**

i musi nastąpić inflacja. Koła londyńskie twierdzą, że polityka banków rezerwowych w Stanach Zjednoczonych doprowadziła do tego, że w okresie od 7 kwietnia do 12 maia r. b. zwiększyły one swe portfele obligacjami rządowemi o 500 mil. dolarów, a więc mniej więcej o 56 proc.

Wyjaśnić należy, że obligacje rządowe są obligacjami właściwie biorąc pożyczki wewnętrznej i służą jednocześnie do pokrywania obiegu pieniężnego. Jednem słowem, obligacje te zaliczone są, narówni ze złotem i dewizami zagranicznemi, do pokrycia obiegu banknotów dolarowych w Ameryce.

Rząd Stanów Zjednoczonych w ten sposób pragnął, aby banki posiadając zwiększone pokrycie, zwiększyły emisję i przez udzielenie kredytów ożywiły życie gospodarcze w Stanach. Jednak banki związkowe, należące do Federal Reserve anulowały częściowo tę politykę, zmniejszając stan udzielonych przez siebie kredytów o 164 mil. dolarów.

Tak więc polityka liberalna banków centralnych zakończyła się

**wyścigiem w nabywaniu solidnych papierów państwowych,**

a nie zasilaniem kredytami przemysłu, gdyż trudności obecnej sytuacji kredytowej nie polegają na tem, że nie ma gotowości udzielania kredytów, lecz że brak jest solidnych dłużników.

Innemi słowy, w Londynie twierdzą, że zakupywane przez banki rezerwowe obligacje musiałyby dojść do astronomicznych cyfr, by mógły wywrzeć zamierzoną zwyżkę cen wbrew innym tendencjom rynku pieniężnego, to jest, że

**inflacja będzie musiała dojść do bardziej zaawansowanej fazy, w której nie będzie mogła być kontrolowana.**

Jednem słowem, finansowe sfery londyńskie przekonane są, że wślad za inflacją kredytową, która przybiera tak wielkie rozmiary,

**musi nastąpić inflacja kursu dolara gotówkowego.**

Odgłosy te doszły wczoraj do Warszawy. Alarmujące wiadomości z zagranicy przyczyniły się do wzbudzenia nieufności do waluty dolarowej wskutek czego zaobserwować można było niemal zupełne ustanie obrotów dolarem gotówkowym.

Bank Polski zmuszony był wczoraj obniżyć kurs dolara z 8.87 na 8.86 w sprzedaży, a płacił sam tylko 8.85. Przy okienkach walutowych Banku Polskiego brak zupełnie kupców na banknoty dolarowe, natomiast pokazały się znów bardzo długie ogonki sprzedających tę walutę. Jak się dowiadujemy

**Bank Polski wysyła codzień od 50 do 100 tysięcy dolarów drogą morską do New Yorku, gdzie zamienia je na złoto.**

Złoto to ma w najbliższym czasie przybyć do Polski do skarbca Banku Polskiego. Według obiegających pogłosek, w bieżącej dekadzie Bank Polski wykaże duże zwiększenie zapasów złota, przypuszczalnie od kilku do 10 miljonów złotych.

# Niepokój na giełdach.

## Francja i Holandja wycofują złoto z Ameryki.

Warszawa, 21 maja.

**Wiadomości z giełdy paryskiej, londyńskiej i amsterdamskiej mówią o obniżeniu się kursu dolara w tranzakcjach terminowych o kilka punktów.**

**Kupcy europejscy zachowują w tranzakcjach dolarowych wielką rezerwę i ostrożność. Niepokój budzą ustawiczne trasporty złota, wysyłane z Ameryki do Europy.**

**Na niemiecki parowiec „Bremen" załadowano wczoraj 38 miljonów dolarów w złocie, z czego większa część przeznaczona jest dla Holandji, reszta zaś dla Francji i Belgji.**

**Parowce „President Harding" i „Aquitania" przywiozły wczoraj do Francji ładunek złota w ilości 220 baryłek. Wczoraj również zawinął do portu w Cherbourgu okręt „Paris" wiozący 148 beczek złota i 64 sztaby srebra dla Banku Francuskiego.**

**Brak zaufania do dolara, a co za tem idzie ponowne masowe wycofywanie złota z Ameryki przez banki europejskie, znajdują uzasadnienie w ciężkiej wewnętrznej sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych.**

**Niesłychana nędza, jaka panuje wśród 10 miljonów bezrobotnych, jest źródłem olbrzymiego wrzenia, które nie wyklucza wybuchu rozruchów głodowych.**

**Wszelkie dotychczasowe projekty uzdrowienia gospodarki okazują się niewystarczające.**

Lwów, 21 maja.

**Wczoraj i dziś toczyła się przed wojskowym sądem okręgowym rozprawa w trybie doraźnym, przeciw szeregowcowi Wasylowi Zakuchlakowi, oskarżonemu o dezercję i szpiegostwo. Rozprawy toczyły się przy drzwiach zamkniętych.**

**Sąd skazał Zakuchlaka na karę śmierci.**

**Naskutek odniesienia się obrońcy skazanego do p. Prezydenta Rzplitej o ułaskawienie— kara śmierci została Zakuchlakowi zamieniona na dziesięcioletnie ciężkie więzienie.**

# Widmo rewolucji w Grecji.

## Strejk generalny rozszerza się. — Walki uliczne w Tracji i Macedonji. — Dymisja rządu.

Ateny, 21 maja.

**Ruch strajkowy wśród urzędników przybiera coraz bardziej na sile. Strajk urzędników poczt i telegrafów przeprowadzany jest w całej pełni.**

**Komunikacja pocztowa jest prawie zupełnie unieruchomiona.**

**Władze widziały się zmuszone zwolnić urzędników komunikacyjnych, którzy prowizorycznie obsługiwali poczty, gdyż przez nieumiejętne obchodzenie się poniszczyli aparaty, ponadto otwierali listy polecone, pobierali fałszywe opłaty, narażając skarb państwa na straty.**

**Strajk rozszerzył się dzisiaj także na urzędników celnych i podatkowych. — Urzędy celne świecą pustką. Czynności celne załatwia policja.**

**Premjer Venizelos oświadczył, iż strajk urzędników traktuje jako ruch rewolucyjny, a kraj, jako znajdujący się w stanie wojny.**

**Wszyscy urzędnicy pocztowi, którzy do oznaczonego przez rząd czasu nie stawią się do pracy, postawieni zostaną przed sąd wojenny za dezercję.**

**Położenie zaostrza się jeszcze przez to, że opozycja według wszelkiego prawdopodobieństwa odrzuci na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu rządowy projekt ustawy prasowej.**

Sofja, 21 maja.

**Od nocy piątkowej obiegają w Sofji trudne do sprawdzenia wiadomości o strajku generalnym w Grecji i w związku z tem, o krwawych walkach na ulicach miast greckiej Macedonji i Tracji.**

**Walki te mają być następstwem rewolty robotników fabryk tytoniowych. Sofijski dziennik „Wreme" donosi, że w Xanthi, Drama, Guemuerdjina doszło do walk między policją i uzbrojonymi robotnikami.**

**Robotnicy ustawili na ulicach barykady, które dopiero zdobyły wojskowe samochody pancerne.**

Ateny, 21 maja.

**Rząd podał się do dymisji.**

# Kobieta pokonała Atlantyk.

Harbourgrace, 21 maja. (PAT)

**Lotniczka Amelja Erhard, która rozpoczęła wczoraj sama lot transatlantycki przebyła ocean i wylądowała wczoraj w London—Derry w Irlandji.**

**Podczas podróży swej w ciągu kilku godzin lotniczka walczyć musiała z gwałtowną burzą. Jakkolwiek Amelja Erhard wylądować zamierzała w Paryżu to jednak dotarła ona jedynie do Irlandji z powodu uszkodzenia rezerwuaru samolotu, które to uszkodzenie powstało w czasie burzy.**

# Armja japońska w obronie ludu

## Wojsko żąda zmniejszenia podatków i ciężarów, które ponoszą klasy średnie i robotnicy.

## Przed nominacją nowego premjera.

Paryż, 21 maja.

Z Dalekiego Wschodu donoszą, iż podróż księcia Saioni do Tokio odbyła się w asyście 50-ciu policjantów.

Natychmiast po przybyciu do stolicy książę rozpoczął konferencje z rozmaitemi osobistościami dworu, rady cywilnej oraz sfer politycznych.

Możliwe, że już dziś przyjęty będzie u cesarza na audjencji, **na której ustalone zostanie nazwisko premjera, mającego utworzyć przyszły gabinet.**

**Wczoraj aresztowano generalnego sekretarza japońskiej federacji chłopskiej, u którego znaleziono petycję, ujętą w energiczną formę, zwracającą uwagę księcia na straszliwą nędzę, przeżywaną przez farmerów oraz na konieczność zaradzenia tej nędzy.**

Wybitni dowódcy wojskowi oświadczyli księciu, **iż zamierzają wprawdzie ukarać przykładnie wojskowych, którzy brali udział w aktach terorystycznych, dodali przytem jednak, że, o ile nie uczyni się zadość żądaniu młodych wojskowych, nie będą oni w stanie utrzymać ładu i dyscypliny.**

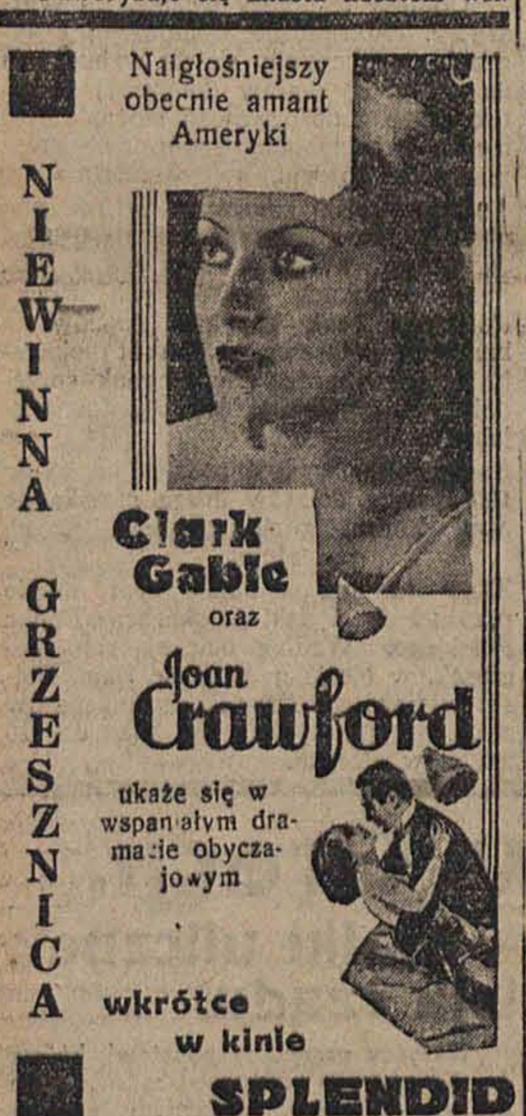
**Dowódcy wojskowi domagają się całkowitej reformy warunków socjalnych i gospodarczych.**

Armja, o ile ma być silna, powinna mieć ścisły kontakt z narodem, którego broni i którego interesy reprezentuje.

Faworyzuje się miasta kosztem wsi.

Podatki powinny być podzielone w ten sposób, ażeby ulżyły nadmiernym ciężarom klasy średniej i robotników, natomiast powinny być pobierane znacznie wyższe podatki od spadków.

**Rząd powinien objąć kontrolę nad większością głównych** gałęzi przemysłu **oraz nad środkami** komunikacyjnemi. Należy wziąć pod uwagę również sprawę podziału ziemi.




## Stracenie zwyrodniałego mordercy.

Nowogródek, 21 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Ostatnio ludnością powiatu nowogródzkiego wstrząsnęła wiadomość o bestjalskiej zbrodni, dokonanej przez mieszkańca wsi Wierzbiec, gminy Niecniewice, Stefana Laćko.

Laćko w ohydny sposób zamordował w kłótni ojca swego i brata.

W dniu 20 b. m. sąd nowogrodzki w trybie doraźnym skazał Stefana Laćko na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano.

Charakterystyczne jest to, że morderca już przebywając w więzieniu, groził, iż w taki sam sposób, jak zabił ojca, zamorduje również matkę.

# Min. Jędrzejewicz na Pomorzu.

## *Minister jest zadowolony z wyników inspekcji.*

Grudziądz, 21 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W swej podróży inspekcyjnej po zachodnich województwach Rzplitej minister dr. Jędrzejewicz przybył dzisiaj samochodem z Torunia do Grudziądza.

Minister zwiedził gmach i warsztaty doświadczalne państwowej szkoły budowy maszyn, interesując się żywo postępami prac uczniów.

Min. Jędrzejewicz zwiedził następnie jedną ze szkół powszechnych, kilka szkół średnich i zawodowych, gimnazjum klasyczne, seminarjum nauczycielskie i gimnazjum żeńskie.

We wszystkich szkołach minister witany był owacyjnie i przyjmowany bukietami żywego kwiecia.

W rozmowie z przedstawicielem P. A. T. oświadczył minister, że odniósł jak najlepsze wrażenie ze swej podróży inspekcyjnej, skonstatował bowiem wysoki poziom nauki w szkołach pomorskich i wzorowe pomieszczenia szkolne, przedewszystkiem zaś zwrócił uwagę ministra zdrowy i czerstwy wygląd dziatwy szkolnej oraz dobre postępy w nauce.

W godzinach popołudniowych p. minister wyjechał samochodem do Pelplina na zaproszenie ks. bisk. Okoniewskiego.

# Niemcy gwałcą przepisy o mniejszościach.

## *Mowa ministra Zaleskiego w Genewie.*

Genewa, 21 maja.

**Rada Ligi przystąpiła dziś do rozpatrywania skargi mniejszości niemieckiej w Polsce na rzekomo niesprawiedliwą parcelację majątków ziemskich, należących do niemców.**

Zgodnie z wnioskiem referenta, japończyka Nagaoka, postanowiono stworzyć komisję, która sprawę tę zbada i przedłoży Radzie na wrześniowem posiedzeniu.

**Minister Zaleski w mowie swej wystąpił ostro przeciwko postępowaniu rządu niemieckiego, który interpretuje dowolnie przepisy o postępowaniu mniejszościowem przez wnoszenie skargi mniejszościowej na radę.**

Przepisy te wyraźnie mówią, że należy w wypadkach takich wykluczyć wszelkie momenty polityczne i interwencje członków Rady.

**Minister Zaleski zastrzegał się dalej przeciwko ogłoszeniu przez przedstawiciela Niemiec tajnego pisma komisji trzech, która sprawę tę poprzednio rozpatrywała.**

**Niemcy przez swe postępowanie pogwałciły przepisy o mniejszościach, wobec czego Polska zastrzega sobie wyciągnięcie z tego odpowiednich konsekwencji.**

## Strejk urzędników miejskich

### *odroczony w Warszawie.*

Warszawa, 21 maja.

(St) Wobec otrzymania przez magistrat warszawski pożyczki w wysokości jednego miljona złotych i przystąpieniu do wypłaty zaległych poborów, za miesiąc kwiecień i maj, pracownicy odroczyli rozpoczęcie strejku do 30 maja r. b.

## Burza nad Śląskiem

Lubliniec, 21 maja.

W czasie burzy, jaka onegdaj przeszła nad Śląskiem, z powodu oberwania się chmury zalane zostały wodą miejscowości: Kamienica, Lublsza i **Babienica, w pow. lublinieckim.**

Woda w niektórych miejscach dochodziła do półtora metra wysokości. Po upływie trzech godzin woda opadła, pozostawiając znaczne spustoszenie tak na polach, jak i w zagrodach poszczególnych gospodarstw. Bardzo znaczne szkody poniósł restaurator Emanuel Miś z Kamienicy, któremu woda zniszczyła 18 roi pszczół.

W czasie burzy uderzył piorun w stajnię Wienera w Lublszy, w dom mieszkalny Kaczugi w Banienicy oraz Bartoszowej, tamże.

W akcji ratunkowej brały udział okoliczne straże pożarne itd.

**Wypadków w ludziach nie było.**



Londyn, 21 maja

W Londynie ogłoszono raport komitetu, przeprowadzającego inwestygacje w sprawie towarzystwa Kreugera. Inwestygacje, jak głosi raport — wykazały, **że oszukańcze manipulacje Kreugera trwały od 8 lat.**

**Ogólna suma zobowiązań wynosi 60 miljonów funtów szterlingów.**

# Dalsza kompresja wydatków.

## Nowe zarządzenie oszczędnościowe. — Likwidacja urzędu emigracyjnego.

Warszawa, 21 maja.

(F) Oprócz oszczędności w wydatkach personalnych w kwocie 100 mil. zł., zaprowadzone mają być również oszczędności w dziedzinie wydatków administracyjno-rzeczowych.

**Jak się dowiadujemy, prace celem wyszukania odpowiednich sum na oszczędnościach, któreby dały drugie 100 mil. zł. są w pełnym biegu.** Odpowiednie instrukcje zostały już wydane i rozesłane do władz niższych. Wszyscy ministrowie zwracają uwagę swym władzom podwładnym **na konieczność zastosowania jaknajdalej idących oszczędności ponad granice wyznaczone dla oszczędności w roku ubiegłym.**

Wyjaśnić należy, że w roku ubiegłym instrukcje podobne zostały również wydane i wszystkie władze państwowe drugiej i pierwszej instancji dostosowały się do tych instrukcyj.

Obecnie chodzi o dalsze oszczędności, a mianowicie w dziedzinie materjałowej, w dziedzinie lokomocji, w ograniczeniu używania samochodów, zastępowania samochodów o droższej eksploatacji, samochodami o tańszej eksploatacji, oszczędności na materjałach piśmiennych, drukarskich, na świetle, opale w podróżach służbowych i przenoszeniu urzędników, w wyjazdach zagranicznych i t. d. i t. d.

**Kontrola nad przeprowadzonemi oszczędnościami spoczywać będzie w rękoch poszczególnych ministrów resortowych.** Ponadto minister skarbu, mające być dokonane oszczędności, będzie brał pod uwagę przy wyznaczaniu miesięcznych budżetów dla poszczególnych ministerstw.

Jak wiadomo, ministerstwo skarbu wyznacza z uchwalonego preliminarza na bieżący rok, budżety miesięczne, t. zw. budżety wewnętrzne, wedle których odbywa się gospodarka poszczególnych ministerstw, a więc i wszystkich ich agend.

**Jak się dowiadujemy, ze względów oszczędnościowych ma być skasowany względnie znacznie ograniczony urząd emigracyjny, który wobec dużego spadku emigracji stał się instytucją częściowo zbędną.** Ze względu na politykę oszczędnościową, rząd zamierza zredukować wydatki na ten cel do minimum.

# DESKA RATUNKU.

Kryzys i wszystkie towarzyszące mu objawy oraz jego skutki powoli sprowadzają sytuację w poszczególnych krajach **do jednego mianownika.** Ś. p. Briand mógłby się nawet pocieszyć: **nie chciały, czy też nie mogły narody połączyć się dla współżycia,** połączyła je obecnie. jeżeli jeszcze nie wspólna, to w każdym razie — **jednakowa i wszystkie odrębności niwelująca, bieda.** „Pan-Europa" z musu, z konieczności, z tytułu jednakiej choroby, która święci istny trjumf na całej kuli ziemskiej, bez różnicy szerokości geograficznej, rasy, wyznania i tradycji...

Jeszcze niedawno istniała tendencja do traktowania choroby kryzysowej **całkiem indywidualnie.** Doszukiwano się jej przyczyn **na miejscu,** w tych czy innych zarządzeniach poszczególnych ministrów, lub całego gabinetu, w takiej czy innej **polityce handlowej, celnej i skarbowej,** wreszcie kolejno i naprzemian, bądź w zbytnim liberaliźmie, bądź też — w etatyźmie: **w ścisłej zależności jedynie od tego, co kogo w danych okolicznościach najbardziej bolało...**

Dziś powoli przenika do świadomości najszerszego ogółu ten fakt niezbity, że kryzys obecny **nie jest zjawiskiem lokalnem,** spowodowanem jakiemś niefortunnem posunięciem, i że wobec tego **żaden magik domorosły i chociażby najbardziej w „gębie", czy piórze mocny opozycjonista, nie zna takiego środka, któryby przywrócił „złote czasy" z lat 1927—8.**

Kryzys przekroczył wszystkie granice państw, morza, góry, oceany i wszędzie zapanował **z identyczną niemal brutalnością i bezwzględnością.** Cokolwiek się dziś dzieje w jednym kraju, jutro stać się może, ba, przeważnie się staje. w szeregu innych. Z tego, niedającego się już zaprzeczyć faktu, wyciągnięto nareszcie jedynie możliwy wniosek: **międzynarodowy kryzys może być zwalczany tylko wspólnym, międzynarodowym wysiłkiem.**

Stąd — **Lozanna,** gdzie odbyć się ma druga **konferencja „rozbrojeniowa".** Tym razem chodzi jednak o broń, bodajże skuteczniejszą i groźniejszą, aniżeli najcięższe nawet armaty — **o broń ekonomiczną!**

Powiadają, że dla prowadzenia wojny, potrzebne są pieniądze. Jest to jeden z przesądów z przed roku 1914. Zbyt „logiczne" i trzeźwe traktowanie sprawy. nie **uwzględniające,** nprz., tej okoliczności, że **wojna sama stwarza bardzo poważne możliwości „ożywienia" gospodarczego,** a pozatem, jak doświadczenie wykazało, nie wybucha nigdy w okresie t. zw. „prosperity". lecz właśnie wręcz przeciwnie. Mówimy jednak w tej chwili o **„rozbrojeniu" ekonomicznem,** jako jedynym, gorąco zalecanym sposobie walki z powszechną klęską kryzysową. I oto, wbrew wszelkiej zdawałoby się logice, wbrew dokładnie rozumianej **i** prawidłowo ocenianej sytuacji, **na całym świecie toczy się zażarta, acz narazie bezkrwawa,** wojna ekonomiczna — **wojna wszystkich przeciw wszystkim, wojna, która tylko pogłębi i zaostrzy kryzys, rujnując po kolei wszystkich jej uczestników.**

Jak więc z tego wynika, dla wojny nie muszą istnieć **realne przesłanki i warunki sprzyjające,** jest ona niekiedy zabiegiem, przypominającym dość **ryzykowny proceder połykania noży lub tłuczonego szkła...**

Konferencja w Lozannie **ma** przynieść światu, jeżeli nie pokój, to **przynajmniej — zawieszenie broni.** Jest to stan niepewny, prowizoryczny, ale bądź co bądź o wiele pomyślniejszy od sytuacji obecnej, gdy ciężkie pociski polityki celnej, zamiast **nieść ulgę,** czynią straszliwe spustoszenia we wszystkich państwach. **Świat cały zamienić się może w czasie najkrótszym w jedno wielkie cmentarzysko, gdzie słupy graniczne dzielić będą już tylko jedną trupiarnię od drugiej...**

Na Lozannę więc zwrócone są oczy wszystkich narodów. Lozanna ma być deską ratunku.

Czy nią będzie — przekonamy się **niebawem.**

TADEUSZ GÓRSKI.







IGNACY PADEREWSKI wygłosił w New Yorku wielką mowę polityczną w obronie nienaruszalności granic Polski.
Rysował H. Landau.

# Herriot tworzy rząd

## Nie zamierza on przeprowadzić redukcji zbrojeń. — Czy socjaliści wejdą w skład rządu francuskiego

**Paryż, 21 maja.**

Na wczorajszem posiedzeniu egzekutywy partji radykalno-socjalistycznej zapadły postanowienia zwołania plenarnego posiedzenia komitetu wykonawczego na dzień 31 maja.

Kongres socjalistów odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 29 maja. Lewe skrzydło radykałów domagało się przyjęcia oferty socjalistów w sprawie warunków współpracy w rządzie. **Jednakże większość uczestników wczorajszego posiedzenia koncepcję tę zwalczało.**

W dniu 31 maja Herriot wygłosi wielkie przemówienie, w którem zdefinjuje wytyczne polityki przyszłego rządu radykalnego. Poza tem egzekutywa radykałów omawiała sprawę kartelu lewicy lub koncentracji republikańskiej.

**W kołach politycznych twierdzą, że Herriot skłania się raczej ku myśli rządu szerokiej koncentracji republikańskiej z udziałem grupy Tardieu.** „Echo de Paris" stwierdza, że radykali odrzucają postulaty socjalistów **w sprawie globalnej redukcji budżetu armji oraz nacjonalizacji kolei i ubezpieczeń społecznych.** Zdaniem pisma Herriot poza prezesurą gabinetu obejmie również tekę spraw zagranicznych. W skład nowego rządu wejdą następujący wybitni przywódcy radykałów; Chautemps, b. premjer i minister spraw wewnętrznych. Deladier, b. minister kolonji i wojny oraz przewodniczący stronnictwa, Rene Renoult — b. minister sprawiedliwości, Queuilie — b. długoletni minister rolnictwa, George Bonnet — b. minister skarbu, Marchandeau — b. minister marynarki handlowej, Abel i Gardey, którzy byli swego czasu podsekretarzami stanu.

Socjaliści departamentu Sekwany którzy stanowią najsilniejszą grupę w stronnictwie socjalistycznem, odbyli podczas Zielonych Świąt zjazd. Na zjeździe zapadła uchwała, **że socjaliści, nie powinni uchylać się od wzięcia odpowiedzialności za udział w rządach.**

# Ciągłość polityki francuskiej.

## Zasadnicze decyzje pozostawia Tardieu swemu następcy.

**Paryż, 21 maja.**

Dziś odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem premjer Tardieu przedstawił sytuację zagraniczną oraz podał do wiadomości zarządzenia, jakie poczynił w celu zapewnienia ciągłości i obrony tez francuskich w toku odbywających się rokowań w sprawach rozbrojeniowych, odszkodowań i zagadnień naddunajskich.

Premjer zaznaczył przytem, że powstrzymał się od wszelkich zasadniczych decyzji, które winny być zarezerwowane dla przyszłego rządu. Rada ministrów aprobowała jednomyślnie instrukcje, jakich Tardieu udzielił we wzmiankowanych sprawach przedstawicielom dyplomatycznym oraz delegacji francuskiej w Genewie.

Zkolei rada ministrów przyjęła zarządzenia w sprawie wzmocnienia kontroli nad cudzoziemcami przebywającymi we Francji.

# Rząd pruski ustąpił.

## Czy następcą Brauna będzie hitlerowiec?

**Berlin, 21 maja.**
(Polska Agencja Telegraficzna).

**Wobec zakończenia kadencji sejmu pruskiego, premjer Braun podał się do dymisji, wraz z całym gabinetem.**

**Dotychczasowy rząd pełnić będzie swe funkcje do czasu powołania nowego premjera przez sejm.**

**Komuniści postanowili wstrzymać się od głosowania nad wnioskiem narodowych socjalistów, żądającym przywrócenia dawnego regulaminu sejmowego, przewidującego, iż wybór premjera następuje zwykłą większością głosów.**

**Jak wynika z dotychczasowych posunięć narodowi socjaliści zamierzają przeforsować swego kandydata na premjera i na prezesa sejmu pruskiego. Przez obsadzenie tych dwuch stanowisk narodowi socjaliści chcą uzyskać decydujący wpływ na sejm i rząd pruski.**

# Zgon ambasadora

## Turcji w Warszawie

Warszawa, 21 maja.

Nocy dzisiejszej zmarł nagle wskutek ataku sercowego pierwszy ambasador **republiki tureckiej w Warszawie p. Dżewad - Bej.**

Objął on placówkę w Warszawie w dniu 20 grudnia roku ubiegłego, a 2 stycznia r.b. złożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające.

*Rady dla pań.*

## Dobra gospodyni.

Jeść trzeba — żeby żyć — to wiadomo. Ale dlaczego większość potraw gotujemy, względnie przyprawiamy przed spożyciem. Odpowiedź prosta: bądź to, żeby ułatwić organizmowi trawienie, bądź to, żeby usunąć szkodliwe własności surowca, bądź wreszcie, żeby nadać lepszy smak. Wszystkie te odpowiedzi są słuszne, a można z nich wyciągnąć wniosek, że w ręku gospodyni w znacznej mierze leży zdrowie domowników.

Niesmaczne jedzenie odbiera apetyt, a jeśli równocześnie jest źle strawne, niedość sytne, to wówczas najsilniejszy człowiek ulegnie i zachoruje.

Dobra gospodyni musi pamiętać, że w przygotowanych przez nią potrawach winno być tyle rzeczy sycących, albo lepiej powiedziawszy odżywczych, aby człowiek na jej stole zyskiwał te siły, które przy pracy traci.

Wiadomo już oddawna, że najłatwiej strawnym i dającym stosunkowo najwięcej siły pokarmem jest cukier; wiadomo również, że dorosły, ciężko pracujący mężczyzna powinien spożywać około 1 kg. cukru na 10 dni; kobiecie ta ilość może wystarczyć na 12 dni, a dziecku, w zależności od wieku nawet na dłużej.

Po przeczytaniu tej wskazówki, zastanówmy się nad tem, o ile mniej cukru dostają członkowie naszych rodzin, którzy spożywają cukier tylko wtedy, kiedy piją herbatę lub kawę. Tymczasem cukru można i trzeba używać do przyprawiania wszelkich potraw, a więc mącznych i mięsnych, ryb, jarzyn i zup, podobnie jak to czynimy z solą. Tylko, że sama sól nie stanowi środka odżywczego, a jedynie wzmaga wytwarzanie kwasów trawiennych i nadaje potrawom smak. Cukier zaś odżywia a także bardzo polepsza smak gotowanych potraw.

Dlatego też dobra gospodyni wypisze w swej kuchni hasło:

szczypta soli — szczypta cukru
i będzie je stosowała przy gotowaniu.

## Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

NIEDZIELA, dnia 22 maja 1932 r.

10.00—11.45: Transmisja Nabożeństwa z Krakowa

11.58—12.15: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący i komunikat meteorologiczny z Warszawy.

12.15—14.00: Poranek Symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Marja Mokrzycka (sopr.), Halina Leska (mezzopr.) Adam Dobosz (tenor) i Aleksander Michałowski (bas) oraz Cór Opery Warszawskiej. W programie utwory L. van Beethovena.

1. Uwertura: „Coriolan".
2. Symfonja IX-ta.

14.00—15.00: Przerwa.



15.00—15.55: Muzyka ludowa w wykonaniu ork. Adama Stromberga. Tr. z W-wy.

15.55—16.20: Program dla dzieci.

1. Radjotygodnik dla dzieci starszych i młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie" w oprac. J. Milewskiej.
2. Opowiadanie dla dzieci starszych p. t. „Kółko powstańców" — wygł. profesor Aleks. Janowski. Tr. z W-wy.

16.20—16.40: Płyty gramofonowe.

16.40—16.55: „Kolej żelazna i pneumatyk" — wygł. inż. Czesław Taracha. Tr. z W-wy.

16.55—17.15: Płyty gramofonowe z W-wy.

17.15—17.30: „Co lekarz widzi przez szybę okienną" — wygł. dr. Jerzy Szpakowski. — Tr. z W-wy.

17.30—17.45: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". Tr. z W-wy.

17.45—19.00: Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Krystyna Dawbór-Muśnicka (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.). Tr. z W-wy.

19.00—19.20 Rozmaitości.

19.20—19.30: Komunikat Sportowy Łódzki.

19.30—19.45: Odczytanie programu na dzień następny, kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów.

19.45—20.15: Słuchowisko p. t. „Paryżanin" podług Skiby. Transm. z Krakowa.

20.15—21.55: Koncert z Poznania.

21.55—22.10: Kwadrans literacki — opowiadanie Jana Wiktora p. t. „Zdrada Kaczora". Tr. z Warszawy.

22.10—22.40: Koncert chóru Lutni Warszawskiej. Tr. z Warszawy.

22.40—22.55: Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe z Warszawy.

23.00—24: Muzyka taneczna z W-wy.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

10.45. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.

12.10. KRÓLEWIEC. Koncert symfoniczny.

19.30. PRAGA. „Les dragons de Villars" — opera komiczna Maillart'a.

20.00. LANGENBERG. „Zaczarowany zamek", operetka Millöckera.

20.00. SZTUTGART. „Don Cezar", operetka Dellingera

20.10. WIEDEŃ. „Die Fahrt ins Blaue" komedja de Flersa i Caillaveta.

20.45. RZYM. „Cnotliwa Zuzanna", operetka Lehara.

21.00. MEDJOLAN. Transm. opery.

21.05. LONDYN REGIONAL. Koncert symfoniczny.

### AUTO-ASENIZACJA „HYGJENA".

W mieście naszem powstała na wzór europejskich miast pożyteczna placówka, a mianowicie: zakład oczyszczenia dołów biologicznych zapomocą hermetycznie zamkniętych samochodów.

System ten jest obecnie przyjęty we wszystkich kulturalnych miastach europejskich i odbywa się w sposób hygjeniczny, szybki (automatycznie) bez żadnej woni, dzięki absolutnie hermetycznemu zbiornikowi i spalaniu się gazów.

Całkowite oczyszczenie domu dokonane jednorazowo trwa nie dłużej niż 10 minut od chwili wjazdu samochodu w podwórze.

Zakład ten p. f. „Auto-Asenizacja Hygjena" mieści się przy ul. Skwerowej Nr. 3 tel. 247-29.

## Odznaczone firmy

*na wystawie w Tel Awiwie.*

(F) Na międzynarodowej wystawie palestyńskiej w Tel Awiwie następujące firmy otrzymały wyróżnienia: Ejtingon i S-ka akcyjna — medal srebrny za drukowane towary włókiennicze. Brun i Rowiński z Warszawy — medal srebrny za trykotaże, Landau i Weile z Łodzi dyplom za filce, Pe-Pe-Ge z Grudziądza — medal srebrny za obuwie gumowe.

### ODCZYT POSŁA D-ra JERZEGO SCHIMMLA W STOWARZ. EKONOMISTÓW POLSKICH W ŁODZI.

W ramach odczytów ekonomicznych, urządzanych staraniem Stowarzyszenia Ekonomistów Polskich w Łodzi, 8-my zkolei odczyt wygłosi w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 20-ej w lokalu własnym, — Andrzeja 6, II p., — członek Stowarzyszenia Dr. Jerzy Schimmel, docent Uniwersytetu Poznańskiego, poseł na Sejm, na temat: „Miejska renta gruntowa". Wstęp dla członków i zaproszonych gości — bezpłatny.

### FIRMA „PLUTOS" w NOWYM LUKSUSOWYM LOKALU.

Jedna z najsłynniejszych i najbardziej znanych fabryk czekoladowych „Plutos", która zdobyła sobie najbardziej wybredną i wymagającą klijentelę, dzięki swym doskonałym wyrobem, ulegając prośbom licznych rzesz kupujących postanowiła otworzyć w Łodzi właściwą placówkę sprzedaży.

Przez wiele tygodni sklep przy ul. Piotrkowskiej 55 był okolony drewnianym płotem. Działy się za nim niesamowite misterje, to też każdy był ciekaw jak będzie wyglądał sklep firmy „Plutos". Spodziewano się wiele ale to co ujrzano w rzeczywistości, po odsłonięciu płotu, przekroczyło najśmielsze wyobrażenia. Łódź otrzymała piękny przybytek sprzedaży, jeden z najładniejszych lokali w Łodzi.

W najbliższym czasie powstanie jeszcze z tyłu dodatkowy lokal z kilkoma stolikami do którego będzie można przybyć na filiżankę czekolady, a który stanie się niewątpliwie najmilszem miejscem rendez-vous publiczności łódzkiej.

Luksusowy towar w luksusowym sklepie i w dodatku po niewygórowanej, przystępnej cenie — oto hasło, które przyświecało firmie „Plutos" i zostało przez nią całkowicie zrealizowane.

# KRONIKA

MAJ
22
NIEDZIELA

Dziś Trójcy Św.
Jutro Dezyderego

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 3.33 |
| Zachód słońca | 19.31 |
| Wschód księżyca | 23 34 |
| Zachód księżyca | 4 55 |
| Długość dnia | 15.53 |
| Przybyło dnia | 7.50 |

## Wielkie upały

*panują w całej Polsce.*

(i) Upały, panujące już od kilku dni, osiągnęły wczoraj swói punkt kulminacyjny. Już z samego rana, o godz. 8-ej, temperatura wynosiła 22 stopnie C. a o godz. 10-ej podniosła się do 26 stopni. Od tego momentu rozpoczął się gwałtowny wzrost temperatury która w południe osiągnęła 34 stopnie.

O godz. 7 wiecz., gdy zwykle żar dzienny opada, notowano jeszcze 28 st. C.

Tak wielkich upałów w miesiącu maju jeszcze nie mieliśmy, a podkreślić należy, że w ostatnich latach temperatura 35 stopni była najwyższą, jaką notowano w okresie letnim.

Nic dziwnego więc, że zapotrzebowanie na wodę sodową i napoje chłodzące było wczoraj w Lodzi niezwykłe. Jak nas informowano, o godz. 3-ej po pol. był moment, kiedy fabryki nie mogły nadążyć z wykonaniem zamówień.

## Wisielec w lesie

*Samobójstwo młodego robotnika.*

(gr) Przechodnie w Łagiewnikach Małych pod Łodzią, zauważyli w zagajniku ciało, wiszące na jednem z nielicznych wysokich drzew w tej okolicy. Zaalarmowany posterunek policji wydelegował dwuch funkcjonarjuszy, którzy odcięli zastygłe już zwłoki.

Przy denacie znaleziono dokumenty na nazwisko 24-letniego Józefa Piaseckiego, mieszkańca Łagiewnik Małych. W toku dochodzenia wyszło na jaw, że Piasecki — nie posiadający ostatnio zajęcia — zdradzał skłonności do alkoholu i upijał się często. Na tem tle powstawały kłótnie w rodzinie Piaseckiego. Wczoraj po ostrej wymianie zdań z rodzicami, w stanie zupełnie nietrzeźwym, denat wybrał się na spacer i — nie wiadomo — czy w szale pijackim, czy też z całą świadomością — powiesił się na drzewie na pasku.

Piasecki nie zdradzał tendencyj samobójczych.... (g)



### WYJAZD WOJEWODY JASZCZOŁTA

W dniu wczorajszym p. wojewoda łódzki, Wł. Jaszczołt, udał się do Warszawy, celem uzyskania kredytów na zatrudnienie bezrobotnych w Łodzi.

Powrót p. wojewody nastąpi w początkach przyszłego tygodnia.

### Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127) A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37) Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). (p).





## Pobór rocznika 1911

*Kto ma się stawić jutro.*

W poniedziałek, dnia 23-go maja rb., powinni się stawić przek Komisją Poborową Nr. 1 (ul. Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie III Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S. Sz. Sch. T.

We wotrek, dnia 24-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się od liter: U. W.

Przed komisją poborową Nr. 2 (ulica Ogrodowa 34) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VI Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. S. Sz. Sch. T. U. W. Z. Ż. Ź.

oraz mężczyźni rocznka, zamieszkali na terenie VII-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają sie od liter: N. R.

We wtorek, dnia 24-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki 21) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenach: II i III Komisarjatu Policji Państwowej.

We wtorek, dnia 24-go maja r. b., powinni się stawić mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie V-go Komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K. L. Ł. M. N. O. P. R. S. Sz. Sch. Ś.

# Kain przed sądem doraźnym.

## Brat zabił brata, żeby mu zabrać... 65 złotych.

## 20-letniemu Zalasie grozi kara śmierci.

(a) W dniu jutrzejszym przed sądem doraźnym staje 20-letni Stanisław Zalasa, mieszkaniec wsi Bełdoń powiatu łódzkiego.

Rozprawa doraźna rozpocznie się o godzinie 10-ej rano pod przewodnictwem wicepreseza Sądu p. Illinicza, w asyście sędziów Kozlowskiego i Jarmułowicza. Oskarżenie wnosi prokurator Zliczyński, obronę zaś adwokat D. Forelle.

*

Tło sprawy przedstawia się następująco.

Dnia 26 kwietnia r. b. Józef Sikora, mieszkaniec wsi Żarnów, gminy Pucznièw, powiatu łódzkiego wracając pieszo do domu, w lesie obok wsi Bełdów

**usłyszał jęki.**

Zaciekawiony, zbliżył się nieco i znalazł w kałuży krwi leżącego mężczyznę, którym okazał się następnie Adam Witoniak.

Sikora powiadomił niezwłocznie nauczyciela Dziumbę i sekretarza gminy Eugenjusza Romana. Obaj udali się na miejsce, poczem sekretarz Roman zarządził niezwłocznie przeniesienie rannego Witoniaka do szpitala w Aleksandrowie.

W szpitalu Witoniak nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Badanie zwłok wykazało, że śmierć nastąpiła

**wskutek pęknięcia czaszki**

oraz zniszczenia tkanek mózgowych, przez ciosy, zadane tępem i ciężkiem narzędziem z wielką siłą.

W toku dochodzenia ustalono, że zabity Witosiak ostatni raz widziany był w towarzystwie swego przyrodniego brata Stanisława Zalasy. Rozpoczęto więc poszukiwania za Zalasą, a ponieważ znikł on nagle przeto podejrzenie przeciw niemu wzmogło się, tembardziej, że ostatnio pozostawał bez pracy i zdradzał skłonności do łatwego zarobkowania.

Zalasę zatrzymano w Łodzi.

**Przyznał się on do zbrodni**

i wyjaśnił podłoże jej:

Gdy około Zielonych Świąt ub. roku przyjechał do Sarnowa Jan Witoniak, który od 10 lat miał spór z Adamem Witoniakiem, w toku rozmowy namawiał Zalasę do zabicia Adama, obiecując za to 200 zł.

Następnie Zalasa spotykał się z Janem Witoniakiem w Łodzi, ten stale go namawiał do zabójstwa. Na dwa tygodnie przed zabójstwem Jan Witoniak przyjechał do Bełdowa, gdzie spotkał się z Zalasą koło cmentarza. Zalasa zgodził się na zabójstwo.

W nocy z dnia 26 na 27 kwietnia r. b. Zalasa spał u swych rodziców wraz z bratem, Adamem Witoniakiem. W czasie rozmowy Adam powiedział Zalasie, że następnego dnia udaje się do właściciela majątku Bełdów, celem omówienia kwestji spornego dębu, rosnącego na granicy gruntu dworskiego.

Gdy rano dnia 26 kwietnia Adam Witoniak udał się do dworu, Zalasa przygotował

**kij brzozowy**

i zaczaił się w lesie na ścieżce, którą miał wracać Witonia.

Spotkał powracającego i obaj szli razem. W pewnej chwili Zalasa zatrzymał się, puścił brata przed siebie, a następnie

**z tyłu zadał mu pałką brzozową silny cios w głowę.**

Witoniak zawołał wówczas

**Bracie co robisz?**

Miast odpowiedzi otrzymał jeszcze dwa potężne ciosy a gdy już padł nieprzytomny, Zalasa uderzył go jeszcze dwukrotnie w głowę. Następnie, przypuszczając, że Witoniak nie żyje, wyciągnął mu z kieszeni pieniądze zawinięte w chustkę, w sumie 65 zł., poczem udał się szosą do Podębic, gdzie wsiadł w autobus i dojechał do Aleksandrowa.

Ponieważ autobus zepsuł się w drodze, przed Aleksandrowem zmuszony był wysiąść i dojść pieszo. Tu właśnie go widziano, co naprowadziło początkowo nawet na mylne ślady.

Ustalono dalej, że Zalasa nie wiedział o dalszych pieniądzach w sumie 57 zł., które Witoniak miał w innej kieszeni. Za zrabowane pieniądze

**Zalasa kupił sobie garnitur i obuwie.**

W toku przeprowadzonego dochodzenia ustalono ponadto, że Jan Witoniak nie namawiał Zalasy do zabójstwa, lecz uczynił to z własnej inicjatywy.

Mianowicie, dowiedział się, że Witoniak Adam przybył by

**odebrać pieniądze za czynsz z wydzierżawionego gospodarstwa w sumie około 1200 złotych**

i to dało mu asumpt do napadu.

Ponadto ustalono, że pieniędzy potrzebował, by ubrać się i okazale wystąpić na uroczystościach organizowanych w dniu 3 maja r. b.

Przestępstwo Zalasy podlega karze, przewidzianej w art. 455 i 589 k. k. i na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o sądach doraźnych, tudzież przy zastosowaniu art. 15 przepisów przechodnich do kodeksu karnego

**bratobójcy grozi kara śmierci.**

Jedyną okolicznością łagodzącą jest młody wiek oskarżonego oraz dotychczasowa jego niekaralność.

# TEATR MUZYKA SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**
Dziś o godz. 4-ej p. p. po raz ostatni po cenach znacznie zniżonych rewelacyjny „Azef".

**WYSTĘPY JERZEGO LESZCZYŃSKIEGO.**
Dziś wieczorem i dni następnych czaruje i podbija widzów świetny artysta warszawski, naj bardziej rasowy amant polski Jerzy Leszczyński kreując popisową rolę w lekkiej sensacyjnej komedji L. Verneuil'a „Bank Nemo".
Oprócz mistrza zbierającego raz wraz brawa przy otwartej kurtynie, popisują się: Dunajewska, Grabowska, Madaliński, Woskowski i Szubert.

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**
Najmilej spędzi się skwarną niedzielę majową w sympatycznym teatrzyku Letnim w parku Staszica zdala od zaduchu i zgiełku wielkomiejskiego. Grana jest dziś i dni następnych o godz. 9-ej wiecz. pełna brawuty, werwy i rozmachu komedja sportowa Smólskiego „Błędny bokser" z Z. Karczewskim w popisowej roli zwarjowanego rekordzisty.
Powrót tramwajami zapewniony.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).**
Dzisiaj, w niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4 min. 15 po poł. i 8 min. 15 wiecz. „Buenos Aires" sztuka w 3 aktach Marensa, osnuta na tle życia handlarzy żywym towarem w Argentynie. Bilety w cenie od 50 gr. do 1 zł. 60 groszy do nabycia w kasie Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 od godz. 11-ej rano bez przerwy.

**Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.**
Dziś nieodwolalnie przedostatnia niedziela niezwykle ciekawej, cieszącej się dużem powodzeniem wystawy, Instytutu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza), pod nazwą „Salon Wiosenny".
Jednocześnie urządzono wystawę Nowoczesnej Sztuki Drukarskiej dającej przegląd poczynionych w tej dziedzinie wysiłków.
Galerja otwarta codziennie od godz. 11—21.

**DZIŚ ZAMKNIĘCIE WYSTAWY PRAC MALARSKICH J. MITLERA.**
Dziś w godzinach wieczorowych nastąpi zamknięcie wystawy prac malarskich J. Mitlera (Moniuszki 2), która w ciągu swego kilkutygodniowego trwania cieszyła się dużą frekwencją zwiedzających. Aktowi zamknięcia towarzyszyć będzie licytacja obrazów, która odbywać się będzie w następujący sposób, że każdy reflektant ma szanse otrzymać wybrany przez siebie obraz za dowolnie ofiarowaną sumę, jeśli nikt z następnych reflektantów ceny nie podwyższy.
Tegoż dnia odbędzie się o godz. 9-ej rozlosowanie premji w formie 3-ch obrazów. Niezawodnie więc liczni miłośnicy sztuki plastycznej nie przepuszczą okazji, by w ostatnim jeszcze dniu zwiedzić wystawę oraz by wziąć udział w licytacji.

## Występy dr. Langsnera
*dziś w Teatrze Kameralnym.*

Po wielkim sukcesie d-ra Langsnera na ogólne żądanie publiczności odbędzie się w niedzielę, o godz. 9.17 w Teatrze Kameralnym nieodwołalnie ostatni seans nowych, dotychczas niewidzianych eksperymentów z dziedziny grafologji i psychologji doświadczalnej oraz praktyk drahinizmu według Roja Joga. Będzie to bezwzględnie ostatni występ tego znakomitego uczonego.

**W CUDOWNĄ NOC MAJOWĄ.**
Noc z 28 na 29 maja — przedostatnia noc w roku bieżącym będzie dla Łodzi nocą historyczną. Karuzela łańcuchowa i łańcuchy karuzelowe, schody taśmowe i taśmy schodowe „kolejka" przed kolejką wysokogórską, „hiszpańskie ognie" i jeden ognisty hiszpan Manuel D'Oliveira, bułgarski herkules i herkulesowy bułgar (Koleff i Martynoff) artystki i artyści, osoby cywilne i wojskowe, ludzie wszystkich stanów napełnią śmiechem i wrzawą łódzki „Luna Park", mieszczący się przy zbiegu ul. Sienkiewicza i Traugutta na majówce dziennikarskiej „Od wieczora do wieczora".
O tej feerycznej zabawie będziemy jeszcze pisali.
Na najdłuższym nawet allonge'u wekslowym nie spisałby nikt tego tysiąca atrakcyj i niespodzianek jakie czekają mieszkańców naszego miasta bez względu na stan, płeć, wyznanie, narodowość, wiek i zdolność płatniczą.



# Mieszkania na letniskach staniały.

## Mimo to, frekwencja jest bardzo mała. — Nikt nie może sobie pozwolić na jednorazowy znaczny wydatek.

## Pesymizm w mieście i na wsi.

(s) Rok rocznie o tej porze, gdy ciepłe pogody majowe zwiastują nam zbliżające się w szybkiem tempie lato, na letniskach podmiejskich rozpoczynał się już ożywiony ruch. Łodzianie wyjeżdżali wynajmować mieszkania na okres letni.

W pierwszej połowie maja już zazwyczaj trzy czwarte wszystkich mieszkań na letniskach były wynajęte. Prześcigano się niemal wzajemnie, albowiem każdy chciał wybrać dla siebie najodpowiedniejsze mieszkanie, w dobrym punkcie, słoneczne, suche itd.

W tym roku, ze względu na podwyżkę cen paszportów zagranicznych oraz ze względu na kryzys, który uniemożliwia wielu ludziom spędzenie lata w uzdrowiskach, spodziewano się powszechnie, że na letniskach podmiejskich zapanuje jeszcze bardziej ożywiony ruch. Tymczasem okazuje się, że ludzie nie mają pieniędzy nie tylko na wyjazd zagranicę, czy do uzdrowisk, ale nawet

**muszą odmówić sobie wypoczynku na wsi.**

W dniu wczorajszym przeprowadziliśmy ankietę wśród wielu właścicieli pensjonatów na letniskach podmiejskich oraz wśród właścicieli will. Jak się okazuje,

**popyt na mieszkania jest bardzo mały.**

Wszędzie panują przeraźliwe pustki. Od czasu do czasu przyjeżdża ktoś, kręci się od willi do willi, od domku do domku, wypytuje o ceny, kręci głową i ostatecznie, niezdecydowany, powraca do Łodzi.

Mimo, że właściciele domków, doskonale zdając sobie sprawę z panującego w Łodzi kryzysu i przerażeni dotychczasowemi pustkami na letniskach i brakiem amatorów, bardzo poważnie zredukowali ceny komornego, mało kto może sobie obecnie pozwolić na wydatek w wysokości kilkuset złotych, który nadto nie może być pokryty wekslami. Właściciele domków na letniskach doskonale orjentują się w obecnych stosunkach łódzkich i kategorycznie odmawiają przyjęcia weksli,

**domagając się zapłaty w gotówce i do tego z góry.**

Jak nas informowano, jeszcze przed dwoma tygodniami, gdy było stosunkowo chłodno, małe mieszkanie na letnisku, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, kosztowało 700 złotych. W bieżącym tygodniu, aczkolwiek mamy już bardzo ciepłe dni, zwiastujące zbliżanie się lata siedmiomilowemi krokami, cena ta spadła do 550 a nawet do

**500 złotych za cały sezon.**

Są to nie tylko sporadyczne wypadki — tak dzieje się we wszystkich miejscowościach na Wiśniowej Górze, na Czarneckiej Górze, w Moszczenicy i t. d. Dość wysoko narazie jeszcze kształtują się ceny na tych letniskach, które mają połączenie tramwajowe z Łodzią, a więc w Rudzie Pabjanickiej, Langówku, Helenówku, Adelmówku, Kałach i t. d. Niewątpliwie i tam jednak w najbliższych już dniach tendencja ta osłabnie.

Na Wiśniowej Górze, która stale cieszyła się największą frekwencją, jako letnisko położone stosunkowo blizko od Łodzi i w dość ładnej miejscowości, w tym rku

**wynajęto dotąd zaledwie kilka mieszkań.**

W pensjonatach są większe zgłoszenia ale również nieproporcjonalnie mniejsze aniżeli w latach ubiegłych.

W Marysinie, Rudzie, Langówku, Teofilowie, Kałach, jednym słowem na letniskach, położonych pod samą Łodzią, do których prowadzi linja tramwajowa, również nie wynajęto dotąd nawet 20 proc. wszystkich mieszkań.

Ludność średnio i mało zamożna znajduje się obecnie w takiej sytuacji materjalnej, że mimo nawet obniżonych cen komornego na wsi, nie może sobie pozwolić na jednorazowy wydatek 500 do 600 złotych.

Jak będzie dalej — trudno w tej chwili przewidzieć. Faktem jest wszakże, że już w ubiegłym roku, kiedy sytuacja była lepsza, letniska podmiejskie nie miały 100-procentowej frekwencji. Z tych względów właściciele will i domków nastrojeni są bardzo pesymistycznie, mimo to nie mogą pogodzić się z myślą, że trzeba będzie jeszcze bardziej obniżyć ceny mieszkań.



# Katastrofa budowlana.

## Zawalenie się dwupiętrowej oficyny.

**W dniu wczorajszym na posesji przy ulicy Zawiszy 30, miała miejsce katastrofa budowlana, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.**

**Na posesji tej mieści się drewniana dwupiętrowa oficyna, zabytek dawnego budownictwa. Ściany oficyny, szczególnie od strony zachodniej były już mocno zniszczone i osłabione, wskutek czego nastąpiło zawalenie się częściowe ściany, a pod tym ciężarem wygięły się również ściany niższych pięter.**

**Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, w chwili zawalenia się ściany, nikogo nie było w mieszkaniu zagrożonem, jakoteż nikt nie został przygnieciony upadającemi belkami i cegłami.**

**Niezwłocznie na miejsce wypadku przybyła policja, a następnie komisja budowlana. Wezwano robotnicze pogotowie z pośród robotników warsztatów miejskich, którzy podług wskazówek komisji zabezpieczyli walące się ściany.**

**Ponieważ jednak dom jest zagrożony przeto wszystkie zamieszkałe rodziny ewakuowano do innych mieszkań, do czasu przeprowadzenia odpowiedniego remontu.**



# Fabryka sacharyny w Warszawie

## została wykryta przez policję stołeczną

(St) W ostatnich czasach zauważono w Warszawie znaczne ożywienie na nielegalnym rynku szmuglowanej sacharyny. Po zlikwidowaniu szeregu band przemytniczych, grasujących na wschodniej i zachodniej granicy państwa, ożywienie nieco ustało, obecnie jednak ponownie wzmogło się. Wszczęte dochodzenie ustaliło, że

*sacharyna jest wyrabiana na miejscu.*

Była ona gorsza od przemycanej z zagranicy. Agentów sacharyny poddano obserwacji i po ustaleniu adresu fabryki, władze wkroczyły wczoraj do mieszkania w domu przy ul. Nowolipie 22.

W zamkniętym pokoju, którego okna były szczelnie zasłonięte, znaleziono kompletnie urządzoną

*fabrykę do wyrabiania sacharyny,*

maszynę do wybijania pastylek wyrobu niemieckiego, aparaty do sporządzania połączeń chemicznych, dwie puszki sacharyny kryształowej, i 800 puszek do sacharyny, oraz cały komplet maszyn. Jak ustalono, fabryka była urządzona systemem przenośnym, i

*co parę tygodni zmieniała lokal,*

tak, że trudno było ją wykryć. W czasie dochodzenia ujawniono sensacyjny szczegół. Okazało się, że właścicielem fabryki jest

*znany kupiec warszawski,*

którego nazwisko, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane jest w tajemnicy.



**Z TOWARZYSTWA „DANTE ALIGHIERI".**
Siedziba Towarzystwa „Dante Alighieri" mieści się obecnie przy ul. Narutowicza 32.
Sekretarjat i biblioteka czynne w środy od godz. 6 do 7 wiecz. i w soboty od 12 do 1 w południe.
Przyjmuje się zapisy na kursy języka włoskiego.

# ARTUR SZYK o ŁODZI

Moje miasto rodzinne posiada wielkie, dobre serce.—Pierwszy nauczyciel, prof. Kacenbogen.— Karykatury znienawidzonych matematyków. — Pierwsze odznaczenie za rysunki. — Studja, wojna i kabaret „Bi-ba-bo”. — Przyjaźń z Juljanem Tuwimem.

## „Kocham każdą ulicę, każdy dom, każdy kamień mojego miasta”.

Od pewnego czasu panuje w Łodzi ożywiony ruch malarski.

W gmachu Geyera, Piotrkowska 74 który z czasem otrzymać powinien nazwę „Pałacu sztuki“, odbywają się teraz równocześnie trzy indywidualne pokazy prac malarzy reprezentujących trzy odmienne kierunki twórcze. Ewenementem jednak dla miłosników sztuki plastycznej jest **wystawa miniatur Artura Szyka,** która otwarta została przed kilkoma dniami.

Przyglądając się kilkudziesięciu planszom istotnie wielkich dzieł, jak epokowy „Statut Kaliski“, „Historja walk Washingtona“ i „Bolivara“, „Pakt Ligi Narodów“. Ilustracje do powieści Lewinsohna „Ostatnie dni Shylock'a“ i wiele innych cennych prac, rzuca nam się poprostu w oczy sentyment z jakim Artur Szyk odnosi się do naszego miasta. Bowiem słynny dziś na całym świecie artysta

**na wszystkich niemal pracach swoich wypisuje słowo Łódź.**

Pełni wdzięczności za tak godne rozsławienie na świecie naszego miasta łapiemy mistrza i w przytulnym kącie wystawy, udekorowanej w stylu mauretańskim, nawiązujemy z nim rozmowę.

— Ponieważ przed pewnym czasem mistrz już wyłuszczył nam swoje credo artystyczne, pragnąłbym teraz dowiedzieć się czegoś o jego dzieciństwie i pierwszych latach w Łodzi.

— Tu w Łodzi stawiałem pierwsze swoje kroki, tutaj przeżyłem burzliwą swoją młodość i z miastem tem związany jestem tysiącem nici. Łódź, pomimo grubej warstwy brudu na ziemi i dymu na niebie, **posiada wielkie, dobre serce, jakiego bodaj nigdzie na świecie znaleźć nie można.** Proszę mi wierzyć, że nie przemawia przezemnie jakieś zaślepienie patrjotyczne, lecz istotne doświadczenie. W życiu mojem wiele już podróżowałem, zwiedziłem mnóstwo miast w Europie i Azji, a choć wszędzie byłem przyjmowany gościnnie, takiej atmosfery serdeczności, jak w Łodzi nigdzie nie znalazłem. Niezawodnie w dużej mierze decydują tutaj moje wspomnienia z lat dziecinnych, gdyż **każda ulica, każdy dom, ba, każdy kamień niemal — połączony jest z jakiemiś mglistemi wspomnieniami.**

— Urodziłem się na ulicy ongiś Cegielnianej 5. Jeszcze po dziś dzień szukam na ścianach pokojów tych plam atramentowych ołówków kolorowych, które były dziełem mojem w okresie, gdy doszedłem do świadomości, że potrafię coś robić. A nad kwestją, co mianowicie robić — długo się nie zastanawiałem, zacząłem malować. Gdy miałem lat pięć matka moja zaprowadziła mnie **do szkoły rysunkowej Kacenbogena,** która miała już swoją tradycję malarską i do której uczęszczali Berman, Brauner, Mędrzycki i inni. Prof. Kacenbogen przyjął mnie z otwartemi ramionami i wyraził nawet chęć uczenia mnie bezpłatnie.

— Pasowanie 6-letniego chłopca na artystę i przepowiednie wielkiej przyszłości, podziałały na mnie najfatalniej, **zostałem strasznym „zarozumialcem“ i łobuzem.** Gdy sobie przypominam te psikusy, które płatałem wówczas swoim rówieśnikom, to nawet dziś włosy na głowie, których nie mam już wiele — stają mi dęba. Lecz, by zostać malarzem, twierdzili rodzice moi, należy także czegoś się uczyć i ku memu największemu „utrapieniu“ oddano mnie do Zgierskiej Szkoły Handlowej. W tym czasie, w roku 1905, wybuchł głośny swego czasu strajk szkolny więc bez namysłu przyłączyłem się do niego i **najgłośniej hałasowałem na dziedzińcu szkolnym.**

—Bezpośrednio potem zostałem przeniesiony do Szkoły Handlowej Klosa w Łodzi. Nie mówiąc już o mojem ogólnem słabem **zamiłowaniu do nauki, czułem poprostu fizyczny wstręt do matematyki.** Dziennik mój aż roił się od pał i dwój z tej dziedziny. Trzeba było w jakikolwiek sposób wywrzeć swoją zemstę na profesorach. Więc wszystkie zeszyty matematyczne, od pierwszej do ostatniej **stronicy opatrzone były karykaturami znienawidzonych matematyków.** Zeszyty te zostały oczywiście wówczas skonfiskowane i ja musiałem nieraz za to gorzko pokutować. **Skonfiskowane zeszyty znajdują się teraz w muzeum szkolnem, a na wystawie prac szkolnych w Częstochowie, zeszyty te, które były powodem niejednej łzy chłopięcej, zdobyły dla gimnazjum Klosa — odznaczenie.**

Dzięki więc swojej nienawiści do matematyki zostałem karykaturzystą. Ten rodzaj malarstwa uprawiałem intensywnie przez dłuższy czas i do dziś dnia kontynuuję, aczkolwiek w mniejszym zakresie.

— Jedyną prawdziwie słoneczną chwilą w mojem życiu szkolnem, był **moment otrzymania nagrody za rysunki.** Była to luksusowa monografja o Matejce, pióra Witkiewicza. Pod wpływem tej książki zacząłem, wzorem mistrza Jana rysować obrazy batalistyczne, oczywiście na moją ówczesną modłę młodzieńczą.

— Za namową dyrektora Klosa, który widział, że duszę się poprostu w murach szkolnych, wysłali mnie rodzice w roku 1911 do Akademji Juljana w Paryżu, gdzie pracowałem pod kierownictwem profesorów Royera i Boschet'a. Po dwuch latach wracam do kraju i kontynuuję swoje studja w Krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych, w klasie prof. T. Axentowicza. Teraz, będąc już dojrzałym dwudziestoletnim młodzieńcem, udaję się w podróż artystyczną na wschód — do Palestyny i do Konstantynopola. Tutaj zetknąłem się z arcydziełami wschodnich mistrzów iluminatorskich, które wywarły na mnie fascynujące wrażenie, i odtąd postanowiłem w tym duchu malować. Wybuchła w międzyczasie wojna, zmusza mnie do powrotu do kraju i po pewnym czasie ocknąłem się, **jako żołnierz rosyjski.** W momencie, gdy armja rosyjska opuszczała Łódź, miast pójść z moim pułkiem, najspokojniej w świecie poszedłem sobie do domu i zostałem. Nie wiem, co mnie natchnęło wówczas do takiego postępowania, lecz jestem szczęśliwy, że tak się stało. Inaczej spoczywałbym niezawodnie w jakiejś bratniej mogile i nie mógłbym ilustrować „Paktu Ligi Narodów“, który, żywię nadzieję, nie dopuści do dalszych bezmyślnych rzezi, czemu dałem wyraz w swojej pracy.

— W tym czasie zacieśniają się **węzły przyjaźni między mną a Juljanem Tuwimem.** Razem kombinujemy, razem szukamy jakiegoś źródła zarobków i owocem tych poszukiwań staje się powstały w 1916 roku **efemeryczny kabaret artystyczny „Bi-ba-bo“ w „Savoyu“,** dla którego Tuwim pisywał piosenki, ja zaś malowałem dekoracje, robiłem karykatury i artystyczne plakaty. Po pewnym czasie ukazała się również wspólna nasza praca p. t. „Rewolucja w Niemczech“.



Karykatury moje znajdują również gościnę na łamach „Kurjera Świątecznego“, „Muchy“, „Republiki“, „Expressu Ilustrowanego“ i t. p.

W roku 1921 po powrocie z frontu gdzie walczyłem, jako ochotnik, przenoszę się do Paryża i teraz następuje już okres poważnej i intensywnej pracy, której owocem są dzieła, które dziś prezentuję moim ziomkom.

Nadejście żony mistrza Artura Szyka wraz z jego uroczą córeczką przerywa naszą miłą pogawędkę.

**E. Bar.**

# Z Łodzi do Zakopanego

### jest dalej, niż z Warszawy do... Wiednia.

## Wady nowego rozkładu jazdy na kolejach.

(i) Dziś w nocy, o godz. 0.01 nastąpiła zmiana w rozkładzie jazdy pociągów w komunikacji wewnętrznej i zagranicznej. Należy przyznać, że pod wieloma względami widać pewne polepszenie zarówno w rozkładzie jazdy pociągów, jak i szybkości pociągów. Z drugiej jednak strony nowy rozkład jazdy zlikwidował szereg bardzo ważnych połączeń, bądź też przesunął godziny odjazdu i przyjazdu, tak niefortunnie, że naraził przez to pasażerów na wielkie niewygody.

Chcemy być sprawiedliwi i przedewszystkiem omówmy udogodnienia. W pierwszym rzędzie wymienić należy największą zdobycz nowego rozkładu jazdy — pociąg ekspresowy Warszawa-Wiedeń, z którym Łódź ma połączenie w Koluszkach. Pociąg ten uruchomiony został pod hasłem „śniadanie w jednej stolicy — kolacja w drugiej“. Jest on rzeczywiście najszybszym pociągiem w Polsce i jednym z najszybszych w Europie. Przy wyjeździe z Warszawy o godz. 7.30 rano jest się w Wiedniu o godz. 8.30 wiecz. Pociąg ten jedzie z szybkością 80 klm. na godzinę, lecz szybkość ta wzmaga się miejscami do 100 klm. na godzinę.

Pociąg ten tworzy nową wielką tranzytową linję przez Polskę: **państwa bałtyckie — Polska — Czechosłowacja — Austrja — Włochy i odwrotnie.**



Jest to niemal jedyne udogodnienie, jakie warto zanotować w nowym rozkładzie jazdy. Natomiast dzienna komunikacja przez Poznań z Berlinem i Paryżem przedłużona została o półtorej godziny przez postoje na szeregu małych stacyjek.

Jeśli chodzi o komunikację wewnętrzną, a szczególnie jeśli chodzi o Łódź, **oddaliliśmy się, dzięki niepojętej polityce, od Krakowa, Zakopanego, Krynicy i t. d.**

Pisaliśmy już o skasowaniu dogodnych połączeń z Krakowem. Dodać do tego pragniemy, że niewiadomo dlaczego na linji Kraków—Zakopane wprowadzono tyle postojów, na każdej stacyjce, że pociąg jedzie tam z szybkością

**zaledwie 35 klm. na godzinę.**

Wadliwe połączenie otrzymaliśmy również z Gdynią. Podróż na tej najważniejszej w państwie linji trwa ponad 9 godzin, zamiast — gdyby linję skierowano przez Elau — 4 i pół godzin. Zagranicą, gdzie wybrzeże morskie jest również oddalone o 300 klm. jeździ się nad morze tak, jak u nas do letnisk podmiejskich — wyjeżdża się rano, a wraca wieczorem. U nas, miast się polepszać, sytuacja stale się pogarsza.

## Włókniarze domagają się

### zwołania konferencji z przemysłowcami.

(i) **Wczoraj po poł. odbyło się pod przewodnictwem posła Szczerkowskiego posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókniarzy. Na posiedzeniu omówiono dokładnie plan akcji o zawarcie nowej umowy zbiorowej w przemyśle, a narazie postanowiono już w poniedziałek wystosować do inspektoratu pracy pismo z prośbą o zwołanie wspólnej konferencji z przemysłowcami.**

**Bezpośrednio po posiedzeniu w związku klasowym odbyło się posiedzenie komisji międzyzwiązkowej robotników przemysłu włókienniczego, który został utworzony dla przeprowadzenia wspólnej akcji. Na posiedzeniu obecni byli delegaci związku klasowego, Ch. D., „Praca“ i kartelu Z. Z. P.**

**O godz. 6 po poł. zapadła uchwała o zwrócenie się do inspektora pracy z prośbą o zwołanie w terminie najpóźniej do dnia 8 czerwca wspólnej konferencji z przemysłowcami. Na konferencji przedstawiciele robotników domagać się będą zawarcia nowej umowy zbiorowej na dotychczasowych warunkach.**

## Fałszywe pogłoski
*o rozruchach w Jugosławji.*

Wobec tego, że ukazały się w prasie wiadomości o rozruchach w Jugosławji, dowiadujemy się, że wszystkie te pogłoski i informacje są nieprawdziwe. Szerzone one są m. in. dla zaszkodzenia ruchowi turystycznemu w Jugosławji.



### ZAINTERESOWANIE PARCELACJĄ ŁAGIEWNIK A.

Rozpoczęta parcelacja Łagiewnik A. (przy kolonji Rogi, 4 klm. od ul. Brzezińskiej) wywołała zainteresowanie ogólne ze względu na malowniczę położenie pagórkowate tej suchej i ślicznej miejscowości, co stwierdzają wszyscy zwiedzający.

Dążeniem każdego inteligenta jest posiadanie własnego domu i na własnej ziemi, co właśnie umożliwiają śliczne parcele Łagiewnickie w pobliżu miasta (komunikacja autobusowa rozpocznie się w tych dniach).

Informacje u W. Grossmana. Piotrkowska 56, tel. 203-93 i 208-86.

### WYCIECZKA POLSKIEGO TOURING KLUBU.

Polski Touring Klub, Oddział w Łodzi organizuje dla członków P. T. K i wprowadzonych gości we czwartek, dnia 26 maja br. w święto Bożego Ciała wycieczkę do Łowicza.

Dla członków, nieposiadających własnych środków lokomocji, podróż odbędzie się autokarem. Cena przejazdu autokarem w obie strony dla członków P. T. K. i ich najbliższej rodziny zł. 9, dla wprowadzonych gości zł. 10. Zbiórka przed siedzibą tymczasową P. T. K. przy ul Moniuszki 2, we czwartek 26 bm. o godz. 7.45. Wyjazd autokaru, samochodów i motocykli o godz. 8-ej przez Zgierz Piątek, Bielawy. Przed Łowiczem w miejscu wskazanem przez komandora krótki odpoczynek, następnie wspólny wjazd do miasta. Po skończonej procesji i zwiedzeniu Łowicza spożycie pod gołem niebem zabranego ze sobą posiłku.

Przyjazd do Łodzi około godz. 20-ej.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat P. T. K. Moniuszki 3, tel. 207-00 do środy, dnia 25 bm. do godz. 12-ej.

### KONSUM NA LATO.

Okres upałów, jaki nastał zmusza wszystkich ludzi do ubierania się odpowiednio. Najbardziej stosowne materjały na upały letnie dla pań, jak woale, muśliny, batysty, etaminy, towary jedwabne tkaniny letnie wyrobu Widzewskiej Manufaktury na sukienki szlafroki, bluzeczki itp. w najmodniejszych kolorach i najelegantszych deseniach, nabyć można po wyjątkowo niskich cenach, tylko w jednym w mieście naszem domu towarowym „KONSUM" przy Widz. Man. (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16).

Także dla panów posiada Konsum olbrzymi wybór wytwornej bielizny, najwyższej jakości, którą poleca po cenach niżej konkurencyjnych.

Pomimo ogólnej stagnacji w salach KONSUMU roi się od konsumentów pragnących wykorzystać rzadką okazję nabycia najlepszych towarów po najniższych cenach.

## Sensacyjne walki w cyrku sportowym

Wczorajsze walki w cyrku sportowym były niezmiernie ciekawe.

Walka dwóch tytanów Oliveiry z Garkowienką, była prowadzona w błyskawicznem tempie. Obaj zadziwiali widownię swą nadludzką siłą. Walka nie przyniosła rezultatu; chociaż pod koniec Garkowienko zduszony „krawatem" znajdował się w poważnem niebezpieczeństwie.

Piękną i budzącą dreszcze emocji walkę stoczył Krauzer i Torno. Piękny, herkules żydowski, sprzeciwstawił rutynowanemu i groźnemu zgierzaninowi, nadspodziewanie dzielny opór, uzyskując wynik nierozstrzygnięty.

Kawan miał twardy „orzech do zgryzienia" w walce z brutalnym Martynoffem. Udało się wreszcie potężnemu wiedeńczykowi założyć nelsona i zwyciężyć bulgara w 20 minucie.

Dwuch brutali Orlow i Holuban porządnie się natłukli, rozśmieszając do rozpuku widownię. — Zwyciężył w 17 minucie Orlow.

Koleff i Szczerbiński budził swą piękną techniczną walką okrzyki zachwytu. Zwyciężył w 10 minucie piękny i sympatyczny student bulgarski.

Dzisiejsze walki zapowiadają same sensacje: **Torno walczy z Orlowem, Kawan z Garkowienką, Krauzer z Holubanem (decydująca aż do rezultatu) Martynoff ze Szczerbińskim (decydująca aż do rezultatu) i Oliviere z Koleffem (decydująca do rezultatu).**

## Konferencja w izbie skarbowej
*w sprawach rzeźników łódzkich.*

W ubiegłym tygodniu organizacje rzeźnicze, zarówno chrześcijańskie jak i żydowskie, odbyły konferencje z władzami skarbowemi, a następnie ogólne zebrania swych członków, w sprawach spłacania zaległości podatkowych w formie zbonifikowanej. Ustalono, że od dnia 23 b. m. przy Spółdzielczym Banku Przemysłu Mięsnego (Radwańska 60) uruchomiony zostanie czasowo wydział informacyj podatkowych, celem którego będzie ścisłe informowanie zainteresowanych płatników o wysokości wpłaconych w swoim czasie kwot podatkowych, wyszukiwanie ewentualnych niedokładności oraz wszelkie starania o spłacie zaległości podatkowych w formie zbonifikowanej. Władze skarbowe przyrzekły w tej sprawie wszelką pomoc, idącą po linji wyszukania, ewentualnie nieujawnionych w księgach bierczych sum, wpłaconych w swoim czasie przez rzeźników w rzeźniach przy uboju.

Na zebraniach rzeźniczych, na których powyższe posunięcia zostały całkowicie zaaprobowane, postanowiono również, w porozumieniu z Izbą Rzemieślniczą w Łodzi, przeprowadzić lustrację wszystkich warsztatów i sklepów rzeźniczych. W związku z powyższem we wtorek dnia 29 b. m. trzy komisje lustracyjne rozpoczną swą działalność. Komisje te będą sprawdzać uprawnienia zawodowe właścicieli przedsiębiorstw rzeźniczych i wędliniarskich.

## Ruch autobusowy
*tylko na zasadzie koncesji.*

Jak nam komunikują z urzędu wojewódzkiego w dniu 18 kwietnia br. w Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 336 została ogłoszona ustawa z dnia 14-go marca 1932 r. o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi mocą której przemysł autobusowy oraz przewozowy będzie podlegał przepisom o przemyśle koncesjonowanym.

W związku z powyższem urząd wojewódzki — dyrekcja rob. publ. — od dnia 18 kwietnia br. przerwał wydawanie zezwoleń na uruchomianie nowych linij autobusowych według dotychczas obowiązujących przepisów.

Osoby, które w chwili ogłoszenia ustawy wykonywały przewóz osób lub towarów, na zasadzie wydanego przez Urząd Wojewódzki — Dyrekcję Rob. Publ. — zezwolenia mogą go dalej wykonywać bez uzyskania koncesji aż do zużycia posiadanych pojazdów mechanicznych nie dłużej jednak niż przez okres 2 lat, licząc od daty ogłoszenia ustawy z warunkiem, że w ciągu 3 miesięcy, t. j. do dnia 18 lipca br. uzyskują od Urzędu Wojewódzkiego — D. R. P. zatwierdzenie rozkładów jazdy (plany przewozów), taryfy cen oraz złożą kaucję albo polisę ubezpieczeniową na zabezpieczenie roszczeń za śmierć lub cielesne uszkodzenie podróżnych i obsługi pojazdu.

Zatwierdzeniu podlegają taryfy cen oraz rozkłady jazdy, które zostały w b. r. wydane przez U. W. — D. R. P.; zatem ci wszyscy przedsiębiorcy autobusów, którzy dotychczas starych rozkładów jazdy na nowe nie wymienili winni niezwłocznie a nie później jak do dnia 10-go czerwca zgłosić do tut. U. W. — D. R. P. stosowne podania.

Odnośne formularze na podania można otrzymać w U. W. — D. R. P. pokój 33 oraz w Zw. Właścicieli Autobusów w Łodzi, ul. Wólczańska 230. Wypełnione podania należy złożyć w odnośnem Starostwie.

O uzyskanie rozkładów jazdy na rok 1932 mogą ubiegać się tylko te przedsiębiorstwa, które w dniu 18 kwietnia istotnie wykonywały przewóz na podstawie uprzednio nabytych praw.





# SPORT

## Dzisiejsze mecze
*ligowe w kraju.*

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną w kraju następujące spotkania ligowe: Legja — Warszawianka w Warszawie, Pogoń — Ruch na Śląsku, Warta — Wisła w Poznaniu, Czarni — Garbarnia we Lwowie i Cracovia — 22 p. p. w Krakowie.

## Hakoah—W.K.S. 1:1 (1:1).
*Wczorajszy mecz piłkarski*

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz o mistrzostwo klasy A WKS — Hakoah zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Wynik spotkania nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż WKS miał znaczną przewagę nad przeciwnikiem a w drugiej połowie meczu nie schodził formalnie z boiska biało-niebieskich. Bohaterem spotkania był znów Rappoport, który bronił wspaniale i uchronił drużynę swą od klęski. Bramkę dla Hakoah uzyskał Gertek, dla WKS-u Lenart. Sędziował p. Rettig. Szczegółowe sprawozdanie w dzisiejszym „Expressie".

### PIERWSI MATURZYŚCI.

Dnia 21 maja 1932 r. następujący uczniowie Społ. Pols. Gimn. Męskiego w Łodzi, otrzymali świadectwo dojrzałości: Bernic Michał, Bialer Roman, Birencwajg Jan, Błaszkowski Marjan Cederebaum Izaak Drukier Bolesław, Edelberg Maksymiljan, Frenkiel Jakób, Fuks Mieczysław, Ginsberg Marjan, Hamburger Józef, Hirszberg Alfred, Kałecki Aleksander, Kalisz Rudolf Kaufman Leon, Kochański Władysław, Krzak Abram, Lauenburg Rubin Litmanowicz Jan, Łucki Leon, Miniewicz Józef, Praszkier Wiktor Rajmic Rudolf, Sendowski Władysław Smażanowicz Bolesław, Śniadowicz Anatol, Taxin Jakób, Weyland Leon.

**Nieście pomoc najbiedniejszym!**

Dodatek Literacko-Naukowy

# Redukcja zbrojeń.




Dziś redukować wszystko wszędzie
Najnowszym mody jest nakazem,
Więc w domu, w biurze, na urzędzie
Mamy redukcje raz za razem.

A nawet Liga, żądna chwały,
Redukcję zbrojeń stworzyć chciała,
Jednak po sesjach długotrwałych
Zredukowała... czubek działa.

*W. Drozdowski.*

# Tajemnica kobiety współczesnej.

Czy kochająca i kochana żona może zdradzać swego męża. — Paradoksy wolnomyślnych niewiast.

## Sensacyjna sztuka, wystawiona w teatrze Reinhardta.

(r) Wiedeński teatr Reinhardta wystawił w tych dniach nową sztukę Melchiora Lengyela p. t. „Anioł", która stała się tematem dyskusji nie tylko wśród publiczności teatralnej, nie tylko w salonach literackich i w kołach naukowych, lecz wzbudziła bodaj największe zainteresowanie wśród najszerszych warstw społecznych. Sztuka ta bowiem wysunęła pytanie, które musi zastanowić każdego człowieka:

**— Czy kobieta kochająca i kochana ma prawo zdradzać kochającego i kochanego męża?**

„Anioł" Lengyela nie jest komedją. Jest głęboką sztuką społeczną, ubraną w formę komedjową. Dlatego też treść jej wywarła tak wielkie wrażenie i stała się przedmiotem wielkiego zainteresowania.

Bohaterka sztuki, Ewelina, jest młodą, piękną, doskonale wychowaną kobietą. Mąż jej, który jest profesorem, ubóstwia ją. Ona również gorąco kocha swego męża, tak, iż musi się wydawać, **że jest to najbardziej przykładne małżeństwo na świecie.** Drugi akt cały wypełniony jest najpiękniejszą idyliczną miłością małżeńską. Akcja rozgrywa się w mieszkaniu szczęśliwej pary, w Londynie. Ale widz spogląda na tę idyllę i wielką miłość z największem zdumieniem, gdyż znajduje się jeszcze pod wrażeniem aktu pierwszego.

W pierwszym bowiem akcie Ewelina znajduje się w Paryżu, **w eleganckim domu schadzek,** który utrzymuje jakaś matrona. Zachowuje się ona w sposób, że odrazu widać, **iż nie jest tam po raz pierwszy.** Przyjechała wprost swego kochanego i kochającego męża. Dlaczego to uczyniła? Czy był to głód wrażeń, czy żądza przygód, czy też wreszcie jakiś nadnaturalnie podniecony instynkt płciowy Niewiadomo. Ale doskonale charakteryzuje to odpowiedź jednej z dam z towarzystwa, która również często przybywa do tego domu schadzek.

**— Dlaczego tyle się mówi o równouprawnieniu, a zabrania się kobietom czynić to, co wolno czynić mężczyznom? Czyż najbardziej kochający mąż nie pozwala sobie od czasu do czasu na „skok w bok" (Seitensprung)? A dlaczego tego nie wolno uczynić kobiecie?**

A więc Ewelina jest w domu schadzek, gdzie poznaje jakiegoś anglika, który powrócił z Indji. Spędza z nim całą dobę. Anglik zakochał się w niej. Pragnie, by porzuciła ten dom i udała się wraz z nim. Zaopiekuje się nią. Ożeni się. Ale Ewelina pamięta, że ma męża. Na jego zaklęcia odpowiada żartami. Nie chce mu nic o sobie powiedzieć, prócz tego, że **nazywa się Ewelina, a że w domu tym nazywają ją „aniołem".**

— Czy spotkamy się kiedykolwiek? — pyta zrozpaczony anglik.

— Być może — odpowiada zagadkowo Ewelina.

Spotkanie nastąpiło prędzej, aniżeli oboje przypuszczali. Anglik, jak się okazało, jest **starym przyjacielem jej męża i w końcu drugiego aktu zjawia się niespodziewanie w domu profesora.** Opowiada mu o czarującej kobiecie, którą poznał w domu schadzek w Paryżu.

— Gdybyś wiedział, przyjacielu, jaka to niezwykła kobieta. Chciałem ją zabrać stamtąd, ożenić się z nią. Nie chciała.

W tym momencie **wchodzi do pokoju Ewelina.** Anglik zrywa się z miejsca, ale opanował się siłą woli. Ewelina zachowuje się zupełnie swobodnie, jakdyby go nie znała. A gdy profesor na chwilę wychodzi z pokoju i gość zwraca się do niej, nazywając ją po imieniu, **spogląda na niego chłodno, oświadczając mu, że się pomylił.**

W trzecim akcie wszyscy spotykają się w Paryżu w domu schadzek. Anglik udał się tam w nadziei, że znów ujrzy swą nieznajomą i aby się upewnić, że istotnie jest to żona przyjaciela. Ewelina pojechała, gdyż pragnie się z nim raz jeszcze spotkać. **A profesor, który został zatruty jadem podejrzenia, udaje się tam, by sprawdzić, kim jest ta Ewelina, o której opowiadał przyjaciel.**

Następuje tragiczna scena spotkania. I w najbardziej emocjonującym momencie kurtyna spada. A widz opuszcza teatr, jak uczeń, któremu zadano do rozwiązania trudne zadanie: **czy kobieta w takiej sytuacji, jak Ewelina, może zdradzać swego męża.**

Autor twierdzi, **że może.** Kobieta współczesna nawet w miłości żąda urozmaicenia. Nie chce być monogamistką. To jej nie wystarcza. Miłość jest wielkiem zaczarowanem królestwem — dlaczegoż więc żąda się od kobiety, by poznała tylko jeden kącik tego królestwa? Kobieta-monogamistka okrada się sama niemiłosiernie. Przypomina anegdotę o pewnym lordzie angielskim, który przez całe życie nic innego nie jadał jak rozbefy, a gdy umierał, największem jego zmartwieniem było, że **nie wie, jak smakują inne kotlety.**

Tak twierdzi autor przez usta wszystkich kobiet, które przewijają się przez elegancki dom schadzek.

Ale czyż istotnie kobieta może pod względem miłości otrzymać równouprawnienie. Sam ustrój fizyczny kobiety i mężczyzny stwarza taką sytuację, że **mężczyzna może bezkarnie zrywać kwiaty zadowolenia, a kobieta nie.** Albowiem miłość dla kobiety ma zgoła inne następstwa, nie tylko fizyczne, ale i psychiczne. Każda kobieta, nawet zupełnie podświadomie, **dąży w swej miłości do tego, by zostać matką.** Normalna kobieta jest monogamistką, podczas gdy mężczyzna każdy jest poligamistą.

Ale współczesna kobieta nie chce widzieć tej różnicy. Domaga się ona równouprawnienia pod każdym względem, nawet pod względem miłości. Czy ma rację i słuszność? Jest to jedno z najbardziej aktualnych zagadnień w współczesnem małżeństwie.

N. Tas.

A. RENNIKOW.

## Sierota.

Mikołaj miał półtora roku, gdy opuścił Rosję. Mówił już wówczas i odróżniał ojca od matki. Nie mógł zrozumieć, dlaczego pewnego jesiennego ranka zawleczono go na okręt i dlaczego wszyscy tak się tłoczyli. Ojciec stał z nim na pokładzie, podczas gdy matka pobiegła do szpitala po babcię, a gdy przybyła na brzeg, okrętu już nie było.

W Konstantynopolu Mikołaj bardzo rzadko widywał ojca. Dobra, siwa kobieta brała go na kolana, gdy płakał. I mówiła przytem jakieś dziwne słowa:

— Koljeńka, ja jestem twoją nową babcią...

---

Kolja miał trzy lata, gdy przybył z ojcem do Bułgarji. Nowej babci już nie było, zato przybyła nowa ciotka. Miała zawsze wilgotne usta i czarne, kręcone włosy. Rzadko brała malca na kolana, ale była dlań dobra i częstowała go cukierkami.

Pewnego wieczoru ojciec wrócił do domu rozpromieniony. Pocałował czule ciotkę, potem synka i usiadł z papierosem w ustach na brzegu łóżka. Puszczając kłęby cuchnącego dymu, zapytał:

— Kolja, czy wiesz kto to jest?..

— Wiem. Ciotka.

— Nie, mój drogi.. Teraz to już nie jest ciotka, tylko twoja matka...

---

Kolja miał pięć lat, gdy w Paryżu zaczęły się dziać dziwne rzeczy. Matka z czarnemi, kręconemi włosami znikła. Ojciec był przez długi czas smutny i milczący. Nowa babcia z sąsiedztwa brała codzień Kolję do siebie.

Pewnego dnia znowu przyszedł wesoły.

— Kolja, ubieraj się, przechodzimy do innego mieszkania.

W nowem mieszkaniu powitała nas jakaś pani, otoczona kilkorgiem dzieci. Miała jasne włosy i niebieskie oczy.

— Poznaj nową matkę — rzekł ojciec. — A to są twoje nowe siostrzyczki. A to jest twój nowy braciszek.

---

Potem przyszły inne niespodzianki. Ojciec wyjechał do Brazylji w poszukiwaniu pracy. Po roku matka przyszła z wujem Wiktorem Piotrowiczem i oświadczyła:

— Dzień, Wiktor Piotrowicz nie jest już waszym wujem, tylko ojcem, rozumiecie?

A po dwuch miesiącach Kolja został sam z nowym ojcem. Matka z niebieskiemi oczami przeniosła się do wuja Aleksandra Antonowicza. Wiktor Piotrowicz był przez pewien czas bardzo smutny, aż pewnego dnia przyszedł w towarzystwie jakiejś damy, dwojga dzieci i starszego pana.

— Kolja!.. — rzekł surowo. — Zapamiętaj to sobie: — To jest twoja matka. A to jest twój dziadek. Rozumiesz?...

---

Spotkałem Kolję w internacie dla sierot, dokąd sprowadził go ostatni ojciec, Aleksy Aleksandrowicz.

— No, jak ci się powodzi? — zapytałem

— Dziękuję — odparł. — Dobrze.. Tylko Staszka drażni się ze mną i nazywa mnie sierotą.. Jaki ze mnie sierota, kiedy ja mam jedną matkę, która mieszka w Rosji z komisarzem, drugą — która mieszka w Clichy, trzecią — na Place d' Italie oraz mez mała pięciu ojców?.

Tłum. Lu.

ALEKSANDER ENGEL.

## Słownik teatralny

Pracę niniejszą poświęcam ludziom utalentowanym, mającym zamiar tworzyć dla teatru.

SUKCES: — Pogrzeb pierwszej klasy.

MISTRZ: — Uznany dramaturg, któremu już nic na myśl nie przychodzi.

NATCHNIENIE: — Abonament w czytelni.

AKT: — Konieczne zło między jedną pauzą a drugą.

STARZY ZNAJOMI: — Pointe'y!

DYSKRETNY HUMOR: — Komik, który nikogo nie rozśmiesza.

POWODZENIE: — To, czem cieszą się najniezdolniejsi.

POMNIK: — Honorarjum po śmierci.

KARTKA WOLNEGO WSTĘPU: — Wpływy brutto.

ZAMKNIĘCIE SEZONU: — Oszczędzanie publiczności.

GOŚCINNY WYSTĘP: — Gdy już nic nie idzie...

RAPORT KASOWY: — Sztuka watowania.

PLAGJAT: — Dla obcych wzbronione!

PLAGJATOR: — Powiedz mi, co czytasz, a powiem ci, co piszesz.

NIEOBLICZALNOŚĆ: — Dobra sztuka, która się podoba.

Tłum. LU.

*VIKTOR RAKOCI.*

## Nasze żony.

We wtorki i piątki nie jadam kolacyj w domu. W tych dniach żona moja spotyka się z jej przyjaciółkami. Pierwsze spotkanie odbywa się u nas w domu, drugie—u pani Furge. Podczas tych zebrań omawiane są, z właściwą tylko kobietom gadatliwością, wszystkie owe subtelne sprawy gospodarskie, przy których obecność mężczyzn nie jest konieczna.

Pewnego dnia, po jednem z takich spotkań, zastałem swą żonę zapłakaną, a gdy zapytałem o powód tych łez, wybuchnęła spazmatycznem łkaniem.

— Na litość boską, co się stało?... Czy mama, broń Boże, zachorowała?...

— Nie... czuje się jaknajlepiej....

— Może Lusia ma gorączkę, a może Jaś dostał zapalenia gardła?...

— Nic podobnego!... Dzieci są zdrowe....

— Już wiem!... Służąca obraziła się i odeszła!...

— Nigdy jeszcze nie byłam tak bardzo z niej zadowolona jak obecnie...

— W takim razie naprawdę nie wiem już, co się mogło stać...

— Płaczę dlatego, że jestem lekkomyślną, rozrzutną kobietą i nie umiem należycie wykorzystać źródeł...

— Jakich źródeł?...

— Źródeł taniego zakupu. Za wszystko płacę bardzo drogo i dlatego nie mogę sobie nic zaoszczędzić...

— A kto ci powiedział, że musisz oszczędzać?... Daję ci pieniądze poto, żebyś je wydawała!...

— To prawda, ale mądra kobieta nie wydaje wszystkich pieniędzy. Tak powiedziała pani Furge.

— I dlatego płaczesz?...

— Oczywiście... Ona jest wzorem praktycznej kobiety. Gdy żalę się na mą służbę, twierdząc, że jest droga i nieużyteczna, ona odpowiada mi na to, że mniej wydaje na służbę i jest z niej bardzo zadowolona... Gdy mowa jest o sukniach to zawsze wychodzi na jaw, że jej suknia, jakkolwiek jest z lepszego materjału zrobiona i szyta u lepszej krawcowej, mniej kosztuje, niż moja... Słowem...

I znowu wybuchnęła płaczem.

— No, więc co?... Słowem - - -

— Słowem — ona mnie tak gnębi przez cały wieczór, że potem muszę się wypłakać...

— Zazdrościsz jej?...

— Nie... Ale to mnie poniża, że jestem taka głupia, niezręczna i niepraktyczna.

— Ale kto to powiedział?... Jesteś kochaną, dobrą żoną, dzieci są zdrowe gospodarstwo prowadzisz umiejętnie i, mówiąc szczerze, powinnaś być szczęśliwa!

Mądre moje słowa nie wiele pomogły. Opisana wyżej scena powtarzała się regularnie dwa razy tygodniowo. Rozwiązałem więc to zagadnienie w ten sposób, że we wtorki i piątki jadałem kolacje na mieście. W restauracji spotykałem się z Adalarm Furge. Czułem dlań pewną wdzięczność zato, że dzięki niemu mogłem przynajmniej dwa wieczory tygodniowo spędzać w gronie przyjaciół.

— Słuchaj, Adalarze, twoja żona musi być wzorową gospodynią...

— Z czego tak wnioskujesz?...

— Wiem o tem od mej żony, która do pewnego stopnia nawet jej zazdrości...

Adalar Furge nic nie odparł, tylko wychylił do końca szklankę wina.

Po krótkiem milczeniu zapytał:

— Ile pieniędzy dajesz swej żonie na utrzymanie?

— 400 złotych miesięcznie.

— W pensję tę wliczone są już wszystkie wydatki prawda?

— Oczywiście. Służba, opał, oświetlenie...

— Ja mojej żonie daję taką samą sumę, ale wyłączając te wszystkie wydatki. Oddzielnie muszę płacić za służbę, światło i opał.

— Niemożliwe.

—A jednak tak jest... Moja żona kupuje najtańsze, lecz jednocześnie najgorsze rzeczy. Nasze szklanki są zawsze „felerowane", talerze zawsze popękane. Odzież żony mojej i dzieci rwie się po miesiącu, dlatego też wydajemy na odzież cztery razy więcej, niż wy... Słowem — ta godna napozór zazdrości oszczędność nie jest właściwą. Kupiony okazyjnie węgiel nie chce się palić, tanie drzewo spala się szybko, nie dając ciepła... i tak dalej... Powiadam ci, niema nic gorszego na świecie, niż oszczędna żona...

Znowu wychylił szklankę i ciągnął dalej:

— To jest właśnie powód, dla którego co wtorek i piątek jadam kolacje na mieście.

W tych dniach żona moja spotyka się z przyjaciółkami, a potem płacze, że inne kobiety urządzają się za grosze, podczas gdy ona wyrzuca pieniądze w błoto...

★

Rozmowa ta toczyła się między dwoma mężami, którzy jednocześnie odwrócili się do mnie, mówiąc:

— iNech pan to jakoś opisze w gazecie... To będzie bardzo pożyteczne dla wszystkich żon...

Tłum. *Lu.*

## ERNEST TOLLER.

# W republice hiszpańskiej.

### Nikt nie jest zadowolony.—Stary pies na nowej smyczy.—Co drugi obywatel—to urzędnik.— Młody parlament ma stare nawyki. — Kelner jest gentlemanem, a kobieta niewolnicą.

## Minęły miodowe miesiące rewolucjí hìszpańskìej.

(bf). Naród hiszpański, który po nie-olnej gospodarce monarchistycznej i ezliczonej ilości wojen marokańskich tał ustrój republikański z żywiołoym entuzjazmem, jest obecnie niezawolony.

Kapitalista obawia się wpływu soalistycznego ministra, kontroli banw i zysków, zmian taryfowych i uzpieczeń społecznych. Najwięcej ow pod tym względem zdradzają ci liirałowie, którzy „sympatyzowali“ z cjalizmem, dopóki był on tylko „pięk ideą“.

Obszarnik obawia się parcelacji, remy rolnej i wysokich podatków iejskich.

Robotnik wreszcie jest rozczarowa, zorjentował się bowiem szybko, że mokracja polityczna nie daje mu żadch korzyści. Pewien robotnik na pynie moje w sprawie republiki, dał napującą odpowiedź:

Naród chce czynów. Gesty tego roaju jak nazwanie króla zdrajcą, skanie go na ciężkie więzienie i konfiata jego majątku, tego rodzaju gesty komu już nie wystarczają. Naród zda sobie doskonale sprawę z tego, że **lons XIII-ty, podobnie jak inni potench ukrył swe pieniądze przed wybuem rewolucji w zagranicznych banch.**

Problem rolny jest dla Hiszpanji vestją najżywotniejszą. To, co ciężką alką zdobyli chłopi niemieccy i francuy, dla hiszpańskiego chłopa jest tyl tematem szczytnych marzeń. Nędza as chłopskich, robotników rolnych jest ropna, ale naprawa tych stosunków ranicza się tylko do szumnych dyusyj i obietnic.

Dziwić się należy, że kryzys świawy odbił się również na Hiszpanji, dzie konsumpcja jest tak mała, iż najniejsza nawet podwyżka pensyj poąga za sobą odrazu ożywienie różych gałęzi przemysłu.

Rząd ogłosił niedawno, że **zreduku 50 proc. urzędników.** Znawcy powiaają, że i tak zostałoby zbyt wielu uzędników, lecz następnego dnia ukazao się sprostowanie urzędowe, w myśl tórego **pozostawiono każdemu ministrowi wolną rękę w sprawie personalej.** Skończyło się na tem, że liczba uzędników nie została zredukowana, ecz przeciwnie, zwiększyła się jeszcze, lbowiem każdy urzędnik hiszpański, osiada niezwykle wyrafinowaną zdolość **„wkręcenia“ swego przyjaciela do rzędu, w którym pracuje.**

Wojsko, które za czasów monarchji dgrywało wielką rolę — rewolty oficerskie należały wszak do dobrego tou — **straciło obecnie swą władzę.** Reublika nie stworzyła nowych bojóvek, jako straż ochronna służy nadal ak zwana „Guardia-Civil“, formacja vojskowa, składająca się z 25 tysięcy oodoficerów. Dawniej służyli oni monarchji, brali udział w demonstracjach ulicznych. Dziś demonstracje te odbyvają się nadal, ale **rząd sam nawet nie vie, czy przekonania polityczne dawnej straży monarchistycznej uległy zmianie.** W zasadzie więc **nic się nie zmieniło.** Słusznie rzekł Unamuno:

— **Niestety, nie republikanie republikę, lecz republika stworzyła republikanów.**

Hiszpanję zamieszkują 23 miljony mieszkańców. Parlament hiszpański składa się z 475 posłów. Każdy poseł otrzymuje **tysiąc pesetów i bezpłatny bilet kolejowy pierwszej klasy.** Złośliwi utrzymują, że Hiszpanja może już zrezygnować z zagranicznych turystów, posiada bowiem własnych... posłów. Mieszkańcy różnych prowincyj opowiadają, że ani razu nie widzieli jeszcze swych przedstawicieli parlamentarnych a oni sami nie wiedzą dokładnie, kogo właściwie reprezentują, albowiem wszystkie partje republikańskie, stare i nowe, wystąpiły z wspólnemi listami.

Cechą każdej rewolucji jest zamęt, gorączka i brak czasu, który nie pozwala na odróżnienie ludzi uczciwych od hochstaplerów, idealistów od zwykłych geszefciarzy. Nic więc dziwnego, że **spekulanci rewolucyjni wyzyskują konjunkturę.** Ale naród ma pod tym względem czujne oko i subtelny wech. Naród ma na oku tych, którzy sięgnęli po mandat tylko po to, aby **zajmować jednocześnie sześć posad i otrzymywać oczywiście sześć pensyj.**

Pewnego popołudnia zwiedziłem parlament. Jako wspomnienie dawnych dni królewskich pozostała jeszcze tylko służba, nosząca nieskazitelnie skrojone fraki i poruszająca się z wytwornością kastylskich hrabiów. Ci woźni z pogardą spoglądają na plebs, panoszący się na ławach parlamentarnych i żyją tylko nadzieją, że wkrótce znowu zjawi się korona na pustym tronie, w sali posiedzeń.

Rzadko się zdarza, aby wszystkie ławy były zajęte. Nawet przy uchwalaniu konstytucji przybywa zaledwie połowa posłów. Benavente rzekł kiedyś, że posłowie hiszpańscy mają coś wspólnego z arystokracją, która przychodzi do teatru po pierwszym akcie i wychodzi przed trzecim. Tego samego dnia w godzinach wieczornych udałem się do kawiarni „Grania El Henar“, w której zbiera się cyganerja Madrytu. Goście, zbierający się w tej kawiarni, nie odstępując od zasady narodowej, zaw**nemi obwódkami,** choć Bóg jeden rasze mają przy sobie **wizytówki z czar**czy wiedzieć, po kim hiszpan nosi ciągle żałobę, a na wizytówkach tych widnieje sakramentalne słowo: **„adwokat“.**

Nagle na ulicy rozległ się hałas. Skoczyliśmy z krzeseł i wyjrzeliśmy na ulicę.

Demonstracja monarchistyczna. 200 studentów ciągnie ulicą, wznosząc okrzyki: **„Niech żyje król!“** Goście kawiarniani wrzeszczą jeszcze głośniej: **„Niech żyje Republika“!**

W autach nadjeżdża policja, rozprasza okrzykami monarchistów, uderzeniami gumowych pałek rozpędza republikanów, którzy w żaden sposób nie chcą dać spokoju republice...

**Każdy naród można poznać po kelnerach.** Kelner hiszpański pozbawiony jest dewocji, zdradza wiele uprzejmości, nie patrzy z pogardą na gości, czyniącego małe zamówienia i za mały napiwek dziękuje z taką samą rewerencją, jak za duży. W pewnej restauracji rachunek wynosił 5.40 pesetów, za szybką obsługę zostawiłem kelnerowi 7 pesetów i nie czekając na resztę, wyszedłem. Nagle usłyszałem za sobą nawoływania, odwróciłem się i ujrzałem zadyszanego kelnera, który wręczył mi 1,60 pesetów, mówiąc:

— **Senor, napiwek był już wliczony.**

Gdy gość wchodzi do domu hiszpańskiego, gospodarz wita go następującemi słowami:

— **Dom mój należy do pana.**

Jest to coś więcej, niż ładny gest. Nie napróżno Arabowie żyli w Hiszpanji w ciągu kilku wieków.

Każdy obywatel hiszpański marzy o karjerze urzędnika. Chce on w ten sposób żyć bez trosk na koszt państwa, którego w gruncie rzeczy nie lubi. **Co druga osoba na ulicy — to urzędnik,** który nigdy prawdopodobnie nie widział swego miejsca pracy. Z wyjątkiem oczywiście, tych dni, gdy odbywa się wypłata. W pierwszym dniu dojścia do władzy Primo de Rivera wydał rozporządzenie, w którem zapowiedział, że następnego dnia przeprowadzi inspekcję wszystkich urzędów ministerjalnych. Nazajutrz podobno wszystkie tramwaje i autobusy w Madrycie były przepełnione, a w dzień potem znowu opustoszały.

Tylko w jednej dziedzinie Hiszpanie pozostali ortodoksami, trzymając się ściśle dogmatu i tradycji. Dziedziną tą są **sprawy kobiece.** Biada kobiecie, która nie wnosi do małżeństwa swego dziewictwa. W dodatku Hiszpanie traktują kobiety nie jako swe żony, lecz raczej **jako towarzyszki życia, a pożycie małżeńskie kończy się właściwie po nocy poślubnej.** Kobiety hiszpańskie skarżą się na bezwzględność mężów, którzy nie troszczą się wcale o nie, nie rozmawiają z niemi na tematy społeczne, polityczne lub literackie, sami zawsze wychodzą, sami wyjeżdżają, pozostawiając kobietom opiekę nad domem. Gdy zapytacie hiszpana, z jakiego powodu właściwie zaniedbuje swą żonę, jeśli będzie uprzejmy, odpowie wam na to, że **z kobietą nie można rozmawiać o sprawach społecznych, gdyż ona się na tem nie zna.** Osobiście zauważyłem jednak, że kobieta hiszpańska jest bardzo często inteligentniejsza od mężczyzny. Sytuacja kobiety hiszpańskiej opiera się jeszcze na dawnych tradycjach maurytańskich, w myśl których nie wolno było naprzykład kobiecie składać przysięgi przed sądem. Małżeństwo jest tam sprawą rodziców, a nie dzieci. W szanującej się rodzinie narzeczeni nigdy nie są pozostawieni sobie, nigdy nie wychodzą razem, a o pocałunkach nie może być mowy. Kobieta hiszpańska nigdy nie przyjmie nieznajomego mężczyzny, gdy jest sama. Zaproszenie do kina traktuje jako obrazę. Kobiety, które uczęszczają same do kawiarni i teatrów, uważane są za damy z pół światka.

Nie należy jednak sądzić, że kobieta w Hiszpanji pozbawiona jest wpływów. Ona właściwie w ten lub inny sposób nadaje odpowiednią formę społeczeństwu hiszpańskiemu, rządząc całym krajem, pozostawia mężczyźnie iluzję władzy.

Odwrotną stroną medalu jest **niezwykły wzrost prostytucji i chorób wenerycznych.** W samym Madrycie jest 30.000 kobiet, zarejestrowanych w urzędzie obyczajowym. Najmniejsza osada hiszpańska posiada dom publiczny. Zdarza się często, że **zubożali rodzice sprzedają poprostu swe córki,** szczególnie daje się to we znaki w Andaluzji, gdzie z ofiar tych utrzymuje się cała armja handlarzy i agentów. Fałszywe „mamusie“ oprowadzające swe pupilki po mieście i kupcząc ich ciałem, zachowują się z godnością arystokratek, zezwalając tylko na rozmowy o sprawach wzniosłych i pięknych i zwracają baczną uwagę, aby nie padło ani jedno słowo, dotyczące ziemskiej miłości i innych — według ich mniemania — niemoralnych rzeczy.

**Ernest Toller.**

## Dzielnica studencka w Paryżu.

### Każdy naród ma swój dom akademicki.

Wyrosła ona na krańcach Paryża, w pobliżu końcowej stacji metro przy Porte d'Orleans, wzdłuż parku Montsouris, w najzdrowszej okolicy olbrzymiego miasta.

Siedem lat temu, w 1925 roku, ofiarował Sorbonie miljoner, znany przemysłowiec, Deutsch de la Meurthe, dziesięć miljonów franków na cel budowy gmachu, w którym mogłoby się ulokować za tanie komorne 350 **studentów z niezamożnych rodzin francuskich.** W piętnaście miesięcy później nabył zarząd miejski Paryża 28 ha gruntów przy bulwarze Jourdan, na których obecnie, po siedmiu latach budowy, wznosi się **dwadzieścia gmachów, zawdzięczających swe istnienie fundacjom różnych krajów, których synowie studjują w stolicy Francji.** Uniwersytet paryski jest bowiem największym w Europie ośrodkiem studenckim. W 1925 roku liczba zapisanych na Sorbonę studentów wynosiła 11.000 osób obojga płci, w tem 1.100 cudzoziemców, dzisiaj zaś ogólna liczba studentów sięga 22.000 osób, w tem 3.300 cudzoziemców.

Nowe gmachy wybudowane są prawie wszystkie **w stylu modernistycznym, posiadają dużo światła, powietrza, mieszczą obszerne sale gimnastyczne, czytelnie, jadalnie,** zaopatrzone są w łazienki, baseny kąpielowe, słowem we wszystek komfort, jaki niesie za sobą nowoczesna hygjena. Odbiegają one jako locum studenckie o sto mil od tych małych, brudnych i ciemnawych pokoików na piątem czy szóstem piętrze kamienic czynszowych w dawnem Quartier Latin. Komorne za widny, czysty pokój z prawem używalności łazienki wynosi **200 franków miesięcznie we wszystkich gmachach.** Oprócz dwuch budynków przeznaczonych dla studentów Francuzów, wszystkie pozostałe, w liczbie 18-tu wznoszące się na terytorjum dzielnicy studenckiej, należą do krajów, które je ufundowały dla swych rodaków — studentów. Tak więc wykończa się już **gmach fundacji greckiej,** który pomieści po wykończeniu 50 studentów. Greków. Holandja posiada tu gmach, ostatni krzyk modernizmu, **cały ze szkła i betonu,** liczący 100 pokoi mieszkalnych. Do końca lata będzie wykończony **pawilon Indochin,** z fundacji rządu francuskiego, mający pomieścić setkę studentów, pochodzących z Annamu i Tonkinu. Własne pawilony, już zamieszkane, posiadają: **Kuba, Hiszpanja (150 pokoi), Argentyna (75 pokoi), Stany Zjednoczone (275 pokoi), Kanada (200 pokoi), Szwecja (40 pokoi), Japonja (100 pokoi), Anglja (300 pokoi), Belgja (50 pokoi)** Polska, Czechosłowacja i Norwegja nie przystąpiły jeszcze do budowy własnych gmachów na zarezerwowanych dla nich terenach.

**or.**

## Nowiny filmowe.

(lu) *Werner Krauss* gra tytułową rolę w filmie „Pułkownik Chabert“ według powieści Balzaca.

(lu) Reżyser Gustaw Gruedgens przystępuje do sfilmowania *„Rewizora“* Gogola.

(lu) Znana artystka polska, *Karolina Lubieńska*, gra główną rolę w filmie egzotycznym p. t. „Ostatnia eskapada“. Zdjęcia plenerowe do tego filmu nakręcane są w Afryce.

#

(lu) W Kijowie realizowany jest wielki film propagandowy p. t. „Na Zachodzie wiele nowego“...

★

(lu) *Suzy Vernon* przystępuje do realizacji nowego filmu p. t. „Perła“.

★

(lu) Eric Ccarell, reżyser filmu „Kongres tańczy“, przystępuje do realizacji obrazu *„Casanova“* w nowem ujęciu.

Prof. ALBERT EINSTEIN.

# Czy istnieje czwarty wymiar?

## Czy istnieje taki kraj, którego my jeszcze nie widzimy, a w którym panuje idealne życie i niema niesprawiedliwosci społecznej?

## Znakomici uczeni pracują nad rozwiązaniem tego zagadnienia.

W ubiegłym tygodniu prof. Einstein wygłosił na uniwersytecie w Oxfordzie sensacyjny odczyt o t. zw. „czwartym wymiarze". Treść odczytu przytaczamy poniżej. Red.

(r) Wśród laików utaro się mniemanie, że czwarty wymiar jest fikcją, podobnie jak istnienie Atlantydy lub zagadnienie podróży międzyplanetarnej. — Charakterystyczne jest przytem, że do niedawna nawet uczeni byli tego samego zdania. I rzecz dziwna — podobnie, jak wielkie wynalazki dokonywane są bardzo często wskutek przypadku, tak samo asumpt do zajęcia się sprawą czwartego wymiaru dał Herbert Wells w swojej fantastycznej powieści p. tyt. „W czwartym wymiarze".

Oczywiście, może się to wydać dziwne, niemniej jednak tak było w istocie. Dopiero po ukazaniu się powieści Wellsa, w której czwarty wymiar przedstawiony został w formie niezwykle realistycznej, zainteresowali się tem zagadnieniem matematycy, jak Riemann, Helmholz, Celner, Łobaczewski, Poincare i inni.

Wells wprowadził nas w świat realnej fantazji. Jakimś niewytłumaczonym cudem pozwolił on swemu bohaterowi dostać się do czwartego wymiaru i ujrzeć to, czego my, żyjący w krainie trzech wymiarów, zobaczyć nie możemy. Pokazał mu idealny świat, gdzie niema niesprawiedliwości społecznej, gdzie panuje wielka harmonja i zgoda, gdzie niema klas, lecz jest tylko wielka zbiorowość ludzka, żyjąca w braterskiej zgodzie. Fantazja ale gdzież pewnik, że istotnie tego czwartego wymiaru nie ma? Czy można tak twierdzić, opierając się tylko na tej podstawie, że my nie widzimy, co się w tym czwartym wymiarze dzieje? A w takim razie co mamy mówić o jaszczurce, która widzi tylko w dwuch wymiarach wszystko i dla której trzeci wymiar nie istnieje? Kto wie, czy wzrok ludzki jest tak doskonały, że nic już się przed nim nie ukryło i czy istotnie, gdy wielkie zagadnienie nie zostanie rozwiązane, nie ujrzymy rzeczy, które wprawią nas w zdumienie i odkryją nam nowe zupełnie światy?

Dla nauki niema rzeczy niemożliwych. To, co wczoraj było utopją — dziś jest rzeczą realną. A to, co dziś jest utopią — już jutro albo pojutrze będzie rzeczą realną.

Cóż to jest czwarty wymiar? Postaram się to wyjaśnić w sposób najbardziej przystępny. Wiadomo, że linja posiada jeden wymiar — długość, płaszczyzna dwa wymiary — długość i szerokość, a bryła trzy wymiary — długość, szerokość i wysokość. Gdzież się może zmieścić czwarty wymiar? Możemy to wyrozumować przez analogję.

Wyobraźmy sobie, że świat nasz posiada nie trzy, lecz dwa wymiary. — świat taki byłby absolutnie płaski, również jak i jego mieszkańcy i porównaćby go można było do arkusza papieru, pokrytego mnóstwem figur geometrycznych, poruszających się po powierzchni tego arkusza. Ale ruch ten mógłby się odbywać wyłącznie w jednej tylko paszczyźnie, czyli figury te nie mogłyby podnosić się i opuszczać poza ową płaszczyzną.

Oczywiście mieszkańcy owego dwuwymiarowego świata nie mieliby pojęcia o tem, co to jest wysokość i odrzuciliby trzeci wymiar z taką samą pewnością, z jaką my dotychczas odrzucamy czwarty i gdyby pośród nich znalazł się ktoś, zabierający głos o wysokości, niewątpliwie ogłoszonoby go za obłąkanego tak podobnie, jak to się czyni w naszym świecie. My zaś dla mieszkańców dwuwymiarowego świata nie istnielibyśmy zupełnie, gdyż nie byliby w stanie nas widzieć.

Teraz przenieśmy, zgodnie z tą analogją, wszystko, co wiemy o płaskim świecie, do naszego świata materjalnego. Oczywiście staje się jasne, że niema nic absurdalnego w dopuszczeniu egzystencji czwartego wymiaru — pozostawałby on w takim stosunku do naszych trzech wymiarów, w jakim pozostaje trzeci wymiar do rozpatrzonego wyżej świata dwuwymiarowego. Zwróćmy uwagę naszą na proste kwestje, jak symetrja i odwrócenie. Już wielki Kant zastanawiał się nad tą prostą, napozór, sprawą. Porównajmy prawą i lewą dłoń. Obie są one wprawdzie do siebie bliźniaczo podobne, w najmniejszych szczegółach, a jednak każdy wie dobrze, że ciała te nie mieszczą się w sobie i że prawa rękawiczka nie może być nałożona na lewą rękę.

Idźmy dalej. Narysujmy na arkuszu papieru dwa symetryczne względem siebie czworoboki, dłuższemi bokami odwrócone od siebie. W tej samej płaszczyźnie nie można je nałożyć na siebie. Ale gdy jedną figurę wyjmiemy z płaszczyzny i odwrócimy ją w przestrzeni o 180 stopni, nałożymy jedną figurę na drugą idealnie. Znaczy to, że musieliśmy wyjąć figurę z dwuwymiarowego świata, przenieść ją na chwilę do trzywymiarowego i dopiero w ten sposób uzyskaliśmy właściwy efekt.

Podobnie dzieje się z naszemi dłońmi — jeśli chcemy naszą prawą dłoń zamienić na lewą, musielibyśmy na chwilę przenieść ją do czwartego wymiaru, odwrócić i dopiero sprowadzić napowrót do naszego świata.

Reasumując powyższe, na pytanie, co to jest czwarty wymiar, nasuwa się bezpośrednia odpowiedź — jest to taki wymiar, w którym rękawiczka z lewej ręki idealnie pasuje na prawą, w którym człowiek ma serce z prawej strony, oczy umieszczone w tyle głowy, a tył głowy tam, gdzie posiada twarz. Innemi słowy czwarty wymiar jest wymiarem odwracalności brył, podobnie jak wymiar trzeci — wymiarem odwracalności płaszczyzn. A że on istnieje i wcześniej czy później będzie odkryty, nie powinno ulegać najmniejszej wątpliwości.

Prof. ALBERT EINSTEIN.



# Szlachetna sensacyjność

## Najbardziej skomplikowane i trudne sprawy mogą być opowiedziane interesująco.

Zastanawiający objaw: największem powodzeniem cieszą się u nas ostatnimi czasy **książki popularno-naukowe,** te, które laikowi, niefachoweów, udostępniają różne dziedziny nauki w sposób, niewymagający specjalnego przygotowania. Na całym zresztą świecie cywilizowanym ożywił się ten dział czytelnictwa.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w epoce szalonego rozwoju techniki, tak wielkie zainteresowanie budzą książki, które przeciętnemu czytelnikowi ułatwiają zorjentowanie się w treści i znaczeniu wszelkich odkryć i wynalazków. Tu zmysł ciekawości pobudzony jest względami praktycznemi. Posiadacz aparatu radjowego chce sobie sam dać radę z instalacją, czy naprawą tego aparatu. Pogłębiona ciekawość prowadzi go do zaznajamiania się z innemi działami techniki. Nadto, współczesny inteligentny czytelnik, który rozumie, jak głębokie i gwałtowne zmiany wprowadza dziś maszyna w całokształt życia zbiorowego, chce zrozumieć sens i charakter dzisiejszej cywilizacji technicznej, od której w takim stopniu zależą warunki i system naszego życia. Dlatego wszelkie popularne broszury i książki o nowych zdobyczach techniki mają tak wielkie powodzenie, nie mniejsze od powieści detektywistycznych.

Wszelako godniejszym może uwagi jest objaw bezinteresownej ciekawości dzisiejszego czytelnika, który chce ogarnąć szereg dziedzin nauki przy pomocy popularyzacji. Nie posiadając odpowiedniego przygotowania, nie weźmie do ręki książki fachowej, ale z największą przyjemnością przeczyta dzieło, które mu da wyobrażenie o rzeczy, da pewną sumę wiedzy, a zarazem sporo wrażeń artystycznych. **Połączenie walorów literackich z naukowemi dają dziś książce największy sukces.** Stąd olbrzymie powodzenie takich prac, jak **przyrodnicze książki Maeterlincka,** albo ostatnie książki **Ewersa** (np. jego „Mrówki"). Tu czytelnik znajduje **rewelacyjne sensacje** w najlepszym tego wyrazu znaczenia. Otwiera się przed nim **nowy świat fascynujących wrażeń.**

Od kilku lat obserwujemy, jakim powodzeniem cieszy się literatura biograficzna. Dlaczego odpowiedź prosta: czytelnik, nie studjujący historji, chce znaleść jej obraz w utworach literackich. Łączy przyjemne z pożytecznem. Czyta historję, jak powieść. To lektura najłatwiejsza, a jednocześnie przynosząca tyle kształcących wiadomości. Dlatego tak wielką popularność zdobyli **Maurois, Zweig, Ludwig, Wasserman, Werfel** i inni, autorzy rozmaitych życiorysów i romansów biograficznych.

Na czoło wielkich, genjalnych popularyzantów nauki wysunął się w ostatnich latach znakomity pisarz angielski **„Paweł de Kruif.** Słynne dzieło jego p. t. „Łowcy mikrobów", przetłomaczone na wszystkie języki cywilizowanego świata, ukazało się obecnie w przekładzie polskim.

I otóż dzieło, poświęcone dziedzinie tak specjalnej jak bakterjologja, czyta się jak najpiękniejszy utwór powieściowy. Nie wymaga ono żadnego przygotowania. Ani jedna stronica nie sprawia tu trudności laikowi.

Dzieła takie sprawiają, że dzisiejszy czytelnik może poznać i zrozumieć wszystkie nawet najtrudniejsze dziedziny wiedzy ludzkiej, nietylko bez wysiłku, ale doznając wrażeń **najmilszych i** najgłębszych.

KOLE KOLK.

# Ofiara.

— Panowie mówicie, że gentleman zawsze musi poświęcić się dla kobiety. Ale moi panowie, bywają wypadki, kiedy taka ofiara nie powinna mieć miejsce. A oto przykład. Przed kilku laty przybyła do Londynu moja kuzynka Lillebil. Pierwszym, który ją ujrzał, był mój przyjaciel Irwin, gentleman w każdym calu. Ujrzał ją i zakochał się. Nic w tem zresztą dziwnego. Lillebil była piękna jak marzenie. I po upływie dwóch dni, Irwin oświadczył się o jej rękę.

Ale Lillebil nie chciała narazie o tem słyszeć. Przybyła do Londynu w innym zgoła celu. Poprostu wmówiła w siebie, że jest doskonałą śpiewaczką i postanowiła podbić Londyn. Miała doprawdy piękny głos, ale... nie miała wogóle słuchu. I to było najgorsze. A tymczasem postawiła ona Irwinowi warunek, że dzięki swym znajomościom zorganizuje on koncert, na którym ona wystąpi.

Miłość wszystko może. Koncert został zapowiedziany, sala wynajęta, bilety sprzedane. W przeddzień koncertu przyszedł do mnie Irwin. Był zdenerwowany i podniecony.

— Posłuchaj, Reginald. Boję się o Lillebil. Przecież ona nie ma zupełnie słuchu. Fałszuje tak straszliwie, że nie wiem, co to będzie na koncercie. Będzie katastrofa. Ma śpiewać trzy piosenki. Dwie są łatwe i to jeszcze ujdzie. Ale uparła się i chce śpiewać również trzecią, mimo, iż błagałem ją, by tego zaniechała. Jest to bardzo trudna melodja i fałszuje ona tak przeraźliwie, że trudno sobie wyobrazić. Może tobie uda się jej to wyperswadować.

Ale i moja interwencja nie odniosła skutku. Na godzinę przed koncertem zjawił się znów Irwin.

— Chodź ze mną na koncert. Muszę ratować Lillebil. Nie będzie dla mnie ciężką żadna ofiara.

Poszliśmy. Sala była przepełniona. Lillebil zaczęła śpiewać i początek był wcale niezły. Nagle ujrzałem, że Irwin wyjął z kieszeni jakąś flaszeczkę.

Wreszcie Lillebil zaczęła śpiewać ową nieszczęsną piosenkę. Nie jestem zbyt muzykalny, ale natychmiast zauważyłem fałszywy ton w jej śpiewie. I nagle Irwin podniósł flaszeczkę do swego nosa. Rozległo się głośne kichnięcie. Irwin kichał. Kichał bez przerwy 7 razy. A w międzyczasie piosenka została skończona.

Czy panowie wiedzą co to jest muzyka i śpiew dla anglika? Czy panowie wiedzą, że zimny anglik zamorduje każdego, kto mu przeszkodzi w słuchaniu jakiejś pieśni? Na Irwina spoglądano z nienawiścią formalnie. Gentleman nie mógł popełnić większej zbrodni, niż to, czego dopuścił się Irwin. Kichać podczas koncertu?

Musiał natychmiast wyjść z sali. Następnego dnia na ulicy znajomi nie kłaniali mu się. Nie chcieli mu podawać ręki. Irwn musiał wyjechać na pół roku z Londynu, by zapomniano o tem zdarzeniu.

A teraz powiedzcie państwo, czy gentleman zawsze powinien poświęcić się dla kobiety? Czy myślicie, że Lillebil wyszła zamąż za Irwina? Bynajmniej. Nie chciała go więcej widzieć. Przekonana była, że jego kichanie popsuło jej sukces.

— Mylisz się Reginaldzie — odezwał się John, przysłuchujący się temu opowiadaniu. — Gentleman zawsze musi ponieść ofiarę dla kobiety, i niewątpliwie zawsze na tem dobrze wyjdzie. Mojem zdaniem Irwin wspaniale zrobił. Uchroniło go to bowiem od małżeństwa...

Tłum. Les.

Do akt Nr. 1008 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kopernika 39, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Karol Walter Güntzel" i składających się z wagi, płyty marm. i innych, oszacowanych na sumę zł. 960.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1932 r.
**Komornik: J. KŁODKOWSKI**

Do akt Nr. 989 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 111, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka Pfeffera i składających się z palt męskich, oszacowanych na sumę złotych 700.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1932 r.
**Komornik: J. KŁODKOWSKI.**

Do akt Nr. 990 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 111, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka Pfeffera i składających się z palt zimowyh męskich, oszacowanych na sumę zł. 1000.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1932 r.
**Komornik: J. KŁODKOWSKI.**

Do akt Nr. 838 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 30 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łąkowej Nr. 1-a, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Alfreda Tietzena i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 400.

Łódź, dnia 18 maja 1932 r.
**Komornik: J. KŁODKOWSKI.**

Do akt Nr. 1077 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 30 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109 odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Lewi i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1000.

Łódź, dnia 10 maja 1932 r.
**Komornik: J. KŁODKOWSKI.**

Do akt Nr. 1117 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul Gdańskiej 126/8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. Alfred Sommer i składających się z 3 szkieletów do karoserji samochodu Forda, oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 11 maja 1932 r.
**Komornik: KŁODKOWSKI.**

Do akt Nr. 557 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Moniuszki 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hanocha Lewi i składających się z mebli, garderoby męskiej, maszyny do szycia, kryształów i innych ruchomości, oszacowanych na sumę zł 500.

Łódź, dnia 17 maja 1932 r.
**Komornik: St. ZAJKOWSKI.**

Do akt Nr. 856 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 87, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Rozenowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 570.

Łódź dnia 20 maja 1932 r.
**Komornik: St. ZAJKOWSKI.**

Do akt Nr. 805 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Frenkla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2.100.

Łódź, dnia 17 maja 1932 r.
**Komornik: St. ZAJKOWSKI.**

Do akt Nr. 978 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Szosa Pabjanicka 49, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Szajnerta i składających się z 77-miu balonów szklanych, oszacowanych na sumę zł. 400.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1932 r.
**Komornik M. LIPPERT.**



Do akt Nr. 1026 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 maja 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Karola 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wandy Bósig i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 950.

Łódź, dnia 12 maja 1932 r.
**Komornik M. LIPPERT.**

Do akt Nr. E. 1830 1931 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej Nr. 26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Sp. Baweln. Cotton Comp." z o. o. i składających się z 15.000 klg. przędzy baweln. na 50 osnowach, oszacowanych na sumę złotych 7.000.

Łódź, dnia 18 maja 1932 r.
**Komornik: L. WĄSOWSKI.**

Do akt Nr. E. 865 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 9 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Trębackiej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Sztajnsznajdera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 3000.

Łódź, dnia 20 maja 1932 r.
**Komornik: L. WĄSOWSKI.**

Do akt Nr. E. 777 1932 r.
**OGŁOSZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henocha Fisza i składających się z mebli i maszyny do szycia nożnej f. „Singer", oszacowanej na sumę zł. 760.

Łódź, dnia 20 maja 1932 r.
**Komornik: L. WĄSOWSKI.**

# 3 NAGRODY

I. Kinoteatr „LUNA"
II. Cukiernia „ZIEMIAŃSKA"
III. „PAW"

uzyskały reklamy neonowe

# PHILIPS NEON

w konkursie reklam świetlnych zorganizowanych przez Stow. „Organizacja Gospod. Świetlnej" z okazji zjazdu elektryków w Łodzi

**PHILIPS-NEON** to jedyna celowa reklama współczesna

---

## Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17 (II-gie podw przy ul. Zachodniej 52, tel. 134-67.

Gabinet elektro i światłoleczniczy (Lampa kwarcowa i VITALUX). Diatermia. Szczepienie ospy. Konsylja lekarzy Wizyty na mieście. 3-85

| | | |
|---|---|---|
| Dr. Ładyński | wewnętrzne | 1—2 |
| Dr. Kokorzecki | nerw. i umysł. | 2—3 |
| Dr. Smoleński | wewn. i nerw. | 4—5 |
| Dr. Olszewski | wewn.(żoł. kiszek. przemiany materji) | 6—7 |
| Dr. Ziegler (jr.) | dzieci | 11—12 |
| Dr. Lange | | 3-4 |
| Dr. Artyfikiewicz | chirurgiczne | 12-2½ |
| Dr. Majewski | | 9—10 i 3½—5 |
| Dr. Garliński | oczne | 11—1½ |
| Dr. Sokołowski | | 2½—4 |
| Dr. Ługowski | kob'ece | 11—12 |
| Dr. Kübnel | | 2½—3½ |
| Dr. Altenberger | nosa, uszu i gardła | 12—1 i 6—7 |
| Dr. Czaplicki | | 4—5 |
| Dr. Dutkiewicz | skórne i weneryczne | 11—12 |
| Dr. Skusiewicz | | 3—4 |
| Dr. Stawowczyk | | 4½-6 |
| Gab. dentystyczny | zębów (plombowanie, wprawianie) | 4—7 |
| Dr. Załęski | analizy | 10—5 |

**Lecznica otwarta codz. od 9-ej rano — 7 wiecz w niedz. 10—2 pp. — PORADA 4 zł.**

---

## Pensjonat Besserowej w KOLUMNIE

50—3

po gruntownem odrestaurowaniu i skanalizowaniu został już otwarty. Pensjonat pod fachowem kierownictwem poleca: **duże, słoneczne pokoje**, komfortowo urządzone

**Smaczna kuchnia rytualna.** Obsługa szybka i solidna. **Ceny przystępne.**

Bliższych informacji udziela się na miejscu, lub w Łodzi, ul. Piotrkowska 82, tel. 111-49. **Besser.**

---

## „OLLA" GUM.

**Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne**

zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

**TYLKO „OLL A"**

---

## DRZEWKA

**Zawsze zielone.** Świerki, srebrzyste Thuje, Bukszpany, Bluszcze, Pelagonie, Petunie dla Ogrodów, Balkonów i Cmentarzy 25—3

po cenach zniżonych poleca znana firma

**LEON KOŁACZKOWSKI** Przędzalniana 86, tel. 115-02. — Dojazd tramw. Nr. 3. —

---

**INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ I GABINET FIZYKALNEJ TERAPJI**

## MIMAR

**M. Markusówny,** p. fach. kier. lek.

**NARUTOWICZA 9,** I p. fr. Tel. 122-09.

Godziny przyj. 11—2 i 4—8. w niedz. i święta 12—2. Leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t.p. Masaże. Maski. Leczenie elektrycznością: światłem ciepłem. (Galwanizacja. Farad.; Elektroliza. Kaustyka. d'Arsonval. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermja. Parów. i t. d.

**Doktór specj. przyjm. od 1—2.** 3x33

---

**BIURO TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ**

## Wacławy Górajówny

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 236-40.

TŁUMACZENIA Z JĘZYKÓW OBCYCH NA JĘZYK POLSKI I Z POLSKIEGO NA JĘZYKI OBCE.

**Powielanie: Cenników, ofert, cyrkularzy, zawiadomień i t. p.**

ZAŁATWIANIE KORESPONDENCJI HANDLOWEJ

---

**Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Instalacji Technicznych**

## Rawicki i Winter

**inżyniero wie**

**Łódź, ul. Kilińskiego 41, tel. 172-96**

Wykonują wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.

SPECJALNOŚĆ: Kanalizacja, wodociągi i centralne ogrzewanie.

**Przyłączanie domów do sieci kanałów miejskich** 4x75

---

## Ważne dla pp. Właścicieli Nieruchomości

Podajemy niniejszym do wiadomości, iż z dniem 20 b. m. rozpoczęliśmy swą działalność i przyjmujemy zamówienia na roboty asenizacyjne za pomocą

**specjalnych samochodów zaopatrzonych w hermetyczne zbiorniki i pompy automatyczne.**

System ten asenizacji przyjęty we wszystkich kulturalnych miastach europejskich jest hygjeniczny, szybki i tani.

Zlecenia wykonujemy w dniu zamówienia. Przyjmujemy zamówienia jednorazowe oraz zawieramy umowy miesięczne i roczne.

**Auto-Asenizacja „HYGJENA"**

70—4 **Łódź, ul. SKWEROWA 3, tel. 247-29.**

---

## Gimnazjum Męskie im. ks. Ign. Skorupki

**utrzymywane przez Tow. Oświata w Łodzi**

**ul. ks. Skorupki 13, tel. 102-98.**

Egzaminy wstępne do klas B, C i wyższych rozpoczną się w pierwszym terminie w poniedziałek **dn. 30 maja** o g. 9 rano.

Do klasy A przyjmowani są chłopcy bez egzaminu po ukończeniu lat 6.

Podania przyjmuje kancelarja szkolna w dni powszednie od g. 9—2 pp.

DYREKTOR
**(—) Wacław DAVISON**

4—80

---

**GIMNAZJUM MĘSKIE**

## Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi

**Pomorska 46-48. Tel. 106-64**

Kancelarja przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9 do 14-ej. Egzaminy wstępne rozpoczną się 1 czerwca.

Przy gimnazjum istnieją klasy A, B i C. Czesne w klasach wstępnych wynosi 25 zł. miesięcznie. 50x4

**DYREKCJA**

---



**ŚMIERĆ MOLOM**

za ewnia

## „MOLOCHRON"

worek ochronny chemicznie spr parowany hermetycznie zamknięty

**Cena zł. 1 gr. 50 sztuka.**

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych. 3—45

Przedstawiciel na województwo łódzkie

**inż. B. ROTKOWICZ, Łódź, Cegielniana 69 tel. 171-64**

---




---

**Najradykalniejszy środek dla cierpiących na**

## NAJSTARSZĄ PRZEPUKLINĘ

gdy nawet operacje i opaski różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły oraz wszystkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały, usuwa jedynie specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę za pomocą opatentowanego bandażu Nr. 1209. który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom

**S. KON — WARSZAWA, ul. SOSNOWA 13.**

Prospekty bezpłatne. — Przestrzegam przed naśladownictwem mojego środka przez fałszywych specjalistów, którzy powołują się na profesorów i pogarszają chorobę. 3x35

---

## Wody Mineralne

**naturalne świeżego czerpania nadeszły do Apteki**

## ST. HAMBURGA i S-ki

**Główną 50, tel. 218-61.** 30—3

---




---

Zatwierdzona przez Władze Państwowe **Szkoła Kosmetyczna**

**D-ra Marji Lewinsonowej Śródmiejska 27**

(Dawniej Cegielniana 6)

Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

---

## Letnisko

pod Łodzią, przy ul. Łagiewnickiej, vis-a-vis Nr. 158. Zaraz do wynajęcia w dużej willi 2 mieszkania, składające się z pokoju i kuchni, 2 pojedyńcze pokoje i jedno dwupokojowe mieszkanie z kuchnią.

10 minut do lasu sosnowego, stawy blisko, ogród, światło elektryczne, woda miękka, ceny niskie.

Wiadomość na miejscu. 30-3

# Akademja Morsko-Kolonjalna

*dziś, o 4 tej w teatrze „Scala"*

Jak było do przewidzenia, Akademja Morsko-Kolonjalna organizowana przez łódzki oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej w teatrze Scala (Śródmiejska 15), wywołała wielkie zainteresowanie społeczeństwa, czego najlepszym dowodem jest rekordowa przedsprzedaż biletów.

Akademja zostanie zagajona przez starostę łódzkiego Aleksego Rżewskiego, poczem generał dywizji Gustaw Orlicz - Dreszer, prezes zarządu głównego Ligi Morsko - Kolonjalnej, wygłosi referat p. t. „Polonja w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie", w którym zobrazuje całokształt naszych spraw kolonjalnych. Pozatem na program akademji złożą się produkcje artystyczne tenora Juljusza Kargera, deklamacje okolicznościowe dr. Stanisława Skalskiego i koncert orkiestry 31 pułku S. K. pod dyrekcją porucznika Waltera. Akompanjować będzie Teodor Ryder.

Niewątpliwie cała kulturalna Łódź, zdająca sobie sprawę ze znaczenia jakie dla Polski mają sprawy kolonjalne, znajdzie się dziś w murach pięknie odnowionej „Scali".

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety w cenie od 20 gr. do 2 zł. do nabycia w kasie „Scali".

Początek akademji o godz. 4 po poł.



### WYCIECZKA DO CZECHOSŁOWACJI.

Organizujące się Towarzystwo Czechosłowackie w Łodzi — którego głównym celem jest prowadzenie i popieranie wszelkiej akcji dla zbliżenia braterskich narodów Polskiego i Czechosłowackiego — organizuje dla swych członków i sympatyków wycieczkę do Pragi na IX Zlot Wszechsokoli w dniach od 1 do 7 lipca 1932 r. oraz na odbywające się w tym czasie w Pradze Wystawę Zlotową.

Wszelkich informacyj udziela w dni powszednie od godz. 2-ej do 4-ej po poł. Paweł Hajek sekretarz Towarzystwa Czechosłowackiego w Łodzi, Piotrkowska 82, I p. front, tel. 132-40.

Koszt wycieczki wynosić będzie przypuszczalnie około zł. 200 za osobę (podróż, noclegi, wejścia na zlot, koszta paszportowe).

*Kącik dla pań.*

## Co to są piegi?

Najnowsze badania wykazały, że piegi powstają wskutek nieregularnego nagromadzenia się pigmentu (barwnika skóry) w tych częściach skóry, które są najwięcej narażone na działanie promieni słonecznych. Piegów nabawiają się szczególnie łatwo osoby z białą cerą; nie mogą one niestety nigdy dojść do opalenizny. Dla nich pozostaje tylko jedno wyjście: stosowanie skutecznych środków do usunięcia piegów. Takiemi środkami są w pierwszym rzędzie krem i mydło Leschnitzera, które odpowiadają wymogom ostatniego stanu wiedzy i sporządzone są na podstawie najnowszych recept. Przez regularne stosowanie kremu i mydła Leschnitzera usunąć można w zupełności te niemiłe skutki słońca letniego bez obawy przed niepożądanemi skutkami ubocznemi. txl



### KOMUNIKAT.

Podaje się do wiadomości Członków Związku Legjonistów w Łodzi że w dniu 4 6. br. o godz. 18-ej w pierwszym terminie i 18 m. 30 w drugim terminie odbędzie się nadzwyczajne Walne Zebranie w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 45.

# Kto zamordował dziecko Lindbergha.

## Niesamowita zbrodnia wywarła piorunujące wrażenie w Ameryce.

## Prezydent Hoover zainteresował się śledztwem.

(lu) Znalezienie zamordowanego dziecka Lindbergha stanowiło wstrząsające zakończenie wielkiego dramatu rodzinnego lotnika amerykańskiego. Cała Ameryka została do głębi wstrząśnięta tym niebywałym w dziejach kryminalistyki wypadkiem. Przez dwa miesiące trwały intensywne poszukiwania bestjalskich złoczyńców i w końcu zwłoki zamordowanego dziecka znaleziono w odległości trzech kilometrów od posiadłości Lindbergha. Łatwo sobie wyobrazić rozpacz nieszczęśliwych rodziców, szczególnie matki, która w **czerwcu spodziewa się nowego potomka.**

W dniu odnalezienia zwłok przed redakcjami pism amerykańskich zbierały się tłumy ludzi, oczekujących z ogromną niecierpliwością dalszych wieści o tym sensacyjnym lecz zarazem tak bardzo tragicznym wypadku.

Sposób, w jaki podrzucono zamordowane niemowlę, miejsce ukrycia i wreszcie obdukcja zwłok dziecka wykazują niezbicie, że **porwanie nastąpiło wyłącznie w celach zysku i że zbrodniarze dokonali najokrutniejszego mordu, jaki znają dzieje kryminalistyki.**

Na główce dziecka powyżej prawego ucha widoczny jest otwór wielkości złotówki, pochodzący od kuli lub też od uderzenia jakimś ciężkim przedmiotem. Ze względu na stan, w jakim znaleziono zwłoki dziecka, trudno ustalić pochodzenie tego śmiertelnego ciosu. Początkowo przypuszczano, że trup dziecka wyrzucony został z auta, hypoteza ta nie wytrzymuje jednak krytyki z tego względu, że zwłoki znajdowały się w niecce, z której dziecko napewnoby wyleciało. Zwłoki znaleziono w odległości 20 metrów od głównej szosy na terenie, należącym do domu sierot pod wezwaniem Św. Michała.

Odkrywcami zwłok byli czterej mężczyźni: — **murzyn William Allan, oraz jego trzej towarzysze — Orvil Wilson, Orvil Kraft i Livingstone.** Allan pierwszy zauważył wystawiającą z zarośli nóżkę i zbliżył się do miejsca ukrycia zwłok. Niezwłocznie zawiadomiono najbliższy posterunek policyjny. Zwłoki rozpoznano natychmiast po flanelowej koszulce, jaką nosił synek Lindbergha krytycznej nocy oraz po ośmiu ząbkach, które wyrosły już tej maleńkiej ofierze, niemającej jeszcze dwuch lat.

Obdukcja zwłok, dokonana w Trentch, wykazała, że **dziecko zostało zamordowane przed dwoma miesiącami, a więc zaraz po porwaniu.** W pobliżu miejsca wykrycia zwłok znaleziono rozbity termos, lecz niewiadomo, czy przedmiot ten należał do zbrodniarzy, czy też rzucony został przez ludzi, którzy znajdowali się w pobliżu i nie zauważyli trupa.

Ponieważ wykrycie zwłok nastąpiło w pobliżu miejsca zamieszkania Lindbergha, policja amerykańska stanęła znowu wobec tajemniczej zagadki. Prasa nie przestaje atakować władz bezpieczeństwa. Jest rzeczą wprost nieprawdopodobną, aby policja nie zauważyła trupa przy szczegółowych badaniach terenu, przylegającego do posiadłości Lindbergha.

Policja amerykańska, dopingowana przez prasę, wszczęła energiczny pościg za zbrodniarzami. Komisarz Schwarzkopf, który był w ciągłym kontakcie z Lindberghem, oświadczył przedstawicielom prasy:

— Dotychczas mieliśmy związane ręce bezwzględnem życzeniem pułk. Lindbergha, aby nie **tropić zbrodniarzy i nie przeszkadzać toczącym się pertraktacjom.** Z chwilą znalezienia zwłok względy te całkowicie odpadają. Nie spoczniemy dopóki zbrodniarze nie zostaną ujęci. Mamy już silne podejrzenia w stosunku do kilku osób. Czynimy wszystko, co leży w naszej mocy, aby ich aresztowanie nastąpiło w najszybszym czasie. Zwłoki wykryto w odległości **25 metrów od stacji alarmowej,** którą zainstalowaliśmy w pierwszym okresie naszych poszukiwań. Stacje takie rozsiane są po całym kraju. Wystarczy tylko nacisnąć guzik elektryczny, aby cały aparat zaczął sprawnie funkcjonować.

Komisarz Schwarzkopf uważa, że osoby, które żądały od Lindbergha 50.000 dolarów okupu, nie mają ani ze zbrodnią, ani z tą całą sprawą nic wspólnego, lecz **chcieli tylko zarobić na zmartwieniu nieszczęsnych rodziców.**

Wiadomość o odnalezieniu zwłok dziecka dosięgła Lindbergha w chwili, gdy przebywał na yachcie swego przyjaciela, szukając śladów zbrodniarzy na morzu. Poszukiwania te zostały oczywiście niezwłocznie przerwane.

Biedna matka wróciła dopiero w środę wieczór z Englewood pod New Yorkiem, gdzie ojciec jej, zmarły przed kilku laty poseł amerykański w Meksyku, pozostawił dość rozległą posiadłość. Rodzice przyjęli wiadomość o znalezieniu ich nieżywego dziecka z wyrazem niemego bólu i rozpaczy, lecz jednocześnie z mężną pokorą i bohaterskim wprost samozaparciem. Słabą wprawdzie, lecz bądź - co - bądź nie bez znaczenia pociechą były dla nich **dowody współczucia całego narodu w postaci masy listów kondolencyjnych.**

W kołach kryminalistów amerykańskich liczono się z tem, że bandyci nie zwrócą żywego dziecka, albowiem musieliby być przygotowani na karę śmierci lub na zlinczowanie ze względu na ogromne wrażenie, jakie wywołało w całym świecie cywilizowanym porwanie małego dziecka.

Porwanie nastąpiło w dniu 1 marca między godziną 7 a 10 wieczorem. Mordercy wyciągnęli półtoraroczne dziecko z łóżeczka, po drabinie spuścili się na dół i uciekli autem. Rodzice byli wówczas w domu, a piastunka wyszła na chwilę z sypialni dziecka.

Prezydent Hoover interwenjował osobiście w tej sprawie, nakazując ministerstwu sprawiedliwości, aby uruchomiło cały swój aparat w celu odnalezienia zbrodniarzy. Poszukiwania te nie dały pożądanego rezultatu.





# Tomaszów - Mazowiecki

### ZJAZD DZIAŁACZY SAMORZĄDOWYCH.

Dzisiaj odbywa się w Łodzi zjazd działaczy samorządowych B.B.W.R. z całego województwa. Z Tomaszowa wyjechało na ten zjazd 10 osób z inż. Dudzińskim, prezesem tutejszego B.B.W.R., na czele.

### OBŁAWY POLICYJNE.

Tutejsze władze policyjne dokonały, ponownie obławy na całym terenie miasta, przyczem skontrolowano podejrzane lokale i mieszkania osób, notowanych w policji za różne przestępstwa kryminalne.

W czasie tej obławy zatrzymano niejakiego Konstantego Dłużewskiego, karanego 4 miesięcznem więzieniem za kradzież w Skarżysku, oraz Teodora Plutę, wałęsającego się w nocy po torze kolejowym. Pluta posiadał przy sobie klucze do otwierania wagonów osobowych.

### LUSTRACJA SKLEPÓW MASARSKICH.

W dniu 19 b.m. komisja sanitarna dokonała kontroli sklepów i warsztatów masarskich, przyczem wszędzie sporządzono protokuły z wyszczególnieniem braków i wyznaczeniem terminu ich usunięcia. Ostateczny termin wyznaczono na d. 1. 6 rb.

Onegdaj przeprowadzono przegląd furgonów do przewożenia pieczywa i mięsa.

### FATALNY STRZAŁ.

Władysław Tomczyk, Majowa 4, przez nieostrożne obchodzenie się z bronią spowodował wystrzał i ranił się w lewą nogę w okolicy kolana. Rannego odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie dokonano opatrunku.

Rewolwer, który Tomczak przechowywał bez zezwolenia, skonfiskowano.

### POSTRZELIŁ ZŁODZIEJA.

Onegdaj w lesie hr. Ostrowskiego za wsią Łazisko gajowy Cichański postrzelił w plecy z fuzji Romana Owsiankę, Zawadzka 170, za usiłowanie kradzieży drzewa. Owsiankę odprowadzono do szpitala miejskiego, gdzie będzie dokonana operacja usunięcia śrutu.

Ponieważ wypadek zaszedł na terenie Ujazdu, dochodzenie w tej sprawie prowadzą komisarjaty zarówno w Tomaszowie, jak i w Ujeździe.

### Z SĄDU OKRĘGOWEGO.

Ostatnio w prasie łódzkiej, jak i zamiejscowej ukazała się wzmianka, że Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi p. Józef Zaborowski odchodzi do notarjatu. Jak się dowiadujemy wiadomość ta nie odpowiada prawdzie i p. Prezes Zaborowski postaje nadal na swem dotychczasowem stanowisku.

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy
## łódzkiego okręgu włókienniczego.


# Czy istnieje przemysł „anonimowy".

## Władze skarbowe twierdzą, że tak.—Fabrykant musi znać swojego klijenta.—O tajemnicy handlowej.

Przed kilku dniami zamieściliśmy opinję stowarzyszenia fabrykantów włókienniczych w Zduńskiej Woli w sprawie podjętej przez władze skarbowe walki z przemysłem anonimowym. Na podstawie zasiągniętych przez nas informacji u miarodajnych źródeł, podajemy poniżej faktyczny przebieg tej akcji oraz osiągnięte przez nią rezultaty.

Podstawą utrzymywania się anonimowego przemysłu jest nieujawnianie **przez producentów przędzy odbiorców gotówkowych.** Liczne są również wypadki, gdy w książkach figurują **fikcyjne nazwiska.** Przędzalnicy zasłaniają się względami konkurencyjnemi, twierdząc, iż nie mogą ujawniać dokonywanych przez siebie tranzakcji nie mając pewności, iż konkurencyjna firma czyni to samo.

Władze skarbowe uważają, iż sprawę tę mógłby uregulować **kartel przędzalników** na zasadach ogólnych. Wówczas czynniki skarbowe znałyby wszystkich fabrykantów towarów, dotychczas ukrywających się przed opodatkowaniem. Również obowiązek lojalnego ujawnienia odbiorców spoczywałby na ajentach, sprzedających na rynku zagraniczną przędzę. Ten system pozbawiłby już celowości prowadzenie rewizji w przedsiębiorstwach zarobkowych.

Twierdzenie, że istnienie przemysłu zarobkowego jest fikcją **nie odpowiada prawdzie,** gdyż w tym wypadku właściciele fabryk zarobkowych mogliby z łatwością deklarować całą swą klijentelę. Dotychczasowa walka, zmierzająca do ujawnienia przemysłu anonimowego wydała dość poważne rezultaty i w szeregu przedsiębiorstw zarobkowych **wykryto towary, do których nikt się nie chciał przyznać.** W wypadkach tych władze skarbowe nie mogły więc definitywnie wyjaśnić, czy towar ten produkowany jest na własny rachunek przez właściciela tkalni, czy też klijent zrezygnował z jego odbioru w obawie przed obowiązkiem uiszczenia wszystkich należnych skarbowi z tytułu podatków i niewykupionego patentu sum.

Większość wykrytych nadużyć podatkowych polega na tym, iż **wielu drobnych fabrykantów-właścicieli kilku warsztatów zarobkowo pracujących, niezależnie od tego prowadzi produkcję na własny rachunek w innych przedsiębiorstwach lub u chałupników.** Rozmiary i źródła tego rodzaju produkcji były dotychczas zupełnie ukryte przed opodatkowaniem.

Praktyka jednak dowiodła, iż liczba fabrykantów całkowicie ukrywających się przed opodatkowaniem jest bardzo nieznaczna. Przeważnie ma się do czynienia z istnieniem anonimowego przemysłu **w połowicznem tego słowa znaczeniu.** W każdym bądź razie zło to istnieje, czego dowodem jest, iż zarówno przędzalnie, tkalnie jak wykończalnie nie ujawniają władzom całej swej klijenteli.

W odniesieniu do wielkich zakładów przemysłowych, które w obecnej dobie coraz więcej maszyn przeznaczają dla pracy zarobkowej, stwierdzić należy zupełnie **dokładne prowadzenie ewidencji klijentów.** Jest to bardzo ważny czynnik, o ile się zważy, iż wielki przemysł, który dawniej w 70 proc. pracował na własny rachunek, a jedynie w 30 proc. zarobkowo dziś pracuje w proporcji odwrotnej. Jednakże trzeba podkreślić, iż obserwowane obecnie zjawisko przesunięcia produkcji z wielkiego przemysłu do drobnego nie tłomaczy się nieopłaceniem przez ten ostatni świadczeń podatkowych, lecz ma znacznie głębsze uzasadnienie w postaci niższych podstaw kalkulacyjnych i t. p.

Władze, żądając udzielenia im odnośnych informacji, o ile spotykają się ze sprzeciwem, dochodzą do wniosku, iż **w danym przedsiębiorstwie ktoś ukryty prowadzi inne przedsiębiorstwo.** Powoływanie się na niewzruszalność zasady o tajemnicy handlowej nie wytrzymuje krytyki, zgodnie z szeregiem istniejących u nas rozporządzeń **wobec władzy skarbowej niema tajemnicy** (władze, jak wiadomo, mają wgląd w operacje bankowe, pocztowe, ekspedycyjne itp.). Ustawy również nakładają na płatników obowiązek udzielania informacji.

Zaakcentować zresztą należy, iż władze o ile nie są w stanie ujawnić tytułu własności w odniesieniu do pewnej partji towarów, wyrabianej w przedsiębiorstwie zarobkowem, opodatkowują bynajmniej nie całe przedsiębiorstwo, lecz jedynie obrót zakwestjonowanego towaru.

Zgodnie z ustawą o podatku przemysłowym, przedsiębiorca, który posiada patent na prowadzenie swej fabryki, pracuje na własny rachunek jeszcze w cudzych fabrykach, **winien posiadać dodatkowe świadectwo handlowe.** Powoływanie się przez fabrykantów zarobkowych na to, iż nie znają oni najczęściej nazwisk swych pracodawców, nie jest istotne, gdyż nie jest do pomyślenia aby fabrykant nie wiedział, dla kogo pracuje, jest to wprost niemożliwe z uwagi na technikę pracy w przemyśle tkackim, wymagającej utrzymywania kontaktu ze stałym klijentem. Pracy tej wszak nie można porównać do handlu w sklepie, gdy kupiec po wyjściu klijenta nie ma już z nim żadnego kontaktu.

O ile przy tegorocznych wymiarach podatku obrotowego zdarzyły się na omawianym tle jakieś niedokładności, to bezwątpienia będą one naprawione i wyjaśnione w toku obrad komisji odwoławczych przy izbie skarbowej. W wypadku podkreślonym przez stowarzyszenie fabrykantów w Zduńskiej Woli o złożeniu votum seperatum przez naczelnika tamtejszego urzędu od decyzji komisji szacunkowej, pamiętać należy, iż, do rozpatrzenia sprawy przez komisję odwoławczą, w mocy pozostają wymiary komisji szacunkowej.

Wreszcie zaznaczyć należy, iż władze skarbowe już wydały zarządzenia, aby wszelkie odwołania były załatwiane w jaknajszybszym tempie i poczyniono szereg przygotowań do usprawnienia akcji odwoławczej, która się rozpoczęła od 15 maja. (j. c.)



# Upadłości i układy.

**Edwardowi Telatyckiemu,** prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaży maszyn do pisania w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 48 w maju ub r. ogłoszono upadłość na jego prośbę. W bilansie przedstawionym Sądowi wykazał Telatycki na dzień 5 maja 1931 r. po stronie aktywów 15.448 zł., a passywa w kwocie 63.960 zł. Kuratorem i następnie syndykiem mianowany został adwokat Fajnberg.

Wobec tego, że w pierwszym terminie sprawdzenia wierzytelności, zgłosili się nie wszyscy wierzyciele, sąd wyznaczył ostateczny cztero-miesięczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Po upływie tego terminu nastąpiło zebranie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu, na który upadły zaproponował układ w wysokości 12 proc., płatny w 3 ratach po 4 proc. każdy, w odstępach 6-cio miesięcznych, przyczem 1 rata ma być płatna po 6 miesiącach od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedzieli się wszyscy obecni wierzyciele, wobec czego **sędzia komisarz uznał układ za zawarty i przedstawił sądowi do zatwierdzenia.**

Sąd w dniu onegdajszym układ ten zatwierdził i zakwalifikował upadłego Telatyckiego do przywrócenia mu czci kupieckiej.

O ile wyrok ten nie zostanie zaskarżony, to pierwsza rata staje się płatna w dniu 20 grudnia 1932 r.

***

Również na onegdajszej sesji Sądu Handlowego rozpatrywano podanie Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc. w Łodzi w przedmiocie **ogłoszenia upadłości Emanuelowi Steinmanowi,** handlującemu w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 46. Steinman był w stosunkach handlowych z firmą Scheiblera i Grohmana, skutkiem czego pozostał jej winien przeszło 20.060 zł. z 26 weksli zaprotestowanych, które to weksle pełnomocnik Scheiblera i Grohmana złożył Sądowi na dowód zawieszenia wypłat przez Steinmana i jednocześnie żądał osadzenia tegoż Steinmana w areszcie dla dłużników.

Steinman jednakże, przeczuwając wniesienie do Sądu podania o ogłoszenie mu padłości, zgłosił się na rozprawę i zameldował Sądowi, że on wogóle nie jest handlującym, a zatem nie można mu ogłosić upadłości.

Wobec tego, że żądający ogłoszenia upadłości nie mógł na rozprawie udowodnić, by Steinman prowadził jakiekolwiek przedsiębiorstwo handlowe, Sąd kwestję ogłoszenia upadłości wstrzymał do czasu złożenia dowodów, że Steinman jest handlującym.

***

W swoim czasie firma **„Berman Sukcesorowie i S-ka"** oraz jej współwłaściciele w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 53, ubiegali się przed sądem handlowym łódzkim o udzielenie odroczenia wypłat.

Sąd handlowy jednak na posiedzeniu w dniu 8 marca r. b. podanie to pozostawił bez uwzględnienia.

Niezadowolona firma przez swego pełnomocnika, złożyła skargę do sądu apelacyjnego, w której domagała się uwzględnienia jej podania.

Sąd Apelacyjny w dniu 10 maja r. b. uchylił wyrok I instancji co do odmowy udzielenia dobrodziejstwa nadzoru sądowego i **udzielił firmie oraz jej wspólnikom odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy.**

Obecnie w najbliższych dniach, po zwrocie akt sprawy z sądu apelacyjnego Sąd Okręgowy zamianuje nadzorcę sądowego i sędziego komisarza w powyższej **sprawie.**

# Giełda pieniężna.

(ISKRA) Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita: słabiej kształtował się kurs dewiz na Belgję, Holandję, jak również na banknoty dolarowe, dla pozostałych zaś tendencja była mocniejsza. Zapotrzebowanie na dewizy było normalne. Z braku odbiorców kurs banknotów dolarowych nie był notowany. Notowano kursy dewiz: Belgja — 124.95, Holandja — 361.50, Londyn — 32.80, New York kabel — 8.904, Paryż — 35.14, Szwajcarja — 174.55, Medjolan — 45.95; w obrotach międzybankowych: dewizy na Berlin — 212.70. W obrotach prywatnych: marka niemiecka — 212.75, funt angielski w gotówce — 33, banknoty dolarowe — 8.86½, rubel złoty — 4.82½, srebrny — 1.40, bilon — 0.62. **Akcje.** Na rynku akcyjnym dokonano większych obrotów akcjami Banku Polskiego po kursie 71. **Papiery procentowe.** Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była słaba przy dużych obrotach 7% pożyczką stabilizacyjną i 8% listami m. Warszawy. Notowano: 3% poż. budowl. — 36, 4% proc. dolarowe — 46, 5% konwers. — 37.50, 6% dolarowa — 51.75, 7% stabil. — 44.25 — — 47 — 44.38, 10% kolejowa — 101. Listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. 4½% listy ziemskie — 35, 8% m. Warszawy — 56 — 54.75 — 55.13, 10% m. Lublina — 52.25. Tranzakcje dokonane a nie notowano: 4% inwest. zwykła — 87.50, 4% ziemskie — 26, 4½% ziemskie — 33.50. (ISKRA)

### RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym płacono za dolara 8.86 i 8.87 w żądaniu. Kurs oficjalny uległ redukcji do 8.86. Obroty średnie. Podaż materjału w granicach normalnego zapotrzebowania. Tendencja utrzymana. Funt bez zmiany, 32.80 w płaceniu i 33 w żądaniu. Silnie poszukiwana była marka niemiecka, która, przy braku dostatecznej ilości materjału, zwyżkowała do 211 i pół w płaceniu i 212 i pół w żądaniu. Frank bez zmiany 35.20 w płaceniu i 35.30 w żądaniu. Złoto, przy dość znacznym zapotrzebowaniu, — ruble 4.85 do 4.88 i dolary 9.05 do 9.06. Materjału dość.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne obniżyły się do 57 i pół w płaceniu i 58 i pół w żądaniu. Zniżkowa tendencja spowodowana jest sytuacją na warszawskim rynku. (c).

### NOTOWANIA BAWEŁNY.

**Nowy York.** Loco 5.90, maj 5.73, czerwiec 5.75, lipiec 5.79, sierpień 5.86, wrzesień 5.94, październik 6.02, listopad 6.09, grudzień 6.16, styczeń 6.23, luty 6.30 marzec 6.38.

**Nowy Orlean.** Loco 5.85, maj 5.74, lipiec 5.80, październik 6.00, grudzień 6.13, styczeń 6.20, marzec 6.35.

**Brema.** Loco 6.87, lipiec 6.83, październik 6.80, grudzień 6.87 styczeń 6.98, marzec 7.13.

**Aleksandrja (Sakkelaridis).** Maj 10.77, lipiec 10.94, listopad 11.96, styczeń 12.26.

**Ashmouni.** Czerwiec 8.86, sierpień 9.00, październik 9.35, grudzień 9.54.

**W Liverpoolu** giełda nieczynna.

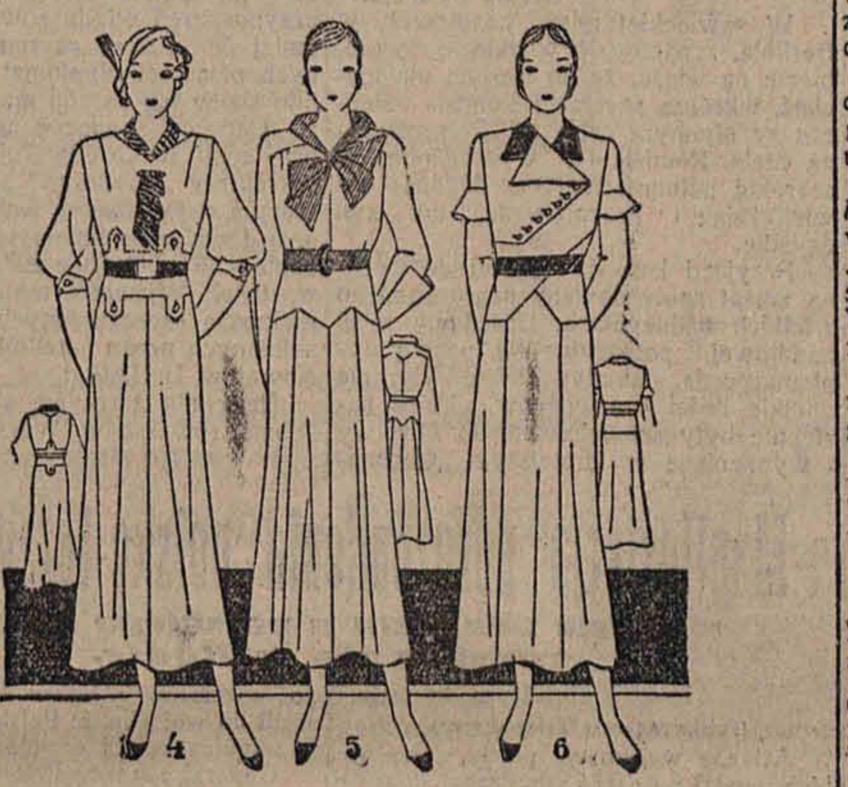
# ŚWIAT MODY

# BIELIZNA DAMSKA

## ulega tak samo kaprysom mody, jak strój spacerowy.

(i) Jeśli poświęcimy nieco czasu na przestudjowanie mody bieliźnianej, przekonamy się, że i w tej dziedzinie zachodzą nieustanne zmiany i ukazują się coraz to inne nowości.

Minęły bowiem czasy, kiedy na bieliznę zwracało się niewiele uwagi. Dziś każda z pań wie, jak rodząj materjału i krój naszych „dessous“ wpływa na ogólny wygląd jej tualety. To też sposób robienia bielizny pod każdym względem dotrzymuje kroku modzie bieżącej, licząc się ze wszystkiemi jej kaprysami, nietylko w ogólnych linjach, ale nawet w drobnych szczegółach.




Przedewszystkiem należy zwrócić uawagę na to, że moda robi zasadniczą różnicę między bielizną, przeznaczoną do codziennego użytku, a bielizną luksusową, odpowiednią jedynie do strojnych sukien wieczorowych. O ile pierwsze modele sa skromne i proste w kroju, o tyle wykonanie drugich dopuszcza wszelką fantazyjność.




Zacznijmy od *bielizny codziennej*. Jest ona skromna i praktycza. Unika się stanowczo wszelkich zbytecznych dodatków, dziś bowiem każda pani wie dobrze, że tylko taka bielizna nadaje się do codziennego użytku, której częste pranie nie niszczy. Nadają się tu najlepiej, jako przybranie, wszelkie wzory mereżkowe i tak zwane „pointury“

Do sukni wieczorowej natomiast pragniemy mieć dessous bardziej strojne i fantazyjne. Przeważnie używane są do tego celu materjały jedwabne, w pastelowych odcieniach, które bardzo ładnie wyglądają w połączeniu z kremową koronką.

Prześliczne są *modele koszul nocnych*, które przynosi nam nowa moda. I tu mamy rzeczy zupełnie skromne, a bardzo estetyczne. Co się tyczy pyjam, obecnie najprostsze nawet pyjamy do spania są tak robione, by służyły jeszcze do innego celu — na plażę.

W ostatnich latach przyjęły się też *kaftaniki do łóżka*. I tu odróżniamy modele skromne i strojne. Kaftanik taki może być zrobiony z jednokolorowego materjału, zapięty z przodu na guziki, ze skrzydełkowatemi rękawami. Strojniejszy robimy z gaze-chiffon w barwne kwiaty, w rodzaju bolera z szerokiemi rękawami. W połączeniu z długą jedwabną koszulą kaftanik taki może zastąpić ranny szlafroczek.

Na rycinie z prawej strony u góry widzimy *modele bielizny damskiej*. Model a — nocna koszula kroju empire, z krótkiemi rękawkami-bufkami, z jedwabnej krepy—do prania. Model c. — dzienne koszulki ze sztucznego jedwabiu. Model d. — pyjama nocna i na plażę.

★

Kilkuletnie wysiłki, aby bluzkę wprowadzić z powrotem do mody, uwieńczone zostały wreszcie pełnem powodzeniem. Pierwszorzędne firmy zagraniczne prowadziły walkę z bluzką konsekwentnie, ale ostatecznie uznały jej dobre strony, gdy kostjum stał się podstawą naszej garderoby.

Ponieważ bluzkę nosi się zarówno do kostjumu spacerowego i podróżnego, jak i do wykwintnego kostjumu jedwabnego, ogarnęła ona bardzo szerokie pole. Przy sprawianiu jej wchodzą w grę wszelkie materjały, najbardziej fantazyjne i różnorodne przybrania.

Nowa moda przynosi nie tylko bluzki jedwabne, ale robione z materjałów do prania, a nawet z porowatych tkanin wełnianych, które należą do ostatnich nowości, zarówno przez oryginalność samego materjału, jak i przez bogactwo efektownych barw.

Jak wszechstronną jest tego roku moda bluzek, można się przekonać, oglądając rycinę z lewej u dołu. Bluzka w połączeniu ze skromną, prosto skrojoną spódnicą jest niezaprzeczenie *idealnem ubraniem dla pań, pracujących zawodowo*. Spódnica powinna być przy tem ciemniejsza, bluzka zaś — jaśniejsza. Niewielkie skrzydełka u rękawów bluzek i wyokrąglone poły dają efekt absolutnie niezawodny. Okrągły kołnierzyk z białej piki lub grubego płótna, tworzy dobre obramowanie twarzy.

Dla celów sportowych stosuje się chętnie *połączenie kilku kolorów*, a przez geometryczne zastosowanie materjałów uzyskuje się ładną całość.

Dla pani, która u siebie w domu chce *być ładnie i elegancko ubrana*, odpowiednia będzie do gładkiej i ciemnej „princesse“ spódniczki jasna bluzka z świecącego materjału np. crepe - satin. Wysoko pod szyję podchodzi kołnierzyk, miłe są skrzydełka u rękawów.

Bardzo fantazyjne są jasne bluzy, noszone do wysoko, ponad wcięcie, sięgających spódniczek „princesse“.

Na rycinie naszej widzimy trzy różne modele bluzek, które dają nam wyobrażenie o strojności tej części toalety w roku bieżącym.

★

Suknie bolerowe, czyniące wrażenie ensemblu, utrzymują się w tym sezonie. Kombinuje się je zazwyczaj w dwuch kolorach, tak, że spódniczka jest zazwyczaj ciemniejsza, niż bolero. Modna kamizełka pozwala na ładne efekty bluzkowe po jej rozpięciu.

Prawdziwą niespodzianką tegorocznego sezonu są strojne suknie nietylko spacerowe, ale i wieczorowe z wełny. Jest to prawdziwy triumf wytwornych materjałów, cieniutkich jak pajęczyna, a jednak solidnych przy całej swej elegancji. Nazywają się one dzersa, rumidzar i linetta. O ile wełny robią w tym roku konkurencję jedwabiom, o tyle znów znajdują dla siebie współzawodników w materjałach bawełnianych oraz ze sztuczn. jedwabiu na suknie dzienne, spacerowe, na plażę i do wód. Niemniej jednak *nie można ani tu, ani tam mówić o wyłączności*, bo również jak nie zanosi się na to, by wełna wyparła jedwab z posadzek salonu, a tylko jest tam pewnem urozmaiceniem, podobnie obok bogactwa tkanin bawełnianych, wełna zachowuje swą rolę w ubiorach dziennych.




Jako nowy rodzaj występuje w tym roku *cała suknia lub ensemble*, jak również, na przybranie, koronka, robiona na drutach. Te ręcznie robione koronki z cieniutkiej włóczki, odznaczają się lekkością, a przytem dają pole do rozmaitych kombinacji wzorów i barw. Wełniane koronki używane na karczki i rękawy lub też jako kołnierze, przybierające suknie wełnianą, mogą służyć także do zestawienia całej toalety, t. j. spódniczki z bluzeczką, z żakiecikiem lub jumperkiem. W tym wypadku kombinuje się barwy w ten sposób, że *w dole robi się pas ciemniejszy, który potem przechodzi w coraz jaśniejszy w tym samym tonie, lub też skombinowany z innemi, harmonijnie łączącemi się barwami*. Kontrastowe połączenie barw wygląda także ładnie.




Na rycinach z lewej u góry i z prawej u dołu prezentujemy eleganckie suknie wełniane. Ponieważ o całości już wspominamy już wyżej dokładnie, nie będziemy opisywali każdego modelu. Wspomnieć tylko pragniemy, że każdy z tych modeli w wykonaniu musi być wspomagany wypróbowanym dobrym smakiem

*Irene.*

# Rozkład jazdy na kolejach

## obowiązujący od dnia 22 maja 1932 (godzina 0)

ODCHODZĄ Z ŁODZI FABRYCZNEJ DO KOLUSZEK:

5.25 z połączeniem na Warszawę i Tomaszów,
7.25 " " " połączenie do Pragi,
8.35 (w niedzielę i święta od 22.V—11.IX), "
9.35 " " " "
10.45 z połączeniem na Warszawę
13.05 " " i Tomaszów,
14.00 " " "
14.50 z ominięciem Koluszek do Skarżyska,
15.40 z połączeniem n/Warszawę i Tomaszów,
16.20 " " "
16.55 " " Katowice,
18.00 " Warszawę, Kraków,
19.20 bezpośrednio do Warszawy,
19.45 z połączeniem na Rozwadów, Lwów,
20.30 (tylko w dnie robocze)
21.15 z połączeniem na Warszawę
22.30 bezpośrednie wagony do Krynicy i połączenie n/Tomasz.

PRZYCHODZĄ NA ŁÓDŹ-FABRYCZ NĄ Z KOLUSZEK.

0.48 połączenie z Tomaszowa, Warszawy,
5.08 " z Katowic,
6.10 (w dnie robocze)
7.00 połączenie z Krakowa (z Krynicy bezpośrednie wagony),
7.30 (w dnie robocze),
7.50 " "
8.12 w miarę potrzeby połączenie z Krakowem,
9.46 połączenie z Warszawy, z Tomaszowa, z Częstochowy,
12.45 " " " z Katowic,
15.29
16.00 z Warszawy bezpośrednio,
17.15 połączenie z Warszawy,
20.10 " " z Tomaszowa, z Krakowa,
21.25 (w dnie robocze) "
22.00 " "
22.35 bezpośrednio ze Skarżyska z ominięciem Koluszek,
23.18 połączenie z Tomaszowa, z Katowic i Krakowa
8.05 Odchodzą do Andrzejowa,
8.59 Przychodzą z Andrzejowa.

ODCHODZĄ Z ŁODZI-KALISKIEJ.

Do Warszawy 4.32, 7.28, 12.38, 17.54,
„ Głowna 10.15,
„ Zielkowic 15.35, 20.05,
„ Krotoszyna 2.10, (połączenie do Poznania),
„ Łasku (tylko w niedzielę i święta od 22.V—11.IX) 8.30, 13.40,
„ Ostrowa 9.35 (z połączeniem do Berlina) 15.30, 19.35,
„ Poznania 12.07, 15.20, 22.00 (poł. do Berlina), 1.25 (n/Kutno), 9.00, 13.00, 21.20,
„ Częstochowy (przez Zd. Wolę, Herby) 18.00,
„ Koluszek 0.53 (poł. N/Tarnobrzeg, Rozwadów), 8.05 (poł. Do Tomaszowa) 20.06 (bezp. wagony do Lwowa n/Skarżysko),
„ Gdańska i Gdyni 1,25, 9.00, 13.00, 15.20, 21.20 (bezp. do Gdyni),
„ Ciechocinek 13.00 (bezpośredni)
„ Płocka 21.20,
„ Kutna 1.25, 9.00, 13.00, 15.20, 21.20,

PRZYCHODZĄ N/ŁÓDŹ-KAL.

z Kutna 5.00, 7.55, 12.35, 19.58, 22.50,
„ Gdyni i Gdańska 5.00, 7.55, bezpośredni, 19.58,
„ Bydgoszczy 5.00, 7.55, 12.35, 19.58, 22.50,
„ Warszawy 9.25, 11.53, 21.48, 1.57,
„ Łowicza 7.25, 19.05,
„ Głowna 7.25, 11.53, 14.59, 19.05, 21.48, 1.57,
„ Poznania 4.20 7.18, 12.24, 19.40, 0.45.
„ Berlina 7.18, 19.40,
„ Krakowa i Katowic 4.13, 18.40,
„ Lwowa przez Skarżysko bezpośredni 8.52,
„ Częstochowy przez Zduńską Wolę 19.12.

# Straszliwa śmierć pod pociągiem

## na linji Warszawa—Zdołbunowo

**Lublin,** 21 maja.

Podróżni jadący pociągiem Warszawa—Zdołbunowo, kilka kilometrów od stacji Maciejów byli świadkami mrożącej krew w żyłach sceny.

Pociąg najechał na młodego człowieka, **którego przeciął na połowę.** Okazało się, że osobnik ten, w celu samobójczym ułożył się na torze twarzą do ziemi, czekając na przejazd pociągu.

Lokomotywa wlokła odciętą głowę na odległość około 100 mtr. Gdy zaalarmowani wypadkiem pasażerowie oraz obsługa kolejowa chcieli ustalić tożsamość denata, **jeden z konduktorów ujął odciętą głowę za włosy i przyłożył do korpusu.**

Wypadek ten silnie podziałał na wszystkich pasażerów.

# Wielkie nadużycia w misjach sowieckich

## Komisja śledcza bada gospodarkę dygnitarzy bolszewickich

**Berlin,** 21 maja.

W sowieckiej misji handlowej w Berlinie, zapanowało wielkie przygnębienie na wieść, że do Berlina ma zjechać wkrótce specjalna komisja śledcza ze słynnym czekistą Reisemanem na czele. Komisja ta, wyposażona w szerokie pełnomocnictwa, dokona rewizji ksiąg i przeprowadzi tak zw. czystkę.

Przyjazd komisji śledczej do Berlina **został spowodowany pogłoskami o wielkich nadużyciach.** Urzędnicy misji handlowej, posługując się pocztą dyplomatyczną, skupywali w Berlinie wielkie ilości czerwońców, które następnie były szmuglowane do Moskwy i wymieniane w tamtejszym „Gosbanku" po kursie urzędowym. Według przypuszczeń władz sowieckich, **conajmniej 30 procent personelu zagranicznych placówek dyplomatycznych dorobiło się w ten sposób majątków.**

Ostatnio sowieccy urzędnicy celni przyłapali w Niegorełoje jednego z sekretarzy „Sowtorgu" z Berlina, przy **którym znaleziono w walizie z podwójnem dnem pół miljona rubli sowieckich, kupionych w Berlinie za dziesiątą część wartości.** Wypadek ten posłużył do wykrycia szeregu innych nadużyć, popełnianych przez urzędników misji handlowej w Berlinie.

Reiseman zatrzyma się prawdopodobnie również w Warszawie.

# Manifestacja porozumienia polsko-łotewskiego

## w czasie przyjęcia u polskiego attache wojskowego w Rydze.

**Ryga,** 21 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Attache wojskowy polski, płk. Liebich, wydał na cześć goszczącej tutaj delegacji „Strzelca" obiad, zaszczycony obecnością ministra wojny, generała Aladisa, ministra Arciszewskiego, ministra spraw wewnętrznych, Kaudisza, głównodowodzącego armji łotewskiej, gen. Peukisa oraz przedstawicieli organizacji „Ajzsargu".

Podczas przyjęcia wygłoszono szereg przemówień.

Na przemówienie ppłk. Liebicha, który wniósł toast za pomyślność armji łotewskiej, gen. Alodis podziękował w serdecznych słowach za gorące wyrazy pod jego i armji łotewskiej adresem.

Gen. Alodis, wspominając o swoim pobycie w szkole wojennej, gdzie miał możność poznać wielu polaków, oświadczył, iż odczuwał wówczas jakgdyby pewnego rodzaju zazdrość, iż naród polski, pomimo rozbiorów, umiał zachować swą godność.

Mówiąc o swych wspomnieniach, podkreślił generał, iż kiedy spotkał się w Dynaburgu z Marszałkiem Piłsudskim, po rozmowie z Marsz. Piłsudskim doszedł do wniosku, iż Polska i Łotwa mają wspólne cele i wspólnych wrogów.

Generał zaznaczył, iż w armji łotewskiej panuje duch porozumienia z Polską, a przy pomocy współdziałania organizacji Ajzsargu i „Strzelca" duch ten zapuści głębokie korzenie w armjach obydwu narodów.

Przemówienie swoje zakończył gen. Alodis okrzykiem na cześć Marsz. Piłsudskiego.

# Nowy lot transatlantycki

**Harbour Grace,** 21 maja

Samolot „DO X" odleciał dziś o godz 3 rano z Harbour Grace, podejmując lot transatlantycki.

**Nieście pomoc najbiedniejszym!**

## PO SŁOŃCE i ZDROWIE
## z ekwipunkiem KERA

4 zalety ekwipunku KERA:
**lekkie,**
**trwałe,**
**nieprzemakalne,**
**tanie.**

Namioty campingowe, wojskowe i P. W., worki do spania, plecaki, worki podróżne, płaszcze, peleryny, wiatrówki, nieprzemakalne. Tkaniny impregnowane i gumowane, płótna żaglowe w różnych kolorach własnego wyrobu, niezrównanej jakości, znacznie lepsze i tańsze od zag anicznych

Poleca: Przemysł włókienniczy i tkanin gumowych.

## M. KEJLIN i J. RAJCHENBAUM

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124, TELEFON 791-21

Fabryka: konfekcyjna w Warszawie, ulica Tarczyńska 4, włókiennicza w Zduńskiej Woli.

ŻĄDAJCIE BEZPŁATNYCH KATALOGÓW i PRÓBEK.

Uwaga: Ostatnio dostarczaliśmy 17.000 namiotów dla Wojska i P. W. oraz 45.000 peleryn dla Policji Państwowej, Straży Granicznej i Min. Poczt i Telegr., jaki również większe ilości naszych specjalnych tkanin dla powyższych instytucyj. 95x4

---

Gimnazjum Żeńskie
## Klary Wolfsonowej
Pomorska 18, w (ogrodzie) tel. 207-86

Zapisy nowowstępujących przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—14 i 17—19.

30x4 DYREKCJA.

---

## Gimnazjum Żeńskie
## Józefa Aba w Łodzi
Zielona 10, tel. 122-12.

Zapisy nowowstępujących przyjmuje sekretarjat od g. 9—13. Egzaminy systemem lekcyjnym.

2—40 DYREKCJA.

---

## Le'nisko-Villa Gran'a
Okup pod Łaskiem,

jeszcze 3 mieszkania do wynajęcia. Pensjonat dla urlopowiczów. Ceny mieszkań i w pensjonacie bardzo przystępne, zastosowane do obecnych ciężkich czasów. Wszelkie artykuły żywnościowe bardzo tanie na miejscu. Sucha lesista miejscowość, zalecana przez lekarzy. Kort tenisowy, kąpiele słoneczne, ciepłe domowe i w pięknej rzece „Grabia". Jazda koleją od Łodzi do Łasku 40 minut i od Łasku do Okupa 15 min. szosą. również stała komunikacja autobusowa pomiędzy Łodzią i Okupem. Informacje na Piotrkowskiej Nr. 130 w sklepie f. Schier'a lub w Okupie u właścicieli H. i B. Grau. 70-2

---

Szkoła handlowa POSZUKUJE
## KIEROWNIKA
Oferty z podaniem kwalifikacji i życiorysem uprasza się sub: „Pedagog" do niniejszego pisma. 20-2

---

## Prasa hydrauliczna
wraz z kompletnem urządzeniem w doskonałym stanie okazyjnie DO SPRZEDANIA.

Oferty sub „Prasa" do adm. „Republiki". 30-2

---

## Poszukuję
## wykwalifikowanej osoby
do noworodka z pierwszorzędnemi referencjami. Zgłosić się Kilińskiego 78, m. 3, tel. 220-64. 30-2

---

## Wydzierżawię willę
w SZCZAWINIE na PENSJONAT na dogodnych warunkach. Są tam też pokoje na letnisko do oddania. Wiadomość: ul. Wólczańska 222, m. 17, od godz. 2—5-ej. 25-2

---

## Stenotypista
ze znajomością języka niemieckiego i angielskiego, poszukuje pracy na godziny przedpołudniowe. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty sub. „Stenograf" do admin. „Republiki".

---

DR. MED.
## Z. DATYNER
urolog

Choroby nerek, pęcharza i dróg moczowych.

PIRAMOWICZA 2. Tel. 148-95

Przyjmuje 6—8-ej.

---

DR. MED.
## Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja

Zielona 30, tel. 115-27

Przyjmuje od 5 — 7-ej.

---

Dr. med.
## M. Feldman
AKUSZER-GINEKOLOG

Zawadzka 10. Tel. 155-77

przyjmuje 9—12 i od 3—6 popoł.

---

## Dr. S. Kantor
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Ewangielicka 2, tel. 129-45

Przyjmuje od 8—2 i 6—8

Dla pań od 5—6

---

Dr.
## W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200

róg Pustej

Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

---

Dr. Med.
## Stefan Świetlik
choroby wewnętrzne

spec. serca przemiany materji (otyłość)

przyjmuje od 3—6.

POŁUDNIOWA 26

---

Lek.-Dentysta
## F. DREJCER
przeprowadziła się na

ul. Sienkiewicza 52

óg Nawrot) tel. 204-40

---

## Kupię Dom
murowany, cena do 30.000 zł. Gotówka zaraz. — „H. P. 30" 20-2

---

## DYREKCJA
## GIMNAZJUM MĘSKIEGO ZGROMADZENIA KUPCÓW
m. Łodzi

### ul. Prez. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości iż egzaminy wstępne do klas przygotowawczych odbędą się w dniach 30 i 31 maja r. b. o godz. 4 po poł.

Podania do klas przygotowawczych i wyższych (do klas IV-ej włącznie), przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14-ej.

**DYREKTOR**
**Antoni Idźkowski.**

---

## ROWERY
najprzedniejszych marek Łucznik, Automoto, Christophe i Camelja poleca tanio i dogodnie:

5a15 **H. Drutowski**, Kilińskiego 78, telefon 150-59.

---

Poszukuję
## Nowoczesnego mieszkania
5—6 pokojowego z łazienką etc. Oferty do Skrzynki Pocztowej Nr. 186. Łódź. 40—5

---




---

## Doroczne Ogólne Zebranie
Członków T-wa Ostatniej Posługi „Chesed-Szel-Emes" w Łodzi odbędzie się dziś w niedzielę dnia 22 maja r. b. w 1-ym terminie o godz. 3-ej po poł. w razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, odbędzie się w 2 term. o godz. 5-ej po poł. we własnym lokalu T-wa przy ul. Piotrkowskiej 34, na które członków T-wa zaprasza

40x3 ZARZĄD.

---

## PRZETARG PUBLICZNY
### Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy
zawiadamia, iż ma do sprzedania różne używane maszyny i różne przyrządy: lokomotywki, lokomobile, kotły, płuczkę do żwiru, złożenia osiowe wąskotorowe oraz urządzenie dla niewielkiej miejskiej instalacji elektrycznej na prąd stały.

Szczegółowych objaśnień odnośnie sprzedaży udziela w godz. 9—12 Dział Zaopatrywania Dyrekcji w Warszawie, ul. Starynkiewicza Nr. 5, I piętro, pokój Nr. 27, gdzie można otrzymać wykazy przedmiotów przeznaczonych na sprzedaż i warunki sprzedaży do dnia 26 czerwca r. b. 60x3

---

Prywatna Szkoła Powszechna
## St. Paszkówny
Łódź, Gdańska 94

przyjmuje chłopców i dziewczynki do I, II, III oddziału i do przedszkola.

Czesne obniżone do 360 zł. i 400 zł. rocznie.

40x3

---

Nr. E. 281 1932.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 19-go, mający kancelarję swoją przy ulicy Zielonej Nr. 63 na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 7 czerwca 1932 r. o godzinie 10 rano w gm. Chojny, ul. Rzgowska Nr. 145, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Icka vel Moszka Weintrauba, składających się z czterystu klg. rury maszynowej do piecyków, dziesięć beczek farby do malowania i dziesięć kuchonek, oszacowanych na sumę 900 złotych.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 20 maja 1932 r.

Komornik Sądowy
(—) P. PILICHOWSKI.

---

## Teczkę
z papierami urzędowemi POZOSTAWIONO w tramwaju Nr. 9. o godz. 15—16.

Łaskawego znalazcę uprasza się o doręczenie pod adresem ul. Łaska 1, m. 16, ewentualnie w administracji „Republiki". 30-2

---

## Szwaczki
domowe do zeszywania rękawiczek poszukiwane. Zgłosić się Lipowa Nr. 4. 30-2

---

**UDZIELAM** bardzo łatwą metodą **francuskiego i angielskiego** jak również **korespondencji handlowej** oraz **stenografji.** Narutowicza 16, m. 6 Telef. 162-59

20—1 29-V

---




---

**W Pabjanicach** angielskiego udziela rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. Łask. zgłoszenia: Pani D-rowa Szenker, ul. Rocha 5, od 2—3 p.p

---

## SALA FILHARMONJI.
**Czwartek,** dnia 26 maja 1932 r. o g. 9 wiecz.
## Leo BELMONT
wygłosi odczyt p. t.
## „Niema chorób, niema śmierci"
Nauka Mary Bäker-Eddy
Twórczyni Religji Amerykańskiej
(Christian Science Society)
Najciekawszej z kobiet świata.
Odkrywczyni dróg do „Wiecznej młodości" i „Miljonów dolarów"
Sprawiającej cuda sugestji na miljonach dusz ludzkich, której Marek Twain w przerażeniu i zachwycie nadał miano:
„NAPOLEON W SPÓDNICY.

Bilety od gr. 75 do zł. 3-ch już nabywać można w Kasie Filharmonji. 100x3

---

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje dla pomocy szefa
## WŁÓKIENNIKA
Obok fachowych nieodzowne kwalifikacje ogólne: inteligencja, umysł twórczy, zdolność do wnikliwej obserwacji, dokładność w pracy, wysokie poczucie odpowiedzialności. Kandydaci (chrześcijanie) z naukowem przygotowaniem i praktyką w tkactwie lub farbiarstwie mają pierwszeństwo.

Życiorys (ręcznie pisany), odpisy świadectw i referencyj, fotografję oraz wysokość pensji skierować proszę pod: „K. G." do administracji pisma.

Staranność oferty będzie wskaźnikiem wartości kandydata. Załączników nie zwracamy. 60x3

---

## PENSJONAT Januszewska Góra
(st. Opoczno, za Tomaszowem)

położony w suchym sosnowym lesie, już czynny. Pierwszorzędna rytualna kuchnia. Odżywianie bez ograniczeń. Radjo. Ceny najniższe.

Inform., Chłopski, Opoczno, Skrz. poczt. 42 na miejscu Chłopska, Cegielniana 22/11. 30x3

---

**Gabinet Higjeny Kosmetycznej**
## „LADY"
Cegielniana 7, m. 8, front, tel. 209-18. Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki.

**Ceny umiarkowane.**
**Porady bezpłatne.** 2—20

---

Drobne ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

## Posady

**AGENCI**-przedstawiciele, hurtownicy, komiwojażer, branży galant.-metal. artykuł niespotykany, niezbędny, łatwo sprzedażny. Oferty „Niespotykany Automacik".

**DR. PHIL.** mająca długoletnią praktykę i pełne kwalifikację przyjmie posadę dyrektorki w szkole średniej. Oferty do administracji sub: „Dyrektorka".

**PANIENKA** z lepszej rodziny, z siedmioklasowem wykształceniem, poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej na wyjazd. Zgł. sub: „H. K.".

**KORESPONDENT** francusko-polski-niemiecko-rosyjski. Wyższe wykształcenie. Własna maszyna do pisania poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty sub: „Zł. 150 miesięcznie". 22

**RUTYNOWANY** buchalter - bilansista i korespondent gruntownie obeznany z sprawami podatkowemi przyjmuje prace na godziny lub zastępczą. Telefon 108-36. 27

**POTRZEBNA** podręczna do pracowni sukien, Zagajnikowa 26, II p. m. 9.

**ZA WYPOŻYCZENIE** 800 zł. dam pracę młodemu człowiekowi. Oferty do „Republiki", „Natychmiast".

**ENERGICZNA** wychowawczyni z kilkuletnią praktyką i dobremi referencjami poszukuje posady. Dzwonić tel. Nr. 241-44.

**PANOWIE** i Panie z dobrą prezentacją znajdą natychmiastowe zajęcie przy lekkiej pracy propagandowej. Zgłoszenia osobiste: „Walbo", Piotrkowska 86, m. 10, godz. 11—13.

**PODRĘCZNA** zdolna i uczenica potrzebna do pracowni sukien Szmulewiczowej, Pusta 9, m. 8.

**POSZUKIWANA** niemka do dwojga dzieci: sześcioletniej dziewczynki i rocznego chłopca. Specjalność wychowanie niemowląt. Zaraz na wyjazd. Zgłaszać się od 9-ej do 12-ej i od 4—6 godziny. Adres: Narutowicza 49, mieszkania 22.

**POSZUKIWANI** pracownicy na skarpetki do maszyn „Schubert et Saltzer" i „Maxim". Wiadomość: Piotrkowska 83, Pończoszarnia.

**KELNERKI** i panienki do pomocy potrzebne, Restauracja, ul. Narutowicza Nr. 38, wejście przez Hotel.

**SZOFER** rutynowany, posiadający pierwszorzędne referencje, (abstynent alkohol.) poszukuje pracy w charakterze kierowcy wozów osobowych lub ciężarowych. Wiadomość w administracji „Republiki" tel. 122-14.

**INTELIGENTNA** panna z 8-kl. wykształceniem i praktyką biurową poszukuje posady biurowej, najchętniej u adwokata. Oferty „Wym. skromne".

**LEKARZ - DENTYSTA** z kilkuletnią praktyką poszukuje posady stałej, ewentualnie zastępstwa. Oferty sub: „Lek.-dent.".

**POTRZEBNY** pracownik fryzjerski, Narutowicza 2[illegible].

**POTRZEBNA** chemiczarka oraz prasowaczka do pralni od zaraz, Jerozolimska 4 w podwórzu.

**SAMODZIELNA** korespondentka polska ma kilka godzin wolnych — przyjmie pracę sekretarki. Dzwonić 194-08. Frenklówna.

**DLA POWIĘKSZENIA** naszego przedsiębiorstwa poszukuje się jeszcze kilka inteligentnych Pań od 24 lat zwyż na stałą, dobrze płatną posadę. Dalsze wiadomości przy zgłoszeniu się, poniedziałek, wtorek 10—12, 2—4, Józefa Piłsudskiego 74-8 front (Biuro).

**OSOBA** w średnim wieku, inteligentna, zdrowa, znająca dobrze gospodarstwo domowe, przyjmie posadę towarzyszki lub gospodyni, może być i do samotnego. Referencje najlepsze. Oferty sub: „R. O.".

**FRYZJER** zdolny damsko-męski i manicurzystka potrzebni zaraz na wyjazd. T. Kantorowa, Narutowicza nr. 4.

**FREBLANKA** z 7-klasowem wykształceniem przyjmie kondycję na wyjazd. Zgł. się. Piotrkowska 83, m. 12.

**SPECJALISTA** bielenia lnu, farbowania Indanthren, poszukuje posady. Oferty sub: „Zdolny" do „Republiki".

**WOLNE POSADY!** z powodu rozszerzenia działalności poszukujemy kilku inteligentnych, solidnych i pilnych współpracowników do łatwej czynności (krzewienie wiedzy, żadna sprzedaż towaru). Zgłoszenia osobiste z dokumentami Traugutta 8, II p. front, m. 14, w poniedziałek od 3-ej do 6-ej, wtorek od 11-ej do 1-ej i od 3-ej do 5-ej. Chętnym i pilnym zapewniamy ze strony firmy stałą i dobrą egzystencję.

**POSZUKUJE** bądź jakiejkolwiek pracy biurowej lub: magazyniera, ekspedjenta, rządcę, inkasenta, gospodarza, ewentualnie portjera wraz z rewizją robotników i robotnic w poważniejszej fabryce, dodatkowo pełnić mogę kontrolera dozorców nocnych i terenu fabrycznego. W powyższej dziedzinie pracy jestem dobry fachowiec, gdyż prowadziłem takowe przedsiębiorstwo i wykryłem kradzieże. Referencje i świadectwa poważnych firm tutejszych. Władam obcemi językami. Jestem w krytycznem położeniu, powstaniec i uchodźca z dobrej rodziny, uczciwy, zaufania godny. Oferty składać pod „Adrjatyk" do „Republiki".

**KTÓRY** z panów o dobrem sercu może dopomóc sympatycznej blondynce materjalnie, a najchętniej wystara się o jakąkolwiek pracę. Proszę o łaskawą odpowiedź. Adres w administracji.

## Uzdrowiska

**PENSJONAT** „Jana" w Krynicy przy ulicy Ogrodowej pod kierownictwem: doktorowej E. Kiełbasińskiej i inżynierowej R. Kordowskiej, poleca pokoje z wykwitnem utrzymanie. W maju i czerwcu pokój z pełnem utrzymaniem 10 zł. 15

**RABKA.** Pensjonat dla dzieci Marji Rubinsteinowej po gruntownem odrestaurowaniu został otwarty z dniem 1 maja. Wiadomość na miejscu willa „Promień" ul. Piłsudskiego.

**TRUSKAWIEC.** Pensjonat E. Frydmanowej mieści się w komfortowo, podług najnowszych wymagań urządzonej nowej willi „Natalka" 30

**KRYNICA.** Wielkopolanka pensjonat Molendów, odrębnie: Internat wzorowy panienek. Żądać prospektów.

**KRYNICA** „Carlton" Hotel-Pensjonat pod zarządem Marty Lorenz poleca pokoje słoneczne z balkonami, bieżącą wodą ciepłą, zimną, centralnem ogrzewaniem, utrzymaniem lub bez. Autobus hotelowy do dyspozycji Gości. Ceny niskie. Zamówienia przyjmuje Zarząd.

**PENSJONAT** „Marysieńka" dla dzieci we Włodzimierzowie, stacja Przygłów willa w lesie, warunki hygieniczne, odżywianie zdrowe, zabiegi hydropatyczne, opieka nader troskliwa, — przyjmuje ograniczoną ilość dzieci. Wiadomość: Piotrków-Tr., ul. Słowackiego 28, Marja Ginsberżanka. 15

**PENSJONAT** dla dzieci Hildebrandowej w Hulance (st. Andrzejów) czynny 1-go czerwca. Zgłoszenia: Hildebrand, Skwerowa 3, tel. 247-29.

**CIECHOCINEK.** Zabiorę kilka dziewczynek od lat 10, troskliwa pedagogiczna opieka. Tel. 172-29, 9—11, 3—5.

**ZAWOJA.** Stacja kolej. Maków Podhal. Perła polskiej Szwajcarji! Willa „Renata" poleca pokoje słoneczne z balkonami, całodziennem wykwintnem utrzymaniem. Ceny w maju i czerwcu zł. 6 dziennie. 5.6

**TEODORY** — Willa Zakopianka 3 kilometry od Kolumny. Idealna miejscowość. Mieszkania po przystępnych cenach do wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 57, mieszk. 47.

**KAZIMIERZ** n/Wisłą. Jedynie w znanym pensjonacie E. Wolbergowej w górach spędzisz dobrze urlop. Kuchnia pierwszorzędna. Położenie suche i malownicze. Wycieczki szkolne przyjmuje się do 20 czerwca.

**PENSJONAT** „Polonja" otwarty 15 b. m. w Włodzimierzowie pod Piotrkowem, rzeka, plaża i stała opieka lekarska. Dojazd autobusem Łódź — Piotrków. Ceny przystępne. Wiadomość M. Hertz, Piotrków, Legjonów 20, Łódź, Kopernika 21, m. 7, tel. 221-61.

**PENSJONAT** — Willa we Włodzimierzowie, położony w suchej lesistej miejscowości nad Pilicą. Przyjmuje zamówienia od 15 maja. Ceny niskie. Właściciel W. Budzyński, informacje: Przejazd 34, E. Krys.

**FILOLOG (ŁACINISTA) zmieni posadę**

Wieloletnia praktyka w szkole średniej państwowej i prywatnej. Pełne kwalifikacje. Bliższa wiadomość: pod „H. G." do Biura Ogłoszeń **S. Fuchsa** w Łodzi, Piotrkowska 50. 20-2

## Rozmaite

**POSZUKIWANA** dentystka (ta) na wyjazd do współpracy. Otelsberg, Zawadzka 18, tel. 226-31.

**ZDROWIE** majątek precz z łojem margaryną. Wydaję obiady, kolacje na świeżym maśle prywatnie. Andrzeja 4, lewa oficyna, II piętro, mieszk. 22

**WSPÓLNIKA** z kapitałem 60.000 zł. poszukuje inż. chemik fachowiec farbowania futer, mający długoletnią praktykę w Paryżu. Oferty sub „Farbiarz futer".

**MŁODA,** przystojna biuralistka zapozna Pana (chrześc.) na stanowisku dobrze sytuow. Cel. matr. Of. sub „Signum M. M. 22"

**ZGUBIONO** portfel z dokumentami. Znalazca proszony jest o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. Richter, Piramowicza 7.

**Dziś** o godz 4 p p. nastąpi **OTWARCIE**
# Cukierni „ADLON"
ul. R. Brajtszlajn przy ul. PIOTRKOWSKIEJ **17**
(10x25) Tel. 247-22

POLECA CODZIENNIE **śniadania, obiady jarskie i kolacje** po cenach umiarkowanych.
**Kuchnia jarska znajduje się pod osobistym kierow. znanej rumuńskiej kuchmistrzyni.**

W związku z likwidacją wystawy J. MITLERA, w lokalu przy ul. Moniuszki 2, odbędzie się dziś, w niedzielę w godzinach 11—2 i 5—7 po poł.

# Licytacja obrazów

Miłośnicy malarstwa niewątpliwie skorzystają z rzadkiej okazji nabycia po b. taniej cenie prac art. mal. J. Mitlera. 30x4

# Łódzki Automobil-Klub
urządza **Kurs nauki Jazdy samochodem**
**dla Pań i Panów** 50—4

Kurs ten, dający normalne wykształcenie i możność zdania przepisowych egzaminów, prowadzony będzie pod kierownictwem wybitnych specjalistów i uzupełniony będzie wykładami z dziedziny fachowej.

Bliższych informacyj udziela sekretarjat Łódzkiego Automobilklubu, Piotrkowska 104, tel. 163-03, w godz. 10—2 i 4.30—6.30 ppoł.

**1 POKÓJ** od gospodarza bez odstępnego, zł. 30 miesięcznie, ul. Piramowicza oraz pokoje z kuchnią poleca Biuro „Geguz". Piotrkowska 81, tel 105-39

**POSIADAM** lokal biurowy w centrum z urządzeniem, maszyną, telefonem i współpracą, oczekuję propozycji. Oferty do administracji sub „Przyszłość".

**DO ODNAJĘCIA** od zaraz lub później 3 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Dzwonić 102-47, między godz. 8 a 16.

**ŁADNY** duży, słoneczny pokój umeblowany do wynajęcia od zaraz. Al. I Maja 18 m. 7.

**POKÓJ** frontowy, umeblowany, wejście niekrępujące do wynajęcia. Żeromskiego 12, m. 17.

**MAŁY** pokoik z niekrępującem wejściem, natychmiast wynajmę inteligentnemu panu. Piotrkowska 6, m. 9, front

**POKÓJ** lub dwa umeblowane, słoneczne, pierwsze piętro, tanio! Piotrkowska 93/19.

# Ładna fabryka

Lokale szedowe od 550 kw. metr. do 900 kw. metrów w centrum miasta od lipca do wynajęcia, na dogodnych warunkach wraz z lokalami na składy, kantory w oddzielnym budynku, oraz z używalnością transmisji, parowej maszyny, kotła i dynamomaszyny. Budynki nadają się również na różne składy wraz z używalnością 1/2 morgowego placu. Wiadomość: J. Krotoszyński, Łódź, Zachodnia 68 m. 47 w godz. 10—12 i od 4—6 po poł. 25x4

## Gimnazjum Żeńskie
# im. ELIZY ORZESZKOWEJ
**w Łodzi, Al. Kościuszki 21, tel. 141-91.**

Egzaminy wstępne, systemem lekcyjnym dla klas wstępnych i pierwszej gimnazjalnej rozpoczną się od 23 maja dla pozostałych klas 20 czerwca.

Pracownicy państwowi i komunalni nie dopłacają do opłat uiszczanych przez Skarb Państwa i kasy samorządowe.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9 do 14-ej.

**DYREKCJA.**

50—4

## Lokale

**1000 co**
**MIESZKAŃ, LOKALI**
fabrycznych handlowych, biurowych
**SKLEPÓW**
we wszystkich dzielnicach miasta
od najtańszych do najbardziej komf.
Przeszło
**600**
**Pokojów umeblowanych**
**z klatki schodowej**
poleca **JEDYNE** pod względem organizacyjnym w Łodzi **BIURO**
**„POLRUCH"**
**Al. Kościuszki 27,** front. parter.
Tel. 141-01 i 132-01.

**DO WSPÓLNEGO** pokoju w Truskawcu, pani poszukuje wspólniczki. Zgł. Aleja I Maja Nr. 20, prawa of. II p., m. 32.

**POKÓJ** duży z wygodami mogą zająć dwaj panowie po 5 zł. przy ul. Zielonej Nr. 65, m. 16 (przy placu Hallera).

**1 LUB 2 POKOJE** umeblowane z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Zawadzka 52 fr. II p. m. 7.

**SKLEP** z mieszkaniem do odstąpienia w centrum, wiadomość Nawrot 5, Zygward.

**POKÓJ** umeblowany, słoneczny, frontowy z telefonem do wynajęcia. Wólczańska 4, m. 2 z utrzymaniem, bez, 12—9.

**FRONTOWE,** słoneczne, sześciopokojowe narożne mieszkanie, II piętro, front, wszelkie wygody, bez odstępnego do wynajęcia. Przejazd 19. Wiadomość u właściciela domu.

**ŁADNIE** umeblowany pokój do wynajęcia. Piotrkowska 99. II p. fr. m. 2.

**LOKAL** do odstąpienia, nadający się na jakikolwiek warsztat. Wiadomość u dozorcy Zamenhofa Nr. 6.

**UMEBLOWANE** pokoje od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 51, m. 5.

**DO WYNAJĘCIA** 2 pokoje frontowe, jedno i dwuokienny umeblowane I-sze piętro z używalnością kuchni, wejście oddzielne. Kilińskiego 60 m. 24.

# Lokal biurowy handlowy

o 7 oknach, ul. Piotrkowska róg Narutowicza, I piętro, oficyna
DO ODSTĄPIENIA.
Tel. 210-36 od 10—1 i 4—7. 30-2

**1 POKÓJ** wprost z klatki schodowej, front, do wynajęcia, wiadomość: dozorca, Piramowicza 2.

**JEDEN** — dwa umebl. pokoje (oddzielnie albo łącznie); wygody, telefon, odnajmę. Andrzeja 7, m. 8 front.

**4 POKOJE,** kuchnia, wszelkie wygody wysoki parter, do wynajęcia. Wiadomość: dozorca, Piramowicza 2.

**POKÓJ** dwuokienny elegancko umeblowany, pianino, używalność kuchni dla małżeństwa lzr. u samotnej, Cegielniana 55, m. 4, 10—1.

**ŁADNY** pokój frontowy z oddzielnem wejściem do wynajęcia, Ickowicz, Żeromskiego 13, m. 48.

**SKLEP** kolonialno-galanteryjny w dobrym punkcie przy przystanku tramwajowym z mieszkaniem i piwnicami jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. Napiórkowskiego Nr. 38.

**SŁONECZNY,** umeblowany pokój do wynajęcia, Śródmiejska 32, m. 16 róg Gdańskiej.

**1 LUB 2 POKOJE** frontowe w pierwszorzędnym domu, winda, Cegielniana Nr. 3, m. 9 u Ogólnika, telef. 129-14.

**PARTEROWY,** dwuokienny pokój do wynajęcia, Śródmiejska 21 lewa oficyna parter m. 20.

**RÓŻNE** mieszkania słoneczne zaraz do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca

**3-POKOJOWE** mieszkanie z wszelkiemi wygodami na I piętrze w pobliżu ul. Zielonej poszukiwane. Oferty sub: „I piętro".

**POKÓJ** umeblowany, frontowy z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Sienkiewicza 34 m. 4.

**POKÓJ** umeblowany dwuokienny dla dwuch panów ewent. małżeństwa do wynajęcia. Andrzeja 4, m. 21.

**PRZYJMĘ** 1 pana lub 2-ch na mieszkanie. 28 p. Strzelców Kaniowskich nr. 50, m. 31, II piętro front.

**POKÓJ** z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Mostowa 17-b obok Zagajnikowej.

**DO WYNAJĘCIA** zaraz dwuokienny, frontowy oraz jeden jednookienny pokój razem lub oddzielnie przy ulicy Piotrkowskiej 120, m. 7.

**POKÓJ** umeblowany z używalnością telefonu i łazienki do wynajęcia, Nawrot 34, m. 2. 22

**4-POKOJOWE** mieszkanie wyremontowane, z wszelkiemi wygodami z powodu wyjazdu do oddania. Telefon Nr. 207-14. 22

**DO ODSTĄPIENIA** 4-pokojowe słoneczne mieszkanie, z wygodami, telefonem. Radwańska 19, m. 4, tel. 137-07.

**1—2 POKOJE** z umeblowaniem lub bez ze wszelkiemi wygodami w nowoczesnym domu do wynajęcia. Obejrzeć od 10 do 5-ej, Lipowa 20, m. 5, front.

**DUŻY** sklep i pokój z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość: Zakątna 66.

**2 POKOJE** z kuchnią i wygodami w starym domu do odstąpienia. Wiadomość: ul. Zielona 65, m. 19, III p.

**1 LUB 2 SŁONECZNE,** ładnie umeblowane pokoje do wynajęcia, Gdańska 31-a, m. 9 od godz. 9—11 i od 3—4pp. i od 9 wieczór. 22

**POKÓJ** 1—2 frontowe, z meblami, nieumeblowane, niekrępujące ewen. z pościelą, utrzymaniem oddam. Sienkiewicza 29—8 front.

**OKNO** wystawowe na wodę sodową oddam. Zgierska 11, sklep fotograficzny.

**2 POKOJE** niski parter na lokal handlowy do wynajęcia. Wiadomość: dozorca, Narutowicza 49.

**7 POKOI,** kuchnia, wszelkie wygody, I piętro front, do wynajęcia. Wiadomość: dozorca, Narutowicza 49.

**DUŻY,** słoneczny pokój z maszynką gazową lub kuchnią do wynajęcia. Wszelkie wygody. 11-go Listopada 68, m. 8, front. 2-ie piętro.

**LOKAL** biurowy 3—4 pokoje przy Piotrkowskiej, pomiędzy Nawrot a Narutowicza potrzebny. Oferty pod „Business".

**ZŁ. 225 KWARTALNIE** 2 pokoje, łazienka, wygoda, frontowe I piętro, wyremontowane, stary dom poleca Biuro „Geguz", Piotrkowska 81, tel 105-39.

# Na upalne dni

polecamy

| | | |
|---|---|---|
| **Voile bawełniany** | w różnych wzorach | zł. 1.02 |
| **Mousline bawełniane** | ładne wzory, w wielkim wyborze | zł. 1.20 |
| **Batyst biały** | w najwyższym gatunku | zł. 1.74 |
| **Batyst drukowany** | w najmodniejszych kolorach | zł. 1.94 |
| **Etamina biała** | w najwyższym gatunku | zł. 2.89 |
| **Satyna drukowana** | wielki wybór kolorów i wzorów | zł. 1.43 |
| **Golf (rogóżka)** | na suknie i koszule sportowe | zł. 2.36 |
| **Popelina na koszule męskie** | najwyższy gatunek, najnowsze wzory | zł. 3.20 |

Specjalnie polecamy naszą wytworną bieliznę damską i męską

Zwracamy uwagę Sz. Klijenteli na towary marki **OK** o nieznanej dotąd najwyższej jakości oraz na wyłączną sprzedaż towarów Widzewskich Brak, Sekunda i Resztek.

# KONSUM
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S.A.
ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

180—4

**DWA POKOJE** z kuchnią i przedpokojem, parter, front, wynajmie gospodarz Gazowa 14, boczna Srebrzyńskiej.

**PIĘKNY** duży, słoneczny niekrępujący pokój z telefonem. Al. I Maja 15, fr. I p., m. 3 tel. 215-16.

**1 SALA** fabryczna 325 kw. łokci z przewodami elektrycznemi i światłem do wynajęcia, ul. Gdańska Nr. 108. 29

**POKÓJ** frontowy umeblowany, dwuokienny, wejście z klatki schodowej, zaraz do wynajęcia. Zawadzka 25, front m. 7.

**3 POKOJE** z kuchnią i wszelkiemi wygodami do wynajęcia na ul. Piotrkowskiej 35. Wiadomość od godz. 9 do 12 na miejscu u administratora.

**SKLEP** narożny i 2 pokoje z kuchnią, nadające się na filję rzeźnicza, restaurację, piwiarnię i t. p. do odnajęcia zaraz wprost od gospodarza. Wiadomość Senatorska Nr. 12, u dozorcy.

**POSZUKUJĘ** mieszkania 3-pokojowego z wygodami nie wyżej 2 piętro. Pośrednicy wyłączeni. Oferty listowne przesyłać: Kilińskiego Nr. 107, m. 7.

**KOMORNE** rubli 450 bez odstępnego 3-pokojowe mieszkanie, nowoczesne wygody, Piotrkowska II piętro, poleca Biuro „Geguz", Piotrkowska 81, tel. 105-39.

**SKLEP** z pokojem i kuchnią do wynajęcia. Łódź, Kilińskiego 79, m. 1, piwiarnia.

**WARSZTATY,** garaże, magazyny do wynajęcia, ul. Przejazd 69. Gospodarz.

**SKLEP** o 1—2 pokojach z kuchnią, nadający się na każdy interes, do wynajęcia. Pomorska 88, u gospodarza.

**1 LUB 2** pokoje przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Zawadzka 16-a m. 8.

**MIESZKANIE** 4 pokojowe i 3 pokojowe z kuchnią w nowoczesnym czystym cichym domu z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Wiadomość telefon 132-04.

**DO POKOJU** zajętego przez sublokatora poszukuje jeszcze 1 współsublokatora. Gdańska 26, m. 2, front, parter.

**LEKARZOWI** lub adwokatowi ustąpię dla ordynacji gabinet z poczekalnią na kilka godzin dziennie. Piotrkowska ul. I piętro front. Oferty sub „M." do administracji.

**POKÓJ** frontowy, słoneczny z balkonem na I piętrze do wynajęcia. Al. I Maja 11, m. 13 tel. 154-11.

**SKLEP** z powodu wyjazdu do oddania pomiędzy Pustą, Radwańską. Komorne 175 kwartalnie. Oferty sub „Lew".

**ODNAJMĘ** pokój z niekrępującem wejściem z meblami lub bez, z używaniem kuchni. Żeromskiego 11, m. 28.

**DOBRY** umeblowany pokój, z oddzielnem wejściem inteligentnej osobie odnajmę. Śródmiejska 28, m. 10, I piętro.

**2 POKOJE** lub jeden, słoneczne z telefonem od zaraz do wynajęcia. Wólczańska 41, m. 21.

**1—2 ELEG.** umebl., słoneczne pokoje z wszelkim komfortem, fr. I p., centrum Piotrkowskiej do oddania. Wiadomość tel. 217-48.

**SALA** fabryczna szed 243 m kw. z urządzeniem ogrzewania parowego i siłą pędną parową lub elektryczną do wydzierżawienia natychmiast ul. Wólczańska 204/8.

**3-ch POKOJOWE** mieszkanie komfortowe w nowoczesnym domu, ul. 11-go Listopada 37-a do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza.

**SALA** fabryczna powierzchni 550 m. kw. o dwustronnem świetle do wynajęcia. Dzwonić 102-78.

## Nauka i wychowanie

**BERLITZA** metoda prawdziwa 7 rok szkolny. Koncesjonowane kursy języków obcych. Konwersacja, literatura, korespondencja handl. Wykładają cudzoziemcy i specjalnie wyszkoleni pedagodzy. Inform.: codziennie 12—1.30 i 5—8. Piotrkowska 86, front. 15

**BEZ PIENIĘDZY!** Za produkty, towary udzielają specjaliści: francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego. Pod „Zamiana".

**ABSOLWENT** Gimnazjum Państwowego im. Kopernika przysposabia do matury i do gimnazjów państwowych, Śródmiejska 62, mieszk. czwarte.

**KALIGRAF** Berman poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcyj. Zawadzka 19.

**FRANCUSKIEGO** i angielskiego udziela rutynowany pedagog. Piotrkowska 85, m. 16, prawa oficyna, I w. II p. od 5 do 8 wiecz.

**NAUCZYCIEL** (Niemiec) udziela b. tanio niemieckiego, ratuje zagrożone promocje, Piotrkowska 31, m. 6, Tel. 209-56.

**LEKCJI** i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Ratuje zagrożone promocje. Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

**ZAAWANSOWANA** poszukuje nauczyciela (ki) angielskiego wzamian za francuski. Oferty do „Republiki" sub: „K. P.".

**NIEMIECKIEGO** udziela akademik niemiecki. Oferty „Akademik" lub telefon 174-46.

## Letniska

**LETNIE MIESZKANIA** w Bendzelinie pod Żakowicami, bardzo tanio, Adolf Kon. Piotrkowska 211. 22

**LETNISKA** w Chełmach, willa Zacisze przy lesie, okolica sucha, wodociąg, wygody, umeblowane. Wiadomość inż. Golc, tel. 105-24.

**JADĄC** na letnisko blisko Łodzi do miejscowości suchej zabiorę 2—3 dzieci. Wiadomość: Sienkiewicza 52, m. 21 godz. 2—5.

**LETNIE** pokoje do wynajęcia w starym dworze Łopatki. Ładna lesista okolica. Produkty na miejscu. Wiadomość: Łopatki, poczta Łask, skrz. poczt. 24.

## Kupno i sprzedaż

**Zecerskiego materjału** kilka tysięcy klg. sprzedam. Wiadomość Zielona 33, m. 12, tel. 169-44. 15-2

SPRZEDAM zaraz 16 mórg dobrej ziemi. Budynki nowe, bez inwentarza, 14 kilometrów szosą za Zgierzem. Wiadomość: Al. Lach, Księgarnia w Zgierzu.

PLAC 45x46 mtr. i mniejsze przy ulicy Kątnej do sprzedania. Wiadomość w sklepie p. Głąbskiego, Kątna 56. — Pośrednictwo pożądane. 22

MOTOCYKL nowy 3 KM Automoto, tanio do sprzedania, Telefon 180-59.

ROWER nowy męski okazyjnie tanio do sprzedania, Narutowicza 6, m. 16.

SPRZEDAM maszynę Singera gabinetówkę nową. Wiznera nr. 15, Stefan Sobczyk, tanio. 22

AKUMULATORY „Varta" 120 amp. są jeszcze do nabycia. Telef. 241-40. 22

WYPRZEDAJE. Fabryka Rowerków trzykołowych, wózków drabinkowych, drezyn, cyklonetek, samochodzików, w dużym wyborze po zniżonych cenach do połowy. Lichawski, Juljusza 4, Hurt, Detal. Przyjmuje reperacje wózków sportowych. 29

FORTEPIAN krótki, krzyżowy lub pianino w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny i marki do Republiki pod „Gotówka O. D." 22

POSESJA z budynkami — 3 morgi: sad, stawy rybne, łączka, rzeka — miejscowość piękna, nadająca się na letnisko — do sprzedania. Wiadomość w Rudzie Pabj. Sienkiewicza Nr. 14.

BEZ PIENIĘDZY! Damskie płaszcze najnowszych fasonów, męskie płaszcze i obuwie, tkaniny gładkie i deseniowe na damskie letnie suknie, wełny i jedwabie, biały towar, firanki, obuwie, pończochy i bieliznę Urzędnikom i stałym klijentom bez wkładu na najdogodniejszych warunkach i najniższych cenach poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 1

SAMOCHODY i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28

SKLEP z urządzeniem i 2-ma pokojami z kuchnią do sprzedania. Wiadomość: ul. Piękna 17.

ROWERY, patefony, radjo, tanio, dogodnie poleca „Westfalja" ul. 11-go Listopada 32, tel. 190-73.

DO SPRZEDANIA place w Kolumnie różnej wielkości. Wiadomość: Kowalski, Pabjanice, Skromna 4.

MAGIEL nowy do sprzedania, cena przystępna. Wiad. ul. Andrzeja nr. 52 u dozorcy.

MAGIEL wraz z mieszkaniem zaraz do sprzedania, ul. Pabjanicka Nr. 30, front.

OKAZJA. Natychmiast do sprzedania 3-lampowy aparat radjowy, na baterję, oraz głośnik Telefunken wraz z akumulatorem za Zł. 125. Wiadomość: Piotrkowska 87, m. 16, od godz. 3—4 po poł.

MASZYNA do szycia Singera, gabinetowa, mało używana tanio do sprzedania. Główna 31, m. 21.

A MEBLE, sypialnie, brzoza, jesion węgierski, róża, orzech, dąb, garderoby, łóżka, kredensy, sprzedaje tanio, na raty, zamienia, Stolarnia, K. Galara, Warszawska 16, tel. 231-80.

WÓZEK dziecięcy głęboki nieużywany okazyjnie sprzedam. Piotrkowska nr. 88, m. 17 lewa oficyna.

KASA kontrolna „National" o czterech pozycjach tanio do sprzedania, Kilińskiego 12 „Mechanik".

2 ROWERY, męski i damski sprzedam tanio ul. Piłsudskiego 16, Wasserman.

„ISTNA REWELACJA". Najselektywniejszy odbiornik do sieci z 3-ma lampami Zł. 180. „Radjo-Watt", Narutowicza 16.

LODOWNIA pokojowa prawie nowa do sprzedania, Piotrkowska 109, m. 11 lewa oficyna II piętro.

MOTOCYKLE z przyczepkami w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Łomżyńska 13.

BAR z mieszkaniem w najruchliwszym punkcie z powodu wyjazdu wyjątkowo korzystnie do odstąpienia. Informacji udzieli Kolacińska, Łagiewnicka 40.



DZIECINNY wózek-auto, mało używany, modny, tanio do sprzedania. Aleja I Maja 19, Makower.

SAMOCHÓD „Fiat", odkryty, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Kopernika 6, m. 13.

LIMUZYNA, 4-osobowa „Peugeot" w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Gdańska 121, tel. 105-51.

MOTOCYKL mało używany tanio do sprzedania, Ratner, Sienkiewicza 29, (skład).

SPRZEDAM dom drewniany, 7 mieszkań przy ul. Zbożowej Nr. 4 róg Kielma. Bałuty. Wiadomość u gospodarza.

NA RATY od 5 złotych tygodniowo każdy może dostać materace, otomany, tapczany, kozetki, krzesła, fotel-łóżko. Solidne wykonanie tylko u tapicera A. Brzezińskiego, Sienkiewicza 52, róg Nawrot.

GABINET oraz stołowy z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Orla 12, m. 16 III p. Zastać 12—7 wiecz.

KUPIĘ ładną mniejszą nieruchomość, lub mająteczek. Pośrednicy pożądani. Wiadomość: Nawrot 32 m. 18, telefon 176-44.

RESORKA mała, nowa do sprzedania ul. Napiórkowskiego Nr. 43.

WÓZECZEK nowy dziecięcy do sprzedania, Piotrkowska 107, m. 10.

BIURKO amer. żaluzjowe, szafa ogniotrwała tanio sprzedam, Bazarna 6, fabryka.



## Rozmaite

ZAKŁAD fryzjerski damski i męski Safjan i Roman, Zielona 5, tel. 185-28. Ceny konkurencyjne.

WAŻNE DLA KOBIET! Za przesłaniem 50 gr. (w markach poczt.) wysyłamy broszurę D-ra Budzińskiej i Rubinrauta: Środki zapobiegania ciąży. Drobner, Kraków.

ZAKŁAD fryzjerski męski i manicure, Sienkiewicza 29. Solidna i higjeniczna obsługa. Ceny przystępne.




CHĘTNIE poznam inteligentną młodą pannę. Cel wspólny wyjazd. Oferty sub „Panienka kulturalna".

USTAWIANIE pieców. Wszelkie reperacje. Dzwoń: 105-22. Pogotowie Zduńskie „Znicz" (Wodna 12).

PRZERABIAM, farbuję słomkowe filcowe jedwabne kapelusze. Lidzbarska Zielona 6, w podwórzu.

WYWIADOWCA prywatny, sprawy osobiste, handlowe, fabryczne, dyskretnie. Zgłoszenia Łódź, skrz. poczt. 435.

DEMI - PLACE szuka nauczycielka z gruntownym niemieckim francuskim i muzyką. Łaskawe oferty sub „Sumienna".

OSTRZEŻENIE. Niniejszem ostrzegam przed przyjęciem 2 weksli po 1000 zł. in blanco z wystawienia Karol i Julianna Kramer, na zlecenie Gottlieb Lange i moje, ponieważ takowe zostały zlikwidowane. Z poważaniem Otto Gutknecht, Limanowskiego 195.

RETUSZERKA zdolna przyjmuje klisze fotograf. do retuszowania, również amatorskie, ul. Fijałkowska 23 m. 3, Wasilewska.

ADMINISTRATOR, obeznany ze sprawami administracyjnemi i sądowemi przyjmie dom w administrację za mieszkanie (1 duż. pokój, kuchnia i wyg.). Referencje pierwszorzędne. Oferty sub „I. S." do adm. „Republiki".


Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-148

**Prenumerata „II. Republiki"** od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treść ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.